

NISKO. Postępowanie wobec nauczycielki umorzone – str. 3
REGION. Sypnęli kasą na drogi gminne i powiatowe – str. 4
SPORT. Kacper Krawiec nokautuje swoich rywali – str. 20



Nr 6 (272389)

9 lutego 2023 r.

cena 5 zł (z VAT 5%)

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



www.sztafeta.pl

SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

Dziś ostatni kupon
w Plebiscycie na
Najpopularniejszego
Sportowca Stalowej
Woli w roku 2022
➤ Czytaj na str. 22

Gang z Grębowa aresztowany

Była prezes Banku Spółdzielczego w Grębowie Janina K. została tymczasowo aresztowana. Podobnie jej zastępczyni Genowefa K. i czworo innych byłych pracowników banku. Wysokość szkód jakich mieli się dopuścić sięga 55 mln zł.

Funkcjonariusze Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie 1 lutego 2023 roku zatrzymali 6 osób w śledztwie dotyczącym wyrządzenia Bankowi Spółdzielczemu w Grębowie szkody w wielkich rozmiarach. Wśród zatrzymanych mieszkańców powiatu tarnobrzezkiego znaleźli się: prezes zarządu Janina K. wiceprezes zarządu i główna księgowa Genowefa K., członek zarządu Teresa R., specjalista ds. samorządowych i obsługi oszczędności Bożena S. oraz Krzysztof K., referent ds. kredytów i syn Janiny K.



68-letnia mieszkanka powiatu tarnobrzezkiego wykorzystując swoje stanowisko, wspólnie z pięcioma innymi osobami, zakładali fikcyjne konta bankowe, na które pobierali kredyty. Wykorzystywali także dane osób już nieżyjących. Namawiali klientów banku do likwidacji posiadanych przez nich lokat, a środki przelewali na swoje rachunki i rachunki maklerskie

➤ **Ciąg dalszy na str. 7**

■ ZAKLIKÓW

Potrąciła pieszego i uciekła?

Stalowowolscy policjanci zatrzymali 21-latkę, która jest podejrzana o potrącenie pieszego. Zdaniem policjantów kierująca oplem nie udzieliła pokrzywdzonemu pomocy i odjechała z miejsca zdarzenia. Pieszy z obrażeniami trafił do szpitala. Kobieta usłyszała już zarzuty. Wobec 21-latki został zastosowany policyjny dozór. Teraz o losie kobiety zadecyduje sąd.

➤ **Czytaj na str. 3**

■ STALOWA WOLA

Chory jest ważniejszy od choroby

11 lutego obchodzimy Światowy Dzień Chorego. Przypominamy więc o konieczności zapewnienia chorym jak najlepszej opieki i pomoc w dostrzeżeniu wartości przeżywanego cierpienia. – Choć wszyscy staramy się żyć jak najzdrowiej, to wszyscy mamy skłonność do chorób – mówi Małgorzata Stańczak dyrektor ZPO w Stalowej Woli-Rozwadowie.

➤ **Czytaj na str. 13**

■ PRZEGLĄD PRASY DAWNEJ

Szajka c.k. gimnazjalistów

22 czerwca 1906 roku rozpoczęła się przed krakowskim sądem rozprawa, która głośnym echem odbiła się w galicyjskiej prasie. Na ławie oskarżonych zasiadło trzech gimnazjalistów: Franciszek Jasnos z Ulanowa, Edward Murdyński z Rzeszowa i Antoni Wilusz, którzy poznali się w Gimnazjum św. Jacka w Krakowie w roku szkolnym 1904/1905.

➤ **Czytaj na str. 14**

■ STALOWA WOLA

Co się kroi w LiuGong Dressta Machinery



2 grudnia 2022 roku, Dwór Olimp w Stalowej Woli. Howard Dale kroi jubileuszowy tort na uroczystościach z okazji 10-lecia LDM. A jaka przyszłość kroi się teraz dla tej spółki?

Na niedawnej uroczystości 10-lecia działalności firmy padło solenne zapewnienie, że chińska spółka, choć może w innym kształcie, na pewno pozostanie w Stalowej Woli. Teraz, coraz częściej słysząc jednak, że produkcja przeniesiona zostanie do Chin, a wolne hale kupi... Huta Stalowa Wola SA. Ta sama, która w 2012 roku za 300 mln zł sprzedała koncernowi LiuGong swój kulejący biznes maszyn budowlanych.

6 lutego 2023 r. minęło dokładnie 11 lat od dnia, gdy Chińczycy wkroczyli oficjalnie do budynku wydziału M-16, a przy wejściu zawisała tablica z napisem LiuGong Machinery (Poland). Było bardzo mroźnie, a chlebem i solą witała ich para w lasowiaczkich strojach. Na starcie plany były bardzo ambitne – w 2017 r. zakład miał produkować 5 tys. maszyn budowlanych rocznie, czyli 10 razy więcej niż państwowa HSW SA przed sprzedażą tego biznesu Chińczykom. Nowa spółka rozwijała skrzydła i był czas, że zatrudniała blisko 1400 osób.

W kwietniu 2014 r. nazwę firmy zmieniono na LiuGong Dressta Machinery (LDM) i pod takim szyldem działa ona do dziś. Przez dekadę pozbyła się kilku wydziałów – dziś jej produkcyjny trzon to dawne M-16, a spółka zatrudnia ok. 700 osób.

➤ **Ciąg dalszy na str. 6**

Bez uchwały antysmogowej

Radna Joanna Grobel-Proszowska w jednej ze swoich interpelacji wniosowała, aby odpowiedni wydział Urzędu Miasta rozpatrzył możliwość przygotowania gminnej uchwały antysmogowej, by zapobiegać negatywnemu oddziaływaniu na zdrowie ludzi i środowisko. W odpowiedzi magistrat poinformował, że zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa Rada Miejska w Stalowej Woli nie posiada prawnej delegacji do podjęcia uchwały we wskazanym zakresie.

– Wprowadzenie ograniczeń lub zakazów w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw, czyli podjęcie tzw. uchwały antysmogowej, jest wyłącznym uprawnieniem sejmiku województwa. Projekt takiej uchwały przygotowuje zarząd województwa i jest on opiniowany przez właściwych miejscowo wójtów, burmistrzów, prezydentów miast i starostów. Tak więc rola gminy Stalowa Wola sprowadza się w tym przypadku do działań konsultacyjnych – czytamy w odpowiedzi na interpelację.

Ponadto magistrat informuje, iż należy zauważyć, że na terenie województwa podkarpackiego, w tym także na terenie gminy Stalowa Wola, aktualnie obowiązuje uchwała nr LII/869/18 Sejmiku Województwa Podkarpackiego wprowadzająca na obszarze województwa ograniczenia w zakresie eksploatacji

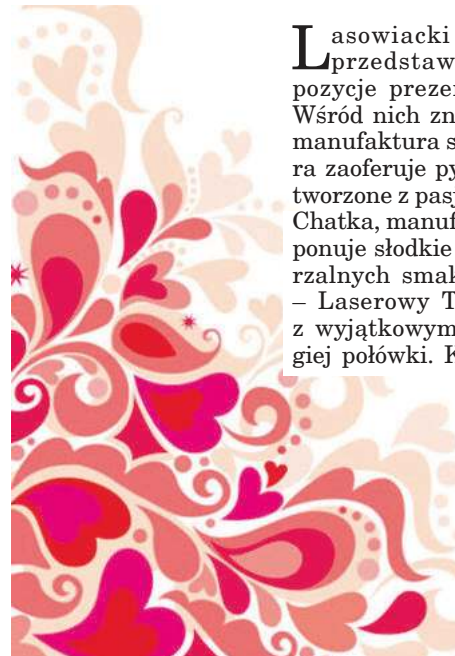
instalacji w których następuje spalanie paliwa. Uchwała ta obowiązuje na terenie całego województwa podkarpackiego, z zastrzeżeniem jednak, że ustawodawca dał możliwość różnicowania zakresu jej terytorialnego obowiązywania.

„Biorąc pod uwagę powyższe należy wskazać, że w obecnym stanie prawnym gmina nie ma podstaw prawnych do wprowadzenia np. zakazu stosowania konkretnych rodzajów paliw na swoim obszarze w drodze uchwały specjalnie na ten cel przygotowanej.

Gmina może podejmować uchwały, które wspomagają proces zmiany paliw na ekologiczne dotyczące przykładowo pozyskania środków na budowę sieci ciepłych i gazowych, dofinansowania zmiany sposobu ogrzewania, docieplenia itp.” – czytamy w odpowiedzi na interpelację. (as)

Miejskie Walentynki w Stalowej Woli

14 lutego w godz. od 17 do 20, na odnowionym i romantycznie przystrojonym Rynku w Rozwadowie, w Dniu Zakochanych, mieszkańcy Stalowej Woli będą mogli przeżyć niezapomniane chwile, z mnóstwem atrakcji.



Lasowiacki Kram Walentynkowy przedstawi niepowtarzalne propozycje prezentów walentynkowych. Wśród nich znajdzie się Ratajka, czyli manufaktura smaku tradycyjnego, która zaoferuje pyszne rzemieślnicze sery tworzone z pasją i sercem. Czekoladowa Chatka, manufaktura czekolady, proponuje słodkie Walentynki o niepowtarzalnych smakach. Kwaciarnia Róża – Laserowy Topper wystawi stoisko z wyjątkowymi upominkami dla drugiej połówki. Książki, które są zawsze

dobrym pomysłem na prezent, będzie można nabyć na stoisku „Sztafety”. Spółdzielnia Socjalna Łęgowianka pokaże stroje ludowe, a miody i serca wyrzeźbione przez artystę ludowego Jana Puka, ektorby z Atelier GA MON oraz romantycz-

ne świece od Vindesso dopełnią różnorodności wyboru.

„Miłosne Maszyny” będą niespotykanym i oldschoolowym narzędziem „przelania” na papier swoich uczuć, a odczytane ze sceny oznajmą wszystkim moc waszej miłości.

Fotobudka 360°, zdjęcia w romantycznej scenerii wykonane przez Stowarzyszenie Fotograficzne Kadr oraz Klasyczna fotobudka uwiecznią wspólne chwile na pięknych fotografiach. Taniec i zabawa z DJ’em Sławkiem wśród zimnych ognii, baniek mydlanych i balonów przygotowanych specjalnie na tę okazję, to kolejne atrakcje wieczoru zakochanych.

Koło Gospodyń Miejskich „Charzewiczanki” poczęstuje nie tylko zakochanych słodkimi wypiekami i gorącymi napojami, a firmy handlowo-usługowe działające na Rozwadowskim Rynku będą czekać na gości do godz. 20.

(bw)

Z pomocą dla ofiar trzęsienia ziemi

Spółka LiuGong Dressta Machinery (LDM) w Stalowej Woli organizuje zbiórkę darów dla dotkniętej wielkim trzęsieniem ziemi Turcji. W stalowowolskim zakładzie zatrudnionych jest kilku tureckich pracowników.



Polscy strażacy ratują ofiary trzęsienia ziemi w Turcji

W pomoc ofiarom kataklizmu włączyło się już miasto Stalowa Wola, a dołączy Starostwo Powiatowe. Miasto przekazało m.in. koce, śpiwory, poduszki itp. Z rzeczową bądź finansową pomocą przyjdzie też spółka LDM. O tym, gdzie swoje dary mogą przekazywać osoby prywatne, firma poinformuje wkrótce na swojej stronie i w lokalnych mediach.

– Gdy zbierzemy już tę pomoc i przygotujemy do transportu, to zamierzamy przekazać ją do Turcji za pośrednictwem którejś z organizacji charytatywnych – powiedział „Sztafecie” Mirosław Wolak, dyrektor Departamentu Zasobów Ludzkich w LiuGong Dressta Machinery.

Przypomnijmy: w poniedziałek nad ranem, 6 lutego, południowo

-wschodnią Turcję i północną Syrię nawiedziło bardzo silne trzęsienie ziemi o magnitudzie 7,8. Od tamtej pory regularnie pojawiają się wstrząsy wtórne. Ponad 7,1 tys. osób zginęło w Turcji i ponad 2,5 tys. w Syrii. Światowa Organizacja Zdrowia prognozuje, że ten tragiczny bilans może się zwiększyć co najmniej ośmiokrotnie.

Z pomocą ofiarom trzęsienia ziemi pospieszyło już wiele państw. Na miejscu, w Turcji, pracują m.in. polscy strażacy (76 osób plus 8 psów). Gdy zamykaliśmy ten numer „Sztafety”, to było wiadomo, że spod gruzów zawałonych budynków wydobyli 9 żywych mieszkańców, w tym 4-osobową rodzinę.

(stan)

krótko

ROZWADÓW. Czterech mężczyzn podejrzanych o pobicie 47-latka

30 stycznia br., do jednego z mieszkań na osiedlu Rozwadow w Stalowej Woli, miało wtargnąć czterech mężczyzn, którzy pobili znajdującego się w nim 47-latka, a następnie uciekli. W wyniku podjętych działań, policjanci zatrzymali czterech mieszkańców Lublina w wieku od 22 do 23 lat.

Stalowowolscy policjanci ustalili, że dwaj zatrzymani 22-latkowie, tego samego dnia rano, w jednym ze sklepów na osiedlu Rozwadow, ukradli paczki papierosów, a kiedy klient sklepu próbował ich powstrzymać, został przez nich pobity.

Wszyscy czterej mężczyźni usłyszeli już zarzuty. Dwaj, za udział w pobiciu, zostali objęci policyjnym dozorem.

Dwoje 22-latków, którym przedstawiono zarzuty udziału w pobiciu oraz kradzieży rozbójniczej, decyzją sądu zostało tymczasowo aresztowanych na okres 3 miesięcy. Grozi im do 10 lat pozbawienia wolności. W sprawie prowadzone jest prokuratorskie śledztwo. (kag)

STALOWA WOLA. Dzień z Armią Krajową w Muzeum Centralnego Okręgu Przemysłowego

Kika dni temu świętowaliśmy 80. rocznicę powołania pionu Kierownictwa Dywersji Armii Krajowej tzw. Kedywu, a już za kilka dni świętować będziemy kolejną rocznicę związaną z AK. Tym razem będzie to 81. rocznica powołania tej legendarnej i największej w okupowanej Europie podziemnej armii.

W związku z tym Muzeum Centralnego Okręgu Przemysłowego w Stalowej Woli przy ul. Hutniczej 17 zaprasza wszystkich na okolicznościową, jednodniową wystawę, która będzie zaprezentowana 12 lutego 2023 r. w godzinach od 14–19.

Wystawę poprzedzi projekcja filmu dokumentalnego pt. „OD AK DO WOT” zrealizowanego w 2022 roku z okazji 80. rocznicy powstania Armii Krajowej. Film pokazuje osoby i organizacje dbające o etos Armii Krajowej z okolic Stalowej Woli. Start filmu o godz. 13.30. Bilet wstępu – 1 zł. (kag)

Muzyka filmowa w Sokole

W środę, 15 lutego, w Niżańskim Centrum Kultury „Sokół” wystąpi Orkiestra Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Stalowej Woli pod dyktando Macieja Witka. W programie muzyka filmowa. Początek o godz. 18. (it)

REKLAMA

Kancelaria Podatkowo-Prawna Studio Podatki Sp. z o.o.

STUDIO PODATKI

Pracujemy na Twój sukces

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola, tel. 519 055 835, www.studiopodatki.pl

Postępowanie dyscyplinarne wobec nauczycielki umorzone

Rzecznik dyscyplinarny umorzył postępowanie wobec nauczycielki z Niska, na którą poskarżyli się uczniowie z Ukrainy. Małgorzata Cisko została wezwana „na dywanik” Kuratorium Oświaty z powodu udziału w pikiecie organizowanej przez Konfederację Korony Polskiej.



FOT. FREEPIK

17 stycznia br. Małgorzata Cisko, nauczycielka z Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Nisku została wezwana do rzecznika dyscyplinarnego dla nauczycieli Kuratorium Oświaty w Tarnobrzegu w związku ze złożoną na nią skargą ukraińskich uczniów.

Nastolatki interweniowali u dyrektora RCEZ w Nisku po tym, jak ich nauczycielka wzięła udział w pikiecie „Stop Ukrainizacji Polski”. Skargę podpisało ponad 60 uczniów, a dyrektor szkoły zdecydował o skierowaniu pisma z zarzutami do Kuratorium Oświaty.

Nauczycielka stawiała się przed rzecznikiem w otoczeniu osób z kilkunastu organizacji popierających argumenty Konfederacji Korony Polskiej za ochroną interesów Polski. Do Tarnobrzega w tym dniu, przyjechał także poseł Grzegorz Braun, który bronił nauczycielki.

Sama matematyczka, nie bała się konfrontacji z rzecznikiem i była pewna tego, że jej udział w pikiecie w czasie wolnym od pracy oraz fakt, że nie zabierała podczas niej głosu, nie wyrażała żadnych wrogich poglądów, a jedynie trzymała polską flagę, nie jest powodem do tego, by ją karać.

Małgorzata Cisko, mówiła, że „jej postawa jest patriotyczna, stanęła ona w obronie wartości i powinna być wręcz za to nagrodzona, a nie karana”.

Według rzecznika, Małgorzata Cisko nie uchybiła godności zawodu ani nie naruszyła obowiązków nauczyciela uczestnicząc w pikiecie w Nisku. Po przesłuchaniu nauczycielki, rzecznik dyscyplinarny dla nauczycieli przy Wojewodzie Podkarpackim powołał się na art. 54 Konstytucji (wolność wyrażania poglądów) i przepisy Karty Nauczyciela, które nie pozwalają na wpływ przekonań nauczyciela na ocenę jego pracy. Sprawa została umorzona. (bm)

Potrąciła pieszego i uciekła?

Stalowowolscy policjanci zatrzymali 21-latkę, która jest podejrzana o potrącenie pieszego. Zdaniem policjantów kierująca oplem nie udzieliła pokrzywdzonemu pomocy i odjechała z miejsca zdarzenia. Pieszy z obrażeniami trafił do szpitala. Kobieta usłyszała już zarzuty.

Do wypadku doszło 1 lutego po godz. 18. Dyżurny stalowowolskiej policji otrzymał zgłoszenie o potrąceniu pieszego w miejscowości Zaklików. Z relacji świadków wynikało, że sprawca

oddalił się z miejsca zdarzenia. Przybyli na miejsce policjanci potwierdzili zgłoszenie. Na miejsce wezwano karetkę pogotowia, która przewiozła poszkodowanego do szpitala.

Świadkowie twierdzili, że pieszy, idąc prawą, nieoświetloną stroną jezdni, został potrącony przez pojazd, który nie zatrzymując się, odjechał w kierunku miejscowości Zaklików.

Policjanci zabezpieczyli miejsce zdarzenia i rozpoczęli czynności w kierunku ustalenia sprawcy wypadku. W wyniku podjętych działań, bezpośrednio po zdarzeniu, policjanci odnaleźli auto uczestniczące w wypadku oraz ustalili osobę, która nim kierowała. 21-latka została zatrzymana i osadzona w policyjnym areszcie. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że była trzeźwa, jednak do dalszych badań laboratoryjnych pobrana została od niej krew.

Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił przedstawić podejrzaną zarzuty spowodowania wypadku drogowego oraz oddalenia się z miejsca zdarzenia. Wobec 21-latki został zastosowany policyjny dozór. Teraz o losie kobiety zadecyduje sąd.

(kag)

krótko

STALOWA WOLA. Wszedł pod pociąg?

Po tragicznym bilansie wypadków kolejowych w 2022 roku, bieżący rok również zaczął się nie najlepiej. Tym razem do wypadku na torowisku doszło w Stalowej Woli. Pod kołami pociągu zginął 42-letni mężczyzna.

Do zdarzenia doszło 1 lutego około godziny 21.35 na torach przy ulicy Popiełuszki (okolice kampusu KUL). Z informacji jakie uzyskaliśmy od prokuratora rejonowego Adama Cierpiatki wynika, że mężczyzna wszedł pod nadjeżdżający szynobus relacji Lublin – Stalowa Wola.

Świadkowie zdarzenia twierdzili, że chwilę przed wypadkiem 42-latek (mieszkaniec Potoka Górniego) był skupiony na rozmowie telefonicznej. Prokuratura jednak tego nie potwierdza. Miejsce wypadku jest monitorowane, dlatego dokładny przebieg zdarzenia prokuratora pozna analizując nagrania. (kag)

TARNOBRZEG. Okradała sklep, w którym pracował.

Mieszkaniec gminy Gorzyce systematycznie okradał sklep, w którym pracował. Przez kilkanaście miesięcy wyniósł z niego kilkaset sztuk różnego rodzaju artykułów spożywczo-przemysłowych, powodując straty na kwotę blisko 13 tysięcy złotych. Policjanci zatrzymali mężczyznę i przedstawili mu zarzuty. Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do 5 lat więzienia.

Nad tą sprawą w markecie spożywczym przy ul. Sienkiewicza w Tarnobrzegu policja pracowała od sierpnia 2022 roku. Jak ustalili śledczy, jeden z pracowników sklepu, w godzinach pracy, wynosił artykuły spożywczo-przemysłowe do swojego samochodu. Były to m.in. środki chemiczne, dezodoranty, żarówki, kable usb, baterie oraz cały wachlarz artykułów spożywczych. Przestępstwo nakrył inny pracownik, który o zdarzeniu powiadomił policjantów.

Okazało się, że sprawcą jest 45-letni mieszkaniec gminy Gorzyce, który w markecie pracował blisko 20 lat. Złodziej wpadł w ręce stróżów prawa tuż po kradzieży. Policjanci przeszukali mężczyznę oraz jego samochód, gdzie ujawnili artykuły spożywcze o wartości przekraczającej 600 złotych.

Śledczy przeszukali także jego posesję. W toku tych czynności zabezpieczyli kilkaset artykułów przemysłowych i spożywczych. 45-latek trafił do policyjnego aresztu. Został przesłuchany i usłyszał zarzut. Funkcjonariusze dochodzeniowo-śledczy ustalili, że nieuczciwy pracownik przez 1,5 roku systematycznie wynosił ze sklepu po kilka lub kilkanaście sztuk towaru.

Na podstawie materiału dowodowego, mężczyźnie usłyszał zarzut kradzieży artykułów spożywczych na kwotę blisko 13 tys. złotych.

45-latek przyznał się do kradzieży, lecz nie był w stanie racjonalnie wyjaśnić, dlaczego to robił. Odzyskane artykuły zostaną przekazane do sklepu. Za popełnione przestępstwo mieszkaniec gminy Gorzyce będzie odpowiadał przed sądem. Grozi mu kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. (kag)

Zmarł płk Jerzy Ratajczak

Płk dypl. Jerzy Ratajczak urodził się w Lubaszku (woj. wielkopolskie), 24 kwietnia 1941 roku. Absolwent Liceum w Czarnkowie z 1961 roku. Studiował na Wydziale Budowy Dróg i Mostów Oficerskiej Szkoły Wojsk Inżynierskich we Wrocławiu, którą ukończył w 1964 roku, uzyskując oficerskie szlify.

Pierwszym miejscem pracy młodego podporucznika była jednostka drogowo-mostowa w Nisku. Służył tu przez 4 lata, przechodząc kolejne stanowiska służbowe: od dowódcy plutonu, poprzez dowódcę plutonu szkolnego, do dowódcy kompanii.

W 1968 roku Jerzy Ratajczak, jako dobrze zapowiadający się oficer, skierowany został na studia do Akademii Sztabu Generalnego w Rembertowie, którą pomyślnie ukończył w 1972 roku. Wtedy, już w randze kapitana, ponownie wrócił do ukochanego Niska, tym razem jednak na stanowisko starszego pomocnika ds. operacyjnych. Po zaledwie pół roku został szefem sztabu niżańskiego pułku. W tym też czasie kierował budową trasy szybkiego ruchu Warszawa – Częstochowa, na jej częstochowskim odcinku. Po oddaniu drogi do użytku otrzymał awans na majora.

W 1978 roku mjr Jerzy Ratajczak objął stanowisko pomocnika szefa oddziału operacyjnego wojsk kolejowo-drogowych w Modlinie. Tam służył do 1983 roku. Kończył pracę jako szef tego oddziału.

Z Modlina Jerzy Ratajczak trafił wprost do Wojewódzkiego Inspektoratu Obrony Cywilnej w Tarnobrzegu. 1 czerwca 1998 roku, po 15 latach pracy w inspektoracie, w tym 13 lat jako jego szef, zakończył swoją wojskową karierę w randze pułkownika.

Za wzorową służbę zawodową i społeczną został odznaczony m.in.: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Złotym Medalem za zasługi dla obronności kraju, Złotym Medalem za zasługi dla Obrony Cywilnej, zasłużony dla województwa tarnobrzegskiego.

Jerzy Ratajczak zawsze podkreślał, że jego kariera wojskowa nie potoczyłaby się tak udanie, gdyby nie wyrozumiałość żony oraz dwóch córek, które akceptowały jego nieobecność w domu. Na pytanie, czy zostałby żołnierzem – gdyby ponownie miał wybierać drogę zawodowej kariery – odpowiadał, że tak.

Uroczystości pogrzebowe śp. Jerzego Ratajczaka odbędą się w kaplicy cmentarnej w Nisku (Barce), 9 lutego o godz. 13.

Rodzina i grono przyjaciół



FOT. BWA



Wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia i otuchy
Pani AGNIESZCE GERASZEK
z powodu śmierci

OJCA

składają
Prezydent Miasta Lucjusz Nadberezny
oraz pracownicy Urzędu Miasta Stalowej Woli



Na zdjęciu od lewej: Krzysztof Kiszka – wójt gminy Harasiuki, Zbigniew Kotuła – zastępca burmistrza gminy i miasta Nisko, Marek Stępak – wójt gminy Jeżów, Stanisław Szafran – zastępca wójta gminy Krzeszów, Rafał Weber – wiceminister infrastruktury, Robert Bednarz – starosta nizański, Magdalena Hasiak – sekretarz gminy i miasta Ulanów, Stanisław Garbacz – burmistrz gminy i miasta Ulanów



Na zdjęciu od lewej: Łukasz Bajgierowicz – wójt gminy Pysznica, Dariusz Toczyński – burmistrz gminy i miasta Zaklików, Rafał Weber – wiceminister infrastruktury, Lucjusz Nadberezny – prezydent Stalowej Woli, Stanisław Sobieraj – przewodniczący RM w Stalowej Woli, Paweł Gardy – wójt gminy Zaleszany

Sypnęli kasą na drogi

W lutym rozstrzygnięty został kolejny nabór do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. W tym rozdaniu samorządy z powiatu stalowowolskiego uzyskały łącznie dotację na budowę dróg w wysokości 15,3 mln zł, samorządy z terenu powiatu nizańskiego otrzymały wsparcie w wysokości 44,4 mln zł. Najwyższa dotacja, blisko 30-milionowa powędrowała do gminy Ulanów.

– Premier Mateusz Morawiecki rozstrzygnął pierwszy z kilku naborów Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na rok 2023. Zostało rozdysponowane ponad 2,6 mld zł. Blisko 1800 zadań w ramach tej kwoty zostanie zrealizowanych, co da ponad 2800 km dróg wybudowanych, przebudowanych, albo wyremontowanych. To narzędzie funkcjonuje od 2019 roku i w sposób diametralny zmieniło podejście polskiego rządu do inwestycji samorządowych. Fundusz wspiera budownictwo na poziomie gminnym, powiatowym i wojewódzkim – mówił wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

W tym rozdaniu samorządy otrzymały wsparcie zarówno na zadania mniejsze jak i wielomilionowe inwestycje.

Powiat Nizański

Powiat Nizański na realizację zadania drogowego pozyskał dofinansowanie w wysokości 9,32 mln zł. Dzięki tym środkom możliwa będzie przebudowa drogi powiatowej nr 1049R DK19 – Szyperki – Jarocin na odcinku DK19 – Huta Deręgowska i Huta Deręgowska – Szyperki.

– Inwestycja realizowana przez Powiat Nizański to inwestycja przebudowy drogi na odcinku 6,5 km. To budowa ścieżki rowerowej, chodnika oraz pozostałej infrastruktury. Wartość całkowita zadania to 18,6 mln zł. Jestem przekonany, że bez wsparcia środkami Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, bez takich inicjatyw jakie zostały zaplanowane i z których samorządy mogą korzystać, te projekty, te przedsięwzięcia, inwe-

stycje, nie byłyby możliwe – mówił podczas konferencji prasowej Robert Bednarz, starosta nizański.

Gmina Ulanów uzyskała dofinansowanie w wysokości 29,9 mln zł na budowę mostu na Sanie wraz z przebudową drogi gminnej ul. św. Wojciecha w miejscowości Bieliny.

– Spełnią się życzenia mieszkańców Bielin i nie tylko. Mieszkańcy Bielin na ten most czekają 80 lat. 80 lat temu w tym miejscu był most drewniany, który przy wielkiej powodzi i przy dużej zimie, przy ogromnej krze został porwany. Od tamtej pory było wiele różnych pomysłów żeby wybudować most, żeby zrobić kładkę. Wymieniło się też wielu starostów powiatu nizańskiego, wszyscy obiecywali, że będą coś robić. Nikt nie podjął się tego wyzwania. Udało mi się dogadać ze starostą Robertem Bednarzem, przejąłem drogę, zmieniliśmy kategorię drogi powiatowej na drogę gminną, złożyliśmy wnioski i marzenia nasze spełniły się – mówił Stanisław Garbacz, burmistrz gminy i miasta Ulanów. Wyraził nadzieję, że zadanie uda się zrealizować w przeciągu najbliższych trzech lat.

Gmina Jeżów otrzymała dofinansowanie w wysokości blisko 2,2 mln zł, na realizację inwestycji drogowych w miejscowości Jeżów. – Ponad 2 mln zł przeznaczamy na drogę gminną, która łączy drogę wojewódzką z drogą gminną, jak również łączy tereny i działki rolne, działki leśne za S19. Z tej drogi będzie korzystać kilka tysięcy mieszkańców naszej gminy. Dla nas bardzo istotna, ważna droga, w części w tym momencie

asfaltowa. Ona będzie przebudowana i wzmocniona – mówił Marek Stępak wójt gminy Jeżów.

Modernizacji doczeka się także droga gminna nr 102344R w m. Jeżów.

Gmina Harasiuki otrzymała 859,5 tys. zł. Pozyskanie tych środków pozwoli na przebudowę drogi gminnej nr 102103R w miejscowości Maziarnia. – Droga gminna przez miejscowość Maziarnia, bardzo ważny odcinek przez teren zabudowany będzie prowadzony. Obejmuje też elementy BRD, czyli chodnik, zjazd. Łączy się ta droga z drogą powiatową relacji Huta Krzeszowska do węzła w Zdzarach – mówił Krzysztof Kiszka wójt gminy Harasiuki.

Gmina Krzeszów uzyskała przeszło 993 tys. zł dofinansowania. W planach jest przebudowa drogi gminnej nr 102772R w miejscowości Koziarnia. – Droga gminna, nieduży odcinek, ale taki dość istotny dla mieszkańców, bo droga częściowo odciąża drogę wojewódzką i nawet drogę krajową 77. W tej chwili ma ona kiepski stan więc wymaga remontu, odnowienia – mówił Stanisław Szafran, zastępca wójta gminy Krzeszów.

Do gminy i miasta Nisko trafiła dotacja w wysokości nieco ponad 1 mln zł. – Środki te przeznaczamy na przebudowę, remont istniejącej już drogi położonej w miejscowości Raławice. Drogi, która łączy ulicę Rudnicką, kiedyś drogę krajową dzisiaj powiatową, w stronę osiedla Grądy na Podwolinie, właściwie w stronę zbiornika. Chcemy poprawić nawierzchnię, ponieważ ten asfalt jest już mocno zniszczony, a jednocześnie dobudować chodnik, który

będzie również pełnił rolę ścieżki rowerowej – mówił Zbigniew Kotuła, zastępca burmistrza gminy i miasta Nisko.

Powiat Stalowowolski

Gmina Stalowa Wola uzyskała 13 mln 563 tys. zł na realizację zadania pn. Rozbudowa i przebudowa drogi gminnej nr G100997R – Al. Jana Pawła II – ul. Osiedlowa w Stalowej Woli.

– Bardzo długi odcinek drogi – 1434 metry. To, droga która biegnie od wjazdu od ulicy Poniatowskiego przy nowo powstającym żłobko-przedszkolu, później wjazd od strony ulicy KEN, jadąc dalej jedziemy za pawilonami handlowymi wewnętrzną ulicą Jana Pawła II, wyjazd do skrzyżowania do Al. Jana Pawła II i dalej jedziemy tą drogą za centrum 4 do bazyliki do wjazdu w stronę ulicy Popiełuszki przy przychodni, a jednocześnie droga leci dalej do ronda przy ulicy Poniatowskiego, do ronda przy Lidlu. Projekt drogi obejmuje nie tylko samo odnowienie asfaltu, chodników, ale przede wszystkim jest to przebudowa wszystkich sieci wewnętrznych, a więc kwestia wodno-kanalizacyjna, kwestia ogrzewania, sieci gazowej, usunięcia wszystkich kolizji. Od lat obserwujemy dużą korozję tej drogi, zapadanie się poszczególnych studni, a więc ten remont jest niezbędny stąd również tak duża wartość zadania 23,5 mln zł. Cała droga projektowana jest tak, aby miała jak najlepsze parametry bezpieczeństwa, a więc elementy bezpieczeństwa ruchu drogowego, ograniczenie prędkości do 30 km/h, oczywiście w pasie drogi parkingi, nowe zatoki parkingowe, a jednocześnie nowe nasadzenia, nowa zielen, która na całym tym odcinku drogi będzie projektowana i realizowana w ramach tego zadania – mówił prezydent Lucjusz Nadberezny. Jest to zadanie, które realizowane będzie etapami, ogłoszenie przetargu w formule zaprojektuj i wybuduj planowane jest na wiosnę. Projektowanie tej drogi będzie trwało około roku. Na wiosnę przyszłego roku spodziewane jest uzyskanie wszystkich

pozwoleń i wejście w teren. Koniec prac planowany jest na koniec 2025 roku. Kształtowanie zieleni ma mieć zaś swój finał wiosną 2026 roku.

Gmina Pysznica otrzymała 425 175 zł. Środki te pozwolą na przebudowę drogi gminnej nr 101234R w msc. Kłyżów-Krzaki. – Ta kwota zostanie przeznaczona na drogę łączącą dwie miejscowości, miejscowość Kłyżów z miejscowością Krzaki, od ulicy Polnej w Krzakach do ulicy Borek w Kłyżowie. Jest to odcinek blisko kilometrowy. Jest to droga bardzo potrzebna w naszej gminie ponieważ bardzo dużo mieszkańców korzysta z tej drogi, w tym momencie jest to droga gruntowa, utwardzana kamieniem, a teraz będzie to droga asfaltowa – mówi Łukasz Bajgierowicz, wójt gminy Pysznica.

Gmina Zaklików otrzymała ponad 843 tys. zł. – Za pozyskane pieniądze zostanie przebudowany odcinek drogi o długości blisko 1 km relacji Zaklików – Łysaków. To już trzecie rozdanie, które otrzymujemy na tę drogę, więc trzeci kilometr drogi będzie przebudowany. Dodatkowo kilometr drogi przebudujemy w ramach środków pozyskanych z Polskiego Ładu. Łącznie 4 km drogi, jest to bardzo ważna droga gminna, łącznik między drogą wojewódzką nr 855, a 857. Środki niezwykle potrzebne nam, sami byśmy tej przebudowy nie zrobili, to wsparcie pozwoli wykonać budowę. Mam nadzieję, że uda się zadanie zrealizować w tym roku. Mamy projekt, wyłonimy wykonawcę i jak dobrze pójdzie w listopadzie planujemy oddać drogę do użytku – informuje Dariusz Toczyński, burmistrz miasta i gminy Zaklików.

Gmina Zaleszany otrzymała dotację w wysokości ponad 497 tys. zł. – W tym przypadku to jest droga w miejscowości Pilchów, dwie ulice Ogrodowa i Floriańska, dość strategiczna, bo ona łączy się z drogą, która trafia do lotniska. Cieszymy się, że co roku gmina Zaleszany jest dostrzegana i te środki trafiają do naszej gminy – mówił Paweł Gardy, wójt gminy Zaleszany. (as)



Pracodawca Przyjazny Pracownikom

Miejski Zakład Komunalny w Stalowej Woli i Zakłady Chemiczne Siarkopol Tarnobrzeg zostały wyróżnione Certyfikatem Pracodawcy Przyjazny Pracownikom. Przyznany Certyfikat jest wyjątkowym wyróżnieniem w skali całej Polski.

Komisja Certyfikacyjna dokonała oceny zgłoszeń 25 zakładów z całej Polski i zaopiniowała pozytywnie 18 wniosków, w tym dwa z naszego Regionu. – W gronie tegorocznych laureatów znajduje się firma, która otrzymuje tytuł po raz czwarty. To Zakłady Chemiczne „Siarkopol” Tarnobrzeg – mówi Kazimierz Kimso przewodniczący Komisji Certyfikacyjnej. – I na jej przykładzie można prześledzić, jak sytuacja w firmie poprawia się na przestrzeni lat. Niezwykle istotnym elementem przy ich ocenie jest kwestia dialogu, który odbywa się w firmie. Certyfikat „Pracodawca Przyjazny Pracownikom” to najwyższe wyróżnienie, jakie pracodawca może dostać od swojej załogi. Co więcej, są pracodawcy, którzy wręcz chwala się tymi certyfikatami. Doceniają, że pochodzą one od załogi, a nie od świata biznesu. To najlepsza wizytówka. Nie słyszałem, żeby w naszym kraju, a nawet za granicą, był organizowany podobny konkurs – stwierdza Kazimierz Kimso. Przyznawanie Certyfikatów zostało zainicjowane i jest nadal współorganizowane przez Komisję Krajową NSZZ „Solidarność”.

Wybory w Związku

Trwają wybory w Organizacjach Zakładowych NSZZ „Solidarność” w naszym regionie na nową kadencję. W czasie wyborczego zebrania członków Związku w Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” Komas Janów Lubelski na przewodniczącego wybrano ponownie Bogdana Pitucha. MOZ NSZZ „S” Komas Janów Lubelski obejmuje: Fortaco Janów Lubelski, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji Janów Lubelski i Dom Pomocy Społecznej „Barka” w Janowie Lubelskim.

Odbyło się wyborcze zebranie członków Międzyzakładowej Komisji Oświaty NSZZ „Solidarność” w Janowie Lubelskim. Nowym przewodniczącym MKO NSZZ „S” wybrano Grzegorza Dudzica. MK Oświaty NSZZ „S” obejmuje: Zespół Szkół Technicznych w Janowie Lubelskim, Liceum Ogólnokształcące w Janowie Lubelskim, Zespół Szkół im. Wincentego Witosa w Janowie Lubelskim, Zespół Szkółno – Przed-szkolny w Janowie Lubelskim, Poradnię Pedagogiczno – Psychologiczną w Janowie Lubelskim, Publiczną Szkołę Podstawową w Chrzanowie i Zespół Szkół w Kocudzy.

Na nową przewodniczącą w Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Powiatowej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Tarnobrzegu wybrano Ewelinę Kicińską.

W Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” Huty Stalowa Wola dokonano już wyborów nowych władz związkowych we wszystkich Komisjach Oddziałowych NSZZ „S”, wraz z wyborem delegatów na Walne Zebranie Delegatów NSZZ „S” MOZ Huty Stalowa Wola. Warto podkreślić wysoką obecność i liczny udział związkowców podczas wszystkich wyborczych zebrań członków Związku.

Nowym przewodniczącym Komisji Oddziałowej NSZZ „S” Pekao SA Tarnobrzeg wybrano Piotra Oszajcę, a do władz KO Agnieszkę Panek – zastępcą i Grażynę Warzyńską – skarbnik.

Nowym przewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „S” Kopalni Dolomitu Piskrzyń wybrano Dariusza Słoczyńskiego, a do Komisji Zakładowej zostali wybrani Sylwester Babicz – zastępcą, Grzegorz Murza i Leszek Podczasi.

Regionalne spotkanie opłatkowe

W siedzibie Zarządu Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ „Solidarność” w Stalowej Woli odbyło się Regionalne spotkanie opłatkowe. Spotkanie opłatkowe zaszczylił swoją obecnością ksiądz biskup Edward Frankowski od początku powstania naszego Związku wspierający i otaczający duchową opieką NSZZ „Solidarność” Regionu Ziemia Sandomierska. Ksiądz biskup Edward Frankowski podziękował wszystkim związkowcom troszczącym się o środowiska pracownicze i dobre warunki pracy. Udzielił pasterskiego błogosławieństwa dla wszystkich związkowców i ludzi, którym bliskie są ideały i dziedzictwo NSZZ „Solidarność”.

Spotkanie odbyło się w szczególnym czasie, w roku w którym wspominamy 35 rocznicę strajków „Solidarność” w Hucie Stalowa Wola. Ważnym akcentem spotkania było wręczenie honorowego tytułu Zasłużony dla Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ „Solidarność”. Honorowy tytuł otrzymali: Dariusz Kłeczek, Wiesław Siembida i Marian Dojka. Dariusz Kłeczek członek NSZZ „Solidarność” i przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „S” w Wojewódzkim Szpitalu w Tarnobrzegu, a później poseł „Solidarność” w Akcji Wyborczej Solidarność. Wiesław Siembida był zastępcą przewodniczącego Zarządu Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ „Solidarność”, a następnie starostą stalowowolskim. Marian Dojka był działaczem NSZZ „Solidarność” w Ośrodku Badawczo Rozwojowym „Siarkopolu” Tarnobrzeg, a później posłem na Sejm z Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego.

Materiał przygotowany przez Zarząd Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ „Solidarność”

Stalowa Wola, ul. Wolności 2a, Tel: 0-15 844-28-93, Fax: 0-15 842-61-03

Email: stwola@solidarnosc.org.pl

Przed więzieniem chroni go teraz tylko decyzja sądu o odroczeniu wykonania kary

Kasacja Wojtasa oddalona

Sąd Najwyższy oddalił w grudniu ubiegłego roku kasację wniesioną przez Wiesława Wojtasa, znanego kiedyś w Stalowej Woli działacza „Solidarność” i byłego biznesmena, od prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie. A ten 7 października 2021 r. utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu, skazujący Wojtasa na 4 lata bezwzględnej więzienia za oszustwa w działalności gospodarczej. Skazany wystąpił już do ministra sprawiedliwości, by teraz to on złożył wniosek kasacyjny.

Oprokuratorско-sądowych bojach Wiesława Wojtasa „Sztafeta” pisała już wielokrotnie. Interweniował on także w swojej sprawie w CBA, pisał do I prezes Sądu Najwyższego i posłów. Wszystko bezskutecznie.

Podstępem wprowadzony w błąd

Przypomnijmy więc tylko, iż od 2014 r. toczy on prawne starania o odzyskanie bądź zrekompensowanie mu biznesowego majątku (miał dwa zakłady w branży metalowej), utraconego w wyniku – jak to prawomocnie orzekł we wrześniu 2017 r. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie – „podstępnego wprowadzenia w błąd”.

Generalnie chodziło o to, że nowa spółka STALWO, do której przystąpił Wojtas, miała spłacić długi jego poprzedniej firmy, ale szybko upadła, a on stracił swe zakłady. Jest przekonany, że było to ukartowane działanie nieuczciwego współnika, likwidatora jego zakładu i kilku innych osób.

Oskarżony i skazany

Ale jednocześnie i sam Wojtas znalazł się na celowniku prokuratury, która postawiła mu szereg zarzutów w związku z jego biznesową działalnością (miał oszukać wielu osób i instytucji, poświadczając nieprawdę).

4 listopada 2019 r. Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu uznał go winnym wszystkich 43 postawionych zarzutów i nieprawomocnie skazał na 4 lata bezwzględnej więzienia, 12,5 tys. zł grzywny, naprawienie szkód poszkodowanym podmiotom w kwocie prawie 27 tys. zł oraz na 8 lat zakazał prowadzenia działalności gospodarczej.

– Ten wyrok to nieporozumienie, podobnie jak stawiane mi wcześniej zarzuty. Wszystkie one są nieprawdziwe bądź zmanipulowane. Poczekajmy do apelacji – mówił wtedy „Sztafecie” Wiesław Wojtas.

Ale Sąd Apelacyjny w Rzeszowie podtrzymał wyrok, a 15 grudnia 2022 r. Sąd Najwyższy oddalił kasację Wojtasa jako bezzasadną. Przed więzieniem, do kwietnia br. chroni go decyzja o odroczeniu wykonania kary. Tymczasem jego adwokaci wystąpili do ministra sprawiedliwości, by ten wystąpił ze swoim wnioskiem kasacyjnym w tej sprawie.

Naruszono prawo do obrony

W ocenie obrońców doszło w niej do naruszenia wielu praw, a „w szczególności art. 42 ust. 2 Konstytucji RP, art. 14 ust. 3 lit. b Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych”, art. 14 ust. 3 lit. c Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, art. 6 KPK poprzez naruszenie prawa do obrony oskarżonego w zakresie, w którym oskarżony nie mógł na etapie postępowania odwoławczego realizować prawa do obrony materialnej poprzez osobiste uczestnictwo w rozprawie przed sądem odwoławczym z przyczyn od siebie niezależnych, albowiem w dniu rozprawy, w czasie gdy sąd odwoławczy rozpoznawał apelację, oskarżony był hospitalizowany i mimo zawiadomienia o powyższym fakcie Sąd II instancji odmówił zmiany terminu rozprawy, czym uniemożliwił oskarżonemu



FOT. STANISŁAW CHUDY

Styczeń 2015 r. Sąd Rejonowy w Stalowej Woli. Wiesław Wojtas w oczekiwaniu na jedną z wielu swoich rozpraw

przedstawienie jego własnych argumentów, co w efekcie skutkowało tym, iż w odniesieniu do oskarżonego nie została spełniona zasada rzetelnego procesu. Skarżący zarzucił także naruszenie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP”.

Obroncy wskazują też na niekorzystne dla drugiej strony dwa wyroki kasacyjne Sądu Najwyższego, jasno potwierdzające, że Wojtas został podstępem wprowadzony w błąd (chodziło tu m.in. o przeniesienie aportem majątku Wojtasa do nowej spółki).

Kiedyś represjonowany, dziś niesłusznie skazany

Adwokaci zwracają także uwagę, że nie bez znaczenia jest fakt, iż „Wiesław Wojtas był w przeszłości osobą represjonowaną. Był zasłużonym działaczem „Solidarność” w latach 80. i później w czasie stanu wojennego. Kierował trzema strajkami w Hucie Stalowa Wola. Stąd idee wolności i sprawiedliwości nie są mu obce. Narażał się dla nich, walczył za swoją Ojczyznę. Teraz natomiast walczy o to, by zostać potraktowanym sprawiedliwie przez wymiar sprawiedliwości wolnej Polski.”

– Mój klient ma świadomość, iż wykorzystał wszystkie środki odwoławcze, mimo to czuje się niesłusznie skazany oraz oszukany. Stąd też wnoszę o pochylenie się i rozważenie wniesienia kasacji od wyroku przez Ministra Sprawiedliwości Pana Zbigniewa Ziobrę – czytamy we wniosku podpisanym przez mecenasa Krzysztofa Bednarza, a także mecenasów Agnieszkę Derylak i Adama Bajgierowicza.

Scyzoryk otwiera się w kieszeni

– Uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego brzmi tak, jakby wydający wyrok sędzia nie czytał akt sprawy, albo zrobił to bardzo wybiórczo. Przyjął np. za biegłym, że wartość zakładu Wiesława Wojtasa na terenie Huty była zerowa! Podczas gdy likwidator sprzedał oba zakłady za ponad 3 mln zł. Mój klient nie był więc niewypłacalny – gdyby to on sprzedał swój jeden zakład, to mógłby uregulować swoje zobowiązania wobec nowego współnika. Dopiero gdy druga strona przegrała sprawę cywilną, to zaczęło się szukanie dowodów „winy” pana Wojtasa, na siłę szukano też wierzycieli, by prokurator po 1,5 roku mógł wystąpić z aktem oskarżenia. Scyzoryk otwiera mi się w kieszeni, gdy widzę takie sprawy – powiedział „Sztafecie” mecenas Krzysztof Bednarz.

Minister sprawiedliwości może przychylić się do wniosku obrońców Wiesława Wojtasa, ale może też nie występować ze swoją kasacją. Wtedy skazanemu przysługuje jeszcze odwołanie do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Obywatela w Strasburgu. (SJ)

Kiedy nadejdzie „odpowiedni czas” na poinformowanie załogi

Co się kroi w LiuGong Dressta Machinery

➤ **Ciąg dalszy ze str. 1**

Do zysku czy donikąd

Rok temu, na 10-lecie działalności LDM, „Sztafeta” przedstawiła szeroką analizę tej dekad. Niestety, mało optymistyczną („Koniec marzeń o chińskim cudzie nad Sanem”). W kolejnej publikacji pokazaliśmy też biznesowe zamierzenia i cele zarządu. W spółce trwał wtedy (i ciągle jeszcze trwa) 3-letni program naprawczy „Droga do zysku”.

– Jesteśmy przekonani, że wdrażany obecnie Plan naprawczy przełoży się na oczekiwany przez wszystkich sukces ekonomiczny, tworząc podwaliny pod długofalowy rozwój LDM, a wszystkim pracownikom przyniesie satysfakcję z pracy w naszej firmie, w tym również w wymiarze finansowym – napisał zarząd spółki z okazji 10-lecia LiuGong Dressta Machinery, w życzeniach dla jej załogi.

– Ta droga do zysku ładnie brzmi, ale to raczej droga donikąd. Ta chińska organizacja, porządki i podejście. Ta taka... dziwna spółka – komentuje anonimowo jeden z jej pracowników.

Historyczne rekordy i trudności

2 grudnia 2022 roku, na przesuniętych czasowo uroczystościach z okazji 10-lecia zakładu, Anglik Howard Dale, Przewodniczący Zarządu LDM w Stalowej Woli, mówił tak: – Mogę zapewnić, że LiuGong Dressta Machinery pozostanie obecny tutaj, w Stalowej Woli. Tak, może nieco inaczej, może w innym kształcie, ale z pewnością zdrowszy, bardziej opłacalny i zrównoważony, a to dla wszystkich musi być dobra wiadomość.

Nie powiedział jednak, jak miałyby wyglądać ten „inny kształt” LDM. Oznajmił natomiast, że spółka się rozwija, że sprzedaż w Europie wzrosła o 74 procent, że „docieramy do nowych klientów i zachwycamy ich sprzedawanymi produktami, bijąc nowe historyczne rekordy”.

Ale nie krył też, że ostatnie kilka lat to był dla LDM trudny okres: najpierw spowolnienie spowodowane przez COVID, a ostatnio wojną na Ukrainie, która przede wszystkim spowodowała wzrost kosztów energii. Ponadto spółka musiała zmagać się z wydłużonym czasem realizacji dostaw i znacznie wyższymi cenami materiałów, co spowodowało opóźnienia w realizacji zamówień klientów i poważnie zaskodziło rentowności LDM.

Nie martwcie się zbytnio

Dale odniósł się także do „wielu plotek” na temat przyszłości spół-

ki. Zapewnił, że LDM pozostanie obecny w Stalowej Woli, choć może w innym kształcie, ale z pewnością zdrowszy, bardziej opłacalny i zrównoważony, co dla wszystkich musi być dobrą wiadomością.

– Niezależnie od tego, jakie zmiany wprowadzimy, zawsze będziemy stawiać naszych pracowników na pierwszym miejscu we wszystkim, co robimy. I chociaż nie mogę w tej chwili wchodzić w szczegóły, proszę was, abyście nie martwili się zbytnio. Chcę, abyście wiedzieli, że LiuGong wysoko ceni naszych pracowników i ich dobro, stawiając pracowników w centrum naszych myśli i planów – zapewnił Howard Dale.

Obiecał też, że „kiedy nadejdzie odpowiedni czas”, to osobiście podzieli się z pracownikami, a zwłaszcza ze związkami zawodowymi, planami na dalszą przyszłość LDM i jej załogi.

Związki nic nie wiedzą

Ten „odpowiedni czas”, by poinformować publicznie o tych planach, najwyraźniej jeszcze nie nadszedł.

– Nie mamy żadnych sygnałów oraz informacji ze strony zarządu spółki o planowanych zmianach w jej kształcie i działalności. Po zakładzie krąży wiele domysłów i spekulacji na ten temat, ale nie zamierzam komentować plotek. Opieramy się na twardych dokumentach, a tych zarząd nam dotąd nie przedstawił – powiedział „Sztafecie” Witold Sieczko, przewodniczący „Solidarności” w spółkach dawnej Huty Stalowa Wola.

Poinformował też, że związki nie otrzymały także zaproszenia do rozmów w sprawie ewentualnych pakietów socjalnych dla zwalnianych czy przenoszonych pracowników. Że z winy pracodawcy opóźniają się rozmowy o zmianach w Regulaminie Wynagradzania w LDM.

– Zostało już tylko kilka punktów do uzgodnienia. Z niecierpliwością czekamy na to spotkanie – dodał Sieczko.

Pytania bez odpowiedzi

Dziennikarze czasami czekają znacznie dłużej. Jeszcze w lipcu 2022 r. „Sztafeta” zwróciła się do zarządu LDM z pytaniami dotyczącymi wyników za pierwsze sześć miesięcy ubiegłego roku, dotychczasowego handlu z Rosją i Ukrainą i wpływu wojny na sytuację LDM oraz możliwości wykonania planu sprzedaży w 2022 r. (400 sztuk maszyn, z czego 153 w Polsce). Do dziś nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Teraz zapytaliśmy więc o spodziewaną wizytę w Stalowej Woli Zeng Guang’ana, prezydenta ca-



Stalowa Wola, czerwiec 2018 r. Efektowne popisy koparek z LiuGong Dressta Machinery. Czy to już tylko wspomnienie z przeszłości?

łego koncernu Guangxi LiuGong Group Machinery. Pytaliśmy, czy ma on podpisać umowę z HSW SA o sprzedaży Hucie wydziałów M-16 i Z-2.

Chcieliśmy się też dowiedzieć, czy większość produkcji LiuGong Dressta Machinery ma być przeniesiona do Chin. A jeśli tak, to co pozostanie w Stalowej Woli. I jakie są plany produkcyjne LDM na 2023 rok.

Pytania te otrzymał już Howard Dale, który po pobycie w Chinach, w tych dniach miał właśnie powrócić do Stalowej Woli. Przypomnijmy, iż oprócz niego, w skład zarządu LDM wchodzi jeszcze Katarzyna Skalna, dyrektor ds. finansowych. Ale oficjalnych informacji udziela tylko Dale. Dalej więc czekamy na odpowiedź. Jak się teraz dowiadujemy, Howard Dale chce spotkać się osobiście albo też przedstawi odpowiedź przez upoważnioną osobę.

Pożegnanie z produkcją? Co z pracownikami?

Tymczasem, z rozmów z kilkoma pracownikami LDM, całkiem dobrze zorientowanymi w sytuacji spółki, wyłania się kilka scenariuszy na przyszłość.

Najbardziej daleko idący zakładka, że Chińczycy sprzedadzą Hucie albo raczej jakiejś rządowej agencji, czy innemu podmiotowi wydziały M-16 i Z-2 (i to za cenę dwa-trzy razy większą od tej, za jaką kupili ten biznes od HSW), a produkcję maszyn przeniosą do siebie, do Chin. Za takim rozwiązaniem przemawiać ma m.in. to, że spółka sukcesywnie wygasza produkcję maszyn budowlanych, np. zamówienia na komponenty

i części do ich montażu zostały zrobione tylko na I kwartał br., a dalsze zakupy wstrzymano.

W tej sytuacji w Stalowej Woli pozostałyby wyłącznie służby dotyczące serwisu, handlu i części zamiennych do sprzedanych już maszyn (Hucie sprzedano np. wojskowe wersje ładowarek). By mieć miejsce dla tych służb, LDM kupi jakąś halę w strefie ekonomicznej. Zatrudnienie znalazłoby tu 150-200 osób. Część załogi mogłaby liczyć na przejście do HSW SA, ale część musiałaby poszukać sobie nowej pracy.

Według tej wersji prezydent Zeng Guang’an przybędzie do Stalowej Woli w marcu br. i podpisze stosowną umowę z HSW SA.

Zwyczajowe uspokajanie załogi

– Ten przyjazd jest bardzo prawdopodobny, bo był oczekiwany już wcześniej. Ale nie ma mowy, by Chińczycy wynieśli się całkowicie ze Stalowej Woli. Jest tylko pytanie, w jakiej formule pozostaną. Natomiast faktycznie, negocjacje w sprawie sprzedaży Hucie wydziału Z-2 trwają, i to już dość długo. Ale to nie jest taka prosta sprawa. Dwa tygodnie temu było też spotkanie z załogą, gdzie dementowaliśmy różne sensacyjne plotki dotyczące przyszłości spółki – mówi nam jeden z wysoko postawionych pracowników w LDM.

– Te spotkania mają jeden cel: uspokoić nastroje załogi – to komentarz innego naszego rozmówcy.

Pojawiły się też spekulacje, że z odkupionych od LDM aktywów Huta utworzy w Stalowej Woli... swój kolejny Oddział, a ma już takie, tyle że zamieszkowe: w Sanoku

(Autosan) i Dęblinie (Wojskowe Zakłady Inżynieryjne).

Jak długo jeszcze?

Inny rozmówca „Sztafety” kwituje krótko: – Może być też i tak, że do żadnej sprzedaży nie dojdzie. Wszystko rozejdzie się po kościach, a „Chińczyk” dalej będzie dołował. Pytanie tylko, jak długo jeszcze?

– Nadzieja jest zawsze, dopóki kręcą się maszyny i póki ludzie pracują w zakładzie. Aczkolwiek to, co robią właściciele, to pokazuje ludziom, że ta spółka przestaje być ważna w koncernie, że jest nierozwojowa, a staje się niszowa i zjeżdża w dół, pod każdym względem – tak sytuację w LiuGong Dressta Machinery podsumował rok temu dla „Sztafety” Henryk Szostak, ówczesny szef „Solidarności” w spółkach dawnej Huty Stalowa Wola.

– Uczyniliśmy z Polski dom dla LiuGong w Europie. Otworzyliśmy Centrum Dystrybucji Części, utworzyliśmy centralę regionalną w Warszawie i stworzyliśmy zespół sprzedaży bezpośredniej, aby napędzać rozwój w Polsce, na naszym rodzimym rynku (...). Nie możemy dalej ponosić takich strat – m.in. tak prezydent Zeng Guang’an odpowiedział w ubiegłym roku na alarmistyczny list Szostaka z sierpnia 2022 r. Według Zenga, przy współpracy załogi i związków zawodowych, LDM mogłaby osiągnąć rentowność w 2024 r., po zakończeniu programu naprawczego.

– Patrząc na to, co dzieje się w spółce, to pobożne życzenia. Jesteśmy na równi pochyłej – kwituje jeden z pracowników LDM.

Stanisław Chudy

Gang z banku w Grębowie aresztowany

➤ **Ciąg dalszy ze str. 1**

Szukające zarzuty

Zatrzymań dokonano na polecenie Podkarpackiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Rzeszowie. Prokuratura przedstawiła Janinie K. zarzut kierowania zorganizowaną grupą przestępczą.

– Pozostałym 5 zatrzymanym osobom prokurator zarzucił udział w zorganizowanej grupie przestępczej. Wszystkim podejrzanym prokurator przedstawił zarzuty dotyczące wyrządzenia Bankowi Spółdzielczemu w Grębowie szkody majątkowej w wielkich rozmiarach, a także przywłaszczenie powierzonego mienia w znacznych rozmiarach. Ponadto Janinie K., Genowefie K. oraz Krzysztofowi K. prokurator zarzucił popełnienie dwóch oszustw na szkodę innych banków – informuje Prokuratura Krajowa.

Wszyscy zatrzymani trafili do aresztu

Do zatrzymań członków grupy dowodzonej przez Janinę K. doszło wczesnym rankiem 1 lutego.

– Z uwagi na konieczność zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, obawę mactwa, grożącą podejrzanym surową karę prokurator Podkarpackiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Rzeszowie skierował do Sądu wnioski o zastosowanie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania wobec wszystkich zatrzymanych. Sąd Rejonowy w Rzeszowie w pełni podzielił stanowisko oraz argumentację prokuratora i zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy wobec wszystkich podejrzanych – informuje Prokuratura Krajowa.

Wielomiesięczne śledztwo

Śledztwo w sprawie nieprawidłowości w banku w Grębowie początkowo prowadziła Prokuratura Okręgowa w Tarnobrzegu, potem przejął je Podkarpacki Wydział Prokuratury Krajowej.

– Z ustaleń dokonanych w toku śledztwa przez prokuratora wynika, że sprawcy działali w okresie od 2004 do 2019 roku na terenie woj. podkarpackiego w szczegól-

ności w miejscowości Grębów pow. tarnobrzeski. Poprzez nadużycie uprawnień oraz niedopełnienie obowiązków wyrządzili Bankowi Spółdzielczemu w Grębowie szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w łącznej wysokości ponad 19 milionów złotych, a także dokonali przywłaszczenia powierzonego pracownikom Banku Spółdzielczego w Grębowie mienia w postaci środków pieniężnych zdeponowanych przez kilkudziesięciu klientów Banku na lokatach pieniężnych w znacznych rozmiarach w łącznej wysokości ponad 25 milionów złotych. Prokurator ustalił, że w czerwcu 2019 roku podejrzani Janina K., Genowefa K. oraz Krzysztof K. wyłudziła z dwóch banków łącznie 10 milionów złotych – informuje dział prasowy Prokuratury Krajowej.

Wykorzystywali fikcyjne osoby i zmarłych

W toku postępowania prokurator ustalił, że celem działania rozpracowanej grupy przestępczej było popełnianie przestępstw polegających w szczególności na udzieleniu kredytów z naruszeniem procedur banku, przywłaszczeniu środków pieniężnych zdeponowa-

nych przez klientów na lokatach pieniężnych i inwestowaniu tych środków na rachunkach maklerskich. Prokuratura podaje pięć sposobów, które wykorzystywali zatrzymani, aby nieuczciwie zdobyć środki finansowe. Było to: podrabianie dokumentów bankowych, poświadczanie nieprawdy w dokumentach, zakładanie rachunków bankowych na osoby fikcyjne i nieżyjące, dokonywanie przelewu środków pieniężnych pomiędzy założonymi na osoby fikcyjne i nieżyjące rachunkami oraz dokonywanie z tych rachunków wypłat gotówkowych, udzielanie (dla siebie – Janina K. oraz osób jej najbliższych) kredytów z naruszeniem procedur, bez sprawdzenia zdolności kredytowych, bez akceptacji członków rady nadzorczej oraz bez właściwego ich zabezpieczenia, jak też z zaniżonym oprocentowaniem odsetek.

Zabezpieczono pieniądze, samochody i biżuterię

Zatrzymani mają od 43 do 72 lat. Jak informuje Komenda Wojewódzka Policji w Rzeszowie, funkcjonariusze zabezpieczyli różnego rodzaju mienie na poczet przyszłych kar. Zabezpieczyli także

materiał dowodowy potwierdzający ich udział w procederze, w tym lokowanie przywłaszczonych środków na rachunkach maklerskich. Prokuratura Krajowa informuje o zabezpieczonych pieniądzach, samochodach i biżuterii i zapowiada, że prowadzone są czynności mające na celu zabezpieczenie majątkowe mienia podejrzanych ustalonego w wyniku śledztwa finansowego.

Po aferze, która wybuchła w Banku Spółdzielczym w Grębowie, 12 lipca 2019 roku Komisja Nadzoru Finansowego zawiesiła działalność banku, a Sąd Rejonowy w Rzeszowie 3 września 2019 roku ogłosił jego upadłość.

– W tej sprawie pokrzywdzonych zostało kilka tysięcy osób, w tym Bankowy Fundusz Gwarancyjny, który wypłacił pokrzywdzonym kwotę w wysokości 22 milionów złotych za utracone środki zgromadzone na lokatach. Na chwilę obecną bankowy fundusz wstrzymał wypłatę ponad 2 milionów złotych dla 33 osób. Pokrzywdzeni będą mogli odzyskać utracone pieniądze po skierowaniu aktu oskarżenia do sądu – informuje KWP w Rzeszowie.

(bm)

Pszczelarze podzielili się miodem

Tak jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku, Regionalne Koło Pszczelarzy „BARC” w Bieleńcu w gminie Ulanów należące do Wojewódzkiego Związku Pszczelarskiego w Rzeszowie, zorganizowało akcję zbiórki miodu wśród swoich członków z przekazaniem dla Rzeszowskiego Towarzystwa im. św. Brata Alberta w Rzeszowie.

Towarzystwo istnieje od 1988 roku i prowadzi swoją działalność dla bezdomnych mężczyzn oraz jadłodajnię dla ubogich. Na ręce kierownika placówki przekazano 40 kg różnego gatunku miodów. To już piąta akcja zbiórki miodu przeprowadzona przez RKP „BARC” z Bieleńca.

– Bardzo się cieszę, że koledzy pszczelarze chętnie włączają się do akcji zbiórki miodu, że czują i widzą potrzebę udzielenia pomocy ludziom potrzebującym.

Jesteśmy jednym z kół, a może jedynym, które bierze udział w różnych akcjach charytatywnych. Bierzymy również udział w różnych konkursach kulinarnych, wystawach, współpracujemy z młodzieżą szkolną. W 2022 roku koło brało udział w konkursach i wystawach w Warszawie, Narolu, dwukrotnie w Rzeszowie i Ulanowie oraz w Kurzynie, Nisku, Wolinie, Zarzeczcu, Harasiukach i Bieleńcu – mówi Wacław Piędel, prezes RKP „BARC”.

(bw)



FOT. RKP „BARC”

Stoją od lewej: kierownik ośrodka Towarzystwa św. Brata Alberta w Rzeszowie, Zygmunt Sikora członek koła, Wacław Piędel prezes koła, Józef Garbacz v-ce prezes koła i Jarosław Pokora członek koła



krótko

STALOWA WOLA. Zbiórka „Puszki i świece palą się do pomocy”

Klub „Wesoła Gromadka” działający w MOPS w Stalowej Woli organizuje zbiórkę wosku i puszek aluminiowych, z których powstaną świece okopowe dla żołnierzy i ludności cywilnej przebywającej w schronach w Ukrainie.

Świeca okopowa to puszka metalowa wypełniona zrolowanym kartonem, dodatkowo zalana woskiem. Taka konstrukcja sprawia, że świeca jest nie tylko źródłem światła, ale pozwala na ogrzanie się lub zagotowanie wody.

W ramach akcji zbierane są: puszki po karmie dla zwierząt i produktach spożywczych (konserwach mięsnych, warzywach konserwowych, owocach w zalewie, kawie, mleku modyfikowanym dla dzieci itp.). Nie nadają się puszki

po napojach. Puszki muszą być umyte i pozbawione papierowych etykiet, świece woskowe (całe lub częściowo wypalone).

– Zapraszamy do udziału w zbiórce szkoły, przedszkola, firmy, instytucje i osoby prywatne. Zbiórka będzie prowadzona do 15 marca 2023 roku z możliwością wydłużenia tego terminu w zależności od potrzeb – mówi Beata Jucha z Klubu „Wesoła Gromadka”.

Puszki i świece można składać w Punkcie Informacyjnym Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Stalowej Woli (ul. Dmowskiego 1), od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 – 15.30 lub w siedzibie Klubu „Wesoła Gromadka” (ul. 1 Sierpnia 24, pok. 3), od poniedziałku do piątku w godz. 14 – 18.

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu: 535 865 845.

Zrewitalizują dwa podwórka osiedlowe

Gmina Stalowa Wola ogłosiła przetargi na zagospodarowanie terenów przyblokowych przy ul. Metalowców 15 – Żeromskiego 1 oraz przy ulicy Polskiego Czerwonego Krzyża 6.



Rewitalizacja terenu przy ulicy Żeromskiego jest bardzo oczekiwana przez mieszkańców

Przedmiotem pierwszego przetargu jest zagospodarowanie terenu przyblokowego przy ul. Metalowców 15 i ul. Żeromskiego 1 w Stalowej Woli. Zadanie swoim zakresem obejmuje roboty pomiarowe, rozbiórkę różnych nawierzchni płyt drogowych, nawierzchni betonu, kostki chodnikowej, krawężników i obrzeży betonowych. W przygotowanym uprzednio, wyprofilowanym korycie parkingu, placu manewrowego i chodników pojawi się nowa kostka brukowa. Zostanie zamontowane nowe oznakowanie pionowe i poziome dróg.

Pojawią się nowe nasadzenia drzew, krzewów oraz trawników z uprzednim humusowaniem. Zaplanowano również montaż ławek parkowych ze stali nierdzewnej, nowych koszy na śmieci, stojaków rowerowych, trzepaka do dywanów. Zostanie również wyregulowana wysokość studni. W zakres prac wejdą także roboty ziemne w związku z montażem nowych rurociągów grawitacyjnych, studzienek kanalizacyjnych i deszczowych. Oferty w postępowaniu można składać do 17 lutego.

Drugie postępowanie przetargowe dotyczy zagospodarowania

terenu przyblokowego przy ul. Polskiego Czerwonego Krzyża 6 w Stalowej Woli. Na przedmiot prac będą się składać: roboty pomiarowe, rozbiórka różnych nawierzchni płyt drogowych, nawierzchni betonu, kostki chodnikowej, krawężników i obrzeży betonowych, demontaż elementów małej architektury (ławki parkowe, piaskownica drewniana, kosze na śmieci). W przygotowanym uprzednio, wyprofilowanym korycie parkingu, placu manewrowego i chodników pojawi się nowa kostka brukowa. Zostanie zamontowane nowe oznakowanie pionowe i poziome dróg.

Pojawią się nowe nasadzenia drzew, krzewów oraz trawników z uprzednim humusowaniem. Zaplanowano montaż ławek parkowych ze stali nierdzewnej, nowych koszy na śmieci, stojaków rowerowych, piaskownicy betonowej i 20 m kwadratowych „nawierzchni bezpiecznej”. W zakres prac wejdą także roboty ziemne w związku z montażem nowych rurociągów grawitacyjnych, studzienek kanalizacyjnych i deszczowych. Oferty w postępowaniu można składać do 15 lutego.

(as)

Są chętni na opracowanie strategii marki miasta

Miasto Stalowa Wola zakończyło proces przyjmowania ofert w przetargu na opracowanie strategii marki miasta Stalowej Woli wraz z zaprojektowaniem symbolu wizji rozwoju miasta oraz systemu identyfikacji wizualnej marki Stalowa Wola. Oferty złożyło 4 wykonawców.

Firmy, które wystąpiły w przetargu wyceniły wartość zadania na 143,9 tys. zł, 196,8 tys. zł, oraz 428 tys. zł. Jak możemy przeczytać na BIP-ie formularz ofertowy czwartej firmy nie zawiera prawidłowej ceny. Stalowowolski magistrat na realizację tego zadania zamierza przeznaczyć nieco ponad 130 tys. zł. Trwa weryfikacja ofert.

Głównym celem strategii jest budowa wyróżniającego wizerunku miasta, ze szczególnym uwzględnieniem nadania kierunków rozwoju i promocji jego potencjału gospodarczego, naukowego i inwestycyjnego, a także jakości życia i związanego z nią potencjału rekreacyjnego, sportowego, przyrodniczego.

Pomysły i rozwiązania zawarte w strategii mają być podstawą do planowania i realizacji operacyjnych i komunikacyjnych działań taktycznych w dłuższym horyzoncie czasowym – 2030+. Założenia przedstawione w dokumencie powinny obejmować wizję miasta na 100-lecie rocznicę powstania, uwzględniać historię i tradycje oraz dotychczasowy dorobek miasta i zmiany jakie w nim zachodzą. Strategia marki Stalowa Wola powinna uwzględniać również potencjał Czwórmiasta: Stalowa Wola-Tarnobrzeg-Sandomierz-Nisko i rozwój marki miasta na ich tle.

Wybrany w przetargu wykonawca ma opracować symbol wizji rozwoju miasta, logo marki miasta, system identyfikacji wizualnej marki miasta oraz księgę systemu identyfikacji wizualnej miasta.

(as)

„Siódemka” i „czwórka” szkołami bez barier

Ruszyły prace związane z realizacją przez gminę Stalowa Wola zadania pn. Dostosowanie budynku PSP nr 4 oraz PSP nr 7 do potrzeb osób z niepełnosprawnościami w ramach projektu „Dostępna Szkoła”.

W postępowaniach przetargowych wyłoniono wykonawców, którzy zajmą się realizacją tych zadań. Modernizację „czwórki” przeprowadzi firma z Sarzyny za kwotę 914 234,88 zł. Z kolei remont „siódemki” zrealizuje firma ze Stalowej Woli za kwotę 1 503 988,65 zł.

Modernizacja szkoły podstawowej nr 4 swoim zakresem obejmuje roboty rozbiórkowe istniejących schodów zewnętrznych do zaplecza kuchennego przy elewacji zachodniej, posadzki na parterze (świetlica, jadalnia) i na piętrze (sala nr 10, sala nr 18, gabinet pedagoga), posadzki w częściach komunikacyjnych wraz z częścią warstw posadzkowych, ścianki działowe w istniejącej świetlicy, w pomieszczeniu toalety na parterze budynku wraz z okła-

dzinami ściennymi i istniejące posadzki wraz z częścią warstw posadzkowych.

Chodnik łączący parking, budynek szkoły, boiska i place zabaw znajdzie się na jednym poziomie tak, aby zapewniona została dostępność dla osób z niepełnosprawnościami. Wykonane zostanie poszerzenie chodnika na wjeździe do szkoły, odizolowanie chodnika od drogi manewrowej oraz powstanie miejsce postojowe dla osób z niepełnosprawnościami.

Powstaną barierki przy pochylni od strony parkingu, pochylnia z barierkami na placu apelowym od strony chodnika, w celu umożliwienia osobom z niepełnosprawnościami pokonania różnicy wysokości pomiędzy istniejącym ciągiem komunikacyjnym a projektowanym wejściem do budynku. W części zaplecza sportowego zaplanowano pochylnię. Zaprojektowano oświetlenie

chodnika przy drodze manewrowej oraz wymianę drzwi wejściowych zewnętrznych przy sali gimnastycznej i głównych drzwi wejściowych. Nad wejściem głównym pojawi się zadaszenie ze szkła hartowanego. Schody wejścia głównego będą dostosowane do wejścia osób z niepełnosprawnościami, powstaną barierki i furtki bezpieczeństwa wraz z oznakowaniem. W dalszej części przedmiotem prac wewnętrznych będą kapitalne remonty następujących pomieszczeń: biblioteki, jadalni, czytelnia, stołówki, sal nr 8, 10, 18, 22, toalety, świetlicy, pokoju pracy cichej, gabinetu pedagoga oraz korytarze i klatki schodowe.

Oznakowane zostaną wszystkie schody wewnętrzne, nastąpi ich zmatowienie oraz modernizacja istniejących balustrad przy schodowych celem wyrównania i doprowadzenia wszystkich powierzchni stopni i spoczników do stanu antypoślizgowości. Powstaną szatnie dla osób z niepełnosprawnościami.

Modernizacja „siódemki” swoim zakresem obejmuje budowę windy przystosowanej do transportu osób niepełnosprawnych, zlokalizowanej na zewnątrz budynku przy jego frontowej elewacji. Ponadto zaplanowano zmiany w wielkości i rozmieszczeniu okien w miejscu szybu windowego, roboty tynkarskie, malarskie, murarskie, brukarskie, montaż daszku ze szkła hartowanego przy wejściu do szybu windowego oraz oświetlenie tego miejsca.

(as)



W „siódemce” na zewnątrz budynku pojawi się winda

Oddali hołd ofiarom pacyfikacji

Przed 79 laty, 2 lutego 1944 roku, wojska niemieckie otoczyły Łązek Chwałowski, Łązek Zaklikowski, Borów, Szczecyn, Wólkę Szczecą i Karasiówkę. Tego dnia, w czasie pacyfikacji zostało zamordowanych około 1300 osób. To jedna z najbardziej bestialskich akcji wymierzona w ludność cywilną w czasie całej okupacji niemieckiej.

Wtorek, 2 lutego br. w Łątku Chwałowskim i Łątku Zaklikowskim odbyła się uroczystość upamiętniająca tamte wydarzenia.

Upamiętnienie tych tragicznych wydarzeń rozpoczęła msza św. w intencji pomordowanych koncelebrowana przez ks. proboszcza dra Zbigniewa Katę z Borowa i ks. Wojciecha Karczmarczyka z Janiszowa. Nabożeństwo zostało odprawione w kaplicy pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Łątku Zaklikowskim.

Po zakończeniu liturgii delegacje władz samorządowych z Radomyśla i Zaklikowa, harcerzy i mieszkańców złożyły wiązanki kwiatów i zapaliły znicze pod pomnikiem poświęconym mieszkańcom Łązka Zaklikowskiego pomordowanym w czasie eksterminacji 2 lutego 1944 r.

Później delegacja samorządowa z Radomyśla złożyła kwiaty i zapaliła znicze na cmentarzu wojennym w Łątku Chwałowskim pod tablicą pamiątkową z nazwiskami pomordowanych. Na cmentarzu wojennym w 24 grobach spoczywa 66 ofiar pacyfikacji z 1944 r.

Przed 79 laty, 2 lutego 1944 roku, wojska niemieckie otoczyły Łązek Chwałowski, Łązek Zaklikowski, Borów, Szczecyn, Wólkę Szczecą i Karasiówkę. Tego dnia, w czasie pacyfikacji zostało zamordowanych około 1300 osób. To jedna z najbardziej

bestialskich akcji przeciwko ludności wiejskiej w czasie całej okupacji hitlerowskiej.

Przed świtem zaczęła się okrutna pacyfikacja, jakiej jeszcze Niemcy nie przeprowadzili nigdzie w tym regionie. Okrążono wsie Borów, Wólkę Szczecą, Szczecyn, Łązek Zaklikowski, Łązek Chwałowski, Karasiówkę. Te wsie zostały otoczone pierścieniem przez trzy tysiące żołnierzy oddziałów żandarmerii, SS, w tym również jednostki SS Galizien mając do pomocy artylerię i czołgi. Wkraczając do wsi SS-mani przeprowadzali

rewizje domów, ludzi wyprowadzali na zewnątrz i rozstrzeliwali, a zabudowania palili. Nie oszczędzano nikogo. Strzelano do wszystkich napotkanych: kobiet dzieci, starców. Wielu ludzi palili żywcem. Zdarzało się, że mieszkańców spędzano do domów, do których przez okna wrzucali granaty. O przyczynach pacyfikacji mówi się różnie. Jedni twierdzą, że mordy spowodowało stacjonowanie w Borowie partyzantki Narodowych Sił Zbrojnych, inni znowu obwiniają członków Armii Ludowej. (bw)



Uroczystość upamiętniająca wydarzenia z 2 lutego 1944 roku

Kontynuują modernizację oświetlenia

Na terenie gminy Radomyśl nad Sanem kontynuowana jest modernizacja oświetlenia ulicznego. Zadanie polega na wymianie starych lamp sodowych na energooszczędne lampy typu LED, głównie przy drogach wojewódzkich.

W 2022 roku wymienione zostały oprawy przy głównym szlaku w Rzeczy Długiej, Woli Rzeczyckiej, Żabnie i Antoniowie. Obecnie na kontynuację modernizacji, gmina zakupiła kolejnych 200 lamp LED ze środków budżetu gminy. W br. wymieniono już lampy w Chwałowicach i Nowinach. W planie jest jeszcze wymiana w Radomyślu i przy drogach powiatowych w Pniowie i Dąbrówce.

– Wymieniane stare oprawy są energochłonne i charakteryzują się niską żywotnością źródła światła. Wymiana ulicznego oświetlenia na nowoczesne i energooszczędne lampy LED zmniejszy rachunki za energię elektryczną co najmniej o połowę, co ma duże znaczenie także w aspekcie budowy przez gminę nowych i potrzebnych ze względów bezpieczeństwa odcinków oświetlenia ulicznego (w ubiegłym roku w Rzeczy Okrągłej i Chwałowicach – Wygodzie) natomiast w tym roku, wg planu, nowe punkty oświetlenia powstaną m.in. w Chwałowicach – Grudzy, na osiedlach w Musikowie, Kępie Rzeczyckiej oraz Woli Rzeczyckiej – czytamy na stronie gminy Radomyśl nad Sanem. (as)

Nabór wniosków o świadczenie wychowawcze 500+

W lutym 2023 r. rozpoczęło się przyjmowanie wniosków o świadczenie wychowawcze 500+ na nowy okres świadczeniowy, trwający od 1 czerwca 2023 r. do 31 maja 2024 r. Świadczenie wychowawcze przekazywane jest na każde dziecko do ukończenia przez nie 18 lat. Świadczenie 500+ przysługuje niezależnie od dochodów.

– W ubiegłym roku (na okres świadczeniowy trwający od 1 czerwca do 31.05.2023) do ZUS na Podkarpaciu złożonych zostało 253 tys. wniosków, na 413 tys. dzieci, a kwota wypłat w 2022 r. (do 30.11.) przekroczyła 1,15 mld zł – informuje Wojciech Dyląg, rzecznik prasowy ZUS w regionie.

Jak złożyć wniosek o 500 +

Wnioski 500+ na nowy okres świadczeniowy można składać za pośrednictwem: PUE ZUS, aplikacji mobilnej mZUS dostępnej na urządzeniach mobilnych, portalu Empatia, bankowości elektronicznej, jeśli bank ma taką usługę.

Osobie, która złoży prawidłowo wypełniony wniosek: do 30 kwietnia 2023 r. – ZUS wypłaci świadczenie do 30 czerwca 2023 r.; w maju 2023 r. – ZUS wypłaci świadczenie do 31 lipca 2023 r.

– W ubiegłym roku (na okres świadczeniowy trwający od 1 czerwca do 31.05.2023) do ZUS na Podkarpaciu złożonych zostało 253 tys. wniosków, na 413 tys. dzieci, a kwota wypłat w 2022 r. (do 30.11.) przekroczyła 1,15 mld zł – informuje Wojciech Dyląg, rzecznik prasowy ZUS w regionie.

Świadczenie 500+ przysługuje także obywatelom UE/EFTA, pozostającym cudzoziemcom, o ile mają legalny pobyt w Polsce wraz z dostępem do polskiego rynku pracy. Do wniosku powinni dołączyć dokument potwierdzający legalność pobytu w Polsce wraz z dostępem do rynku pracy, np. kartę pobytu z adnotacją

„dostęp do rynku pracy”.

Świadczenie 500+ przysługuje także obywatelom Ukrainy, którzy przybyli z Ukrainy do Polski po 23 lutego 2022 r., w związku z działaniami wojennymi i uzyskali legalny pobyt w Polsce na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa. Obywatele Ukrainy będą mogli składać wnioski poprzez: PUE ZUS, portal Empatia, bankowość elektroniczną.

Wniosek o 500+ w aplikacji mZUS

Od 1 lutego 2023 r. wniosek o świadczenie wychowawcze 500+ na nowy okres świadczeniowy rodzice i opiekunowie będą mogli złożyć w aplikacji mZUS na swoim telefonie lub tablecie. Z aplikacji mZUS można

korzystać na urządzeniach mobilnych z systemami operacyjnymi Android i iOS. Aplikację należy pobrać ze sklepów Google Play oraz App Store. Funkcje aplikacji mZUS pozwalają na szybkie i wygodne wypełnienie i wysłanie wniosku na tablecie lub telefonie.

– W ramach świadczeń dla rodziny z ZUS, oprócz „Świadczenia wychowawczego 500+”, Zakład obsługuje i wypłaca także: rodzinny kapitał opiekuńczy, dofinansowanie pobytu w żłobku – Program Dobry Start 300+. W ubiegłym roku łączna kwota wypłat przekroczyła na Podkarpaciu 1,4 mld zł – dodaje Wojciech Dyląg, rzecznik ZUS w regionie.

Rodzinny kapitał opiekuńczy

Rodzinny kapitał opiekuńczy (RKO) otrzymasz na drugie i każde kolejne dziecko w rodzinie w wieku od 12 do 35 miesięcy. Świadczenie to nie zależy od dochodu rodziny i wyniesie w sumie do 12 tys. zł na dziecko. Jako rodzic dziecka możesz zdecydować czy chcesz

otrzymywać świadczenie w wysokości 500 zł przez 24 miesiące, czy w wysokości 1000 zł przez 12 miesięcy.

W okresie wypłaty świadczenia możesz raz zmienić swoją decyzję w sprawie wysokości miesięcznej kwoty świadczenia. Wniosek o rodzinny kapitał opiekuńczy i ewentualne załączniki do niego składamy tylko elektronicznie. W ubiegłym roku do ZUS w regionie wpłynęło 35 tys. wniosków (37,6 tys. dzieci) a łączna dotychczas wypłacona kwota przekroczyła 189,5 mln zł.

Dofinansowanie pobytu w żłobku

Od 1 kwietnia 2022 r. można złożyć do ZUS wniosek o dofinansowanie obniżenia opłaty za pobyt dziecka w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna. Prawo do dofinansowania nie zależy od dochodów rodziny. Dofinansowanie przysługuje jeśli: jesteś rodzicem dziecka, opiekunem prawnym lub osobą, której sąd powierzył sprawowanie opieki nad dzieckiem, np. rodzicem zastępczym; dziecko

uczęszcza do żłobka, klubu dziecięcego lub korzysta z opieki dziennego opiekuna; nie otrzymujesz na to dziecko rodzinnego kapitału opiekuńczego (RKO).

Dofinansowanie wynosi maksymalnie 400 zł miesięcznie na dziecko, ale nie więcej niż wysokość opłaty za pobyt dziecka w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna.

Opłata to miesięczna kwota płacona już po uwzględnieniu zniżek, dotacji z budżetu gminy lub środków unijnych. Do opłaty nie wlicza się opłaty za wyżywienie. ZUS przekazuje dofinansowanie do 20 dnia każdego miesiąca za poprzedni miesiąc, na rachunek bankowy podmiotu prowadzącego żłobek, klub dziecięcy, zatrudniającego dziennego opiekuna, który prowadzi własną działalność. W ubiegłym roku do podkarpackiego ZUS wpłynęło 8466 wniosków (9380 dzieci), a łączna wypłacona kwota przekroczyła 14,7 mln zł. (as)

Ścieżki przyrodniczo-dydaktyczne

Z racji swojego usytuowania i przebiegu tras, doskonałym, naturalnym walorem edukacyjnym są trzy ścieżki dydaktyczno-przyrodnicze na terenie Nadleśnictwa Rudnik. Składają się one z jednej lub z dwóch pętli o zróżnicowanych długościach, z których krótsza jest przeznaczona dla dzieci, natomiast dłuższa dla młodzieży i dorosłych. Na trasach ścieżek znajdują się wielotematyczne przystanki, związane przede wszystkim z lasem, gospodarką leśną i ochroną przyrody. Dużą zaletą ścieżek jest to, że znajdują się one w całości w naturalnie ukształtowanym terenie leśnym, a ich trasy przebiegają przez wyjątkowo cenne pod względem przyrodniczym i edukacyjnym fragmenty drzewostanów. Na ścieżkach zamontowano wiele barwnych tablic oraz wybudowano, dla podniesienia atrakcyjności pobytu, „leśne szkoły”, miejsca biwakowe, pomosty i tarasy widokowe. Wszystkie ścieżki posiadają toalety oraz miejsca postojowe dla samochodów osobowych i autobusów.

Ścieżka dydaktyczno-przyrodnicza na terenie Leśnictwa Zatyki

Oddana do użytku w 1998 roku, położona na obrzeżach Niska. Celem utworzenia ścieżki było umożliwienie okolicznym mieszkańcom bezpiecznego i ciekawego pobytu w naturalnym środowisku przyrodniczym oraz pokazanie, na stosunkowo niewielkiej przestrzeni, jak najwięcej problemów dotyczących gospodarki leśnej i ochrony przyrody. Ścieżka jest dostępna dla wszystkich w okresie całego roku. Jej odszukanie nie sprawia żadnych trudności. Znajduje się ona zaledwie kilkaset metrów od drogi krajowej nr 19, tuż za wyjazdem z Nisko w kierunku Rzeszowa. O miejscu zjazdu z drogi głównej informuje tablica. Na miejscu początkowym ścieżki znajduje się wygodny

parking dla autokarów i samochodów osobowych.

Ścieżka rozpoczyna się i kończy w tym samym miejscu. Składa się z dwóch pętli. Dłuższa ma ok. 5 km. Ta trasa zalecana jest przede wszystkim rowerzystom oraz wytrwałym piechurom. Krótsza pętla ma ok. 3 km i jest przeznaczona dla przeciętnego spacerowicza.

Szczególnie ciekawym obiektem przyrodniczym na trasie ścieżki jest uroczysko „Bardo”. Jest to kilkunastohektarowe bagno porośnięte krzewami i wielogatunkową, głównie bagienną roślinnością zielną. Godne uwagi są także piękne, wielogatunkowe drzewostany w różnych fazach rozwojowych.

Ścieżka edukacyjno-przyrodnicza na terenie Leśnictwa Kopki

Kolejna ścieżka edukacyjno-przyrodnicza powstała

w 2005 roku w leśnictwie Kopki. Składa się z jednej pętli, a długość trasy wynosi ok. 3 km. Umieszczenie tej ścieżki także zostało podyktowane wygodnym dostępem do niej potencjalnych użytkowników oraz możliwością korzystania z niej w okresie całego roku. Ścieżka znajduje się na obrzeżach miasta Rudnik nad Sanem, 300 m od drogi w kierunku Leżajska. Przy drodze znajduje się tablica informacyjna. Miejsce początkowe ścieżki zapewnia miejsca parkingowe dla autokarów i samochodów osobowych.

Ścieżka edukacyjno-przyrodnicza na terenie Leśnictwa Maziarnia-Zalesie

W 2008 roku, wspólnie z Gminą Bojanów, utworzona została trzecia ścieżka edukacyjno-przyrodnicza w leśnictwach Maziarnia i Zalesie.

Powstała ona w ramach realizacji przez nadleśnictwo Projektu „Przyrodniczy Szlak Puszczy Sandomierskiej”.

Punkt początkowy ścieżki, w tym miejsce biwakowe i „Leśna Szkoła”, znajduje się na gruntach gminy Bojanów, natomiast cała trasa przebiega przez tereny leśne Nadleśnictwa Rudnik. Dla miłośników pieszych wędrówek przeznaczono „małą pętlę” długości 3,5 km. Znajduje się na niej wiele ciekawych przystanków, kładki, a także taras widokowy. Na wytrwałych piechurów i rowerzystów czeka natomiast „duża pętla” długości 8,6 km, która biegnie przez najbardziej malownicze fragmenty leśnictw Maziarnia i Zalesie. Atrakcjami tej części ścieżki są: taras widokowy, leśne źródło, kapliczka św. Huberta oraz liczne przystanki edukacyjne.



Nadleśnictwo Rudnik



Leśnictwo Barce – miejsce postojowe



Ścieżka edukacyjna w Leśnictwie Kopki



Miejsce odpoczynku na trasie ścieżki w Leśnictwie Kopki



Ścieżka edukacyjna w Leśnictwie Zatyki – Uroczysko Bardo



Ścieżka edukacyjna Maziarnia-Zalesie – taras widokowy



Pomost na ścieżce edukacyjnej w Leśnictwie Kopki



Wiaty na ścieżce w Leśnictwie Zatyki



Budynek Kina Rusalka zmieni się i z zewnątrz i wewnątrz



Wizualizacja modernizacji obiektu

Zabytkowa Rusalka doczekała się projektu przebudowy

Małymi krokami gmina i miasto Rudnik nad Sanem zmierza do rozbudowy i remontu siedziby Kina Rusalka oraz Miejskiego Ośrodka Kultury w Rudniku. Projekt jest już przygotowany, a jego założenia są imponujące.

Burmistrz Rudnika Waldemar Grochowski przyznał, że przygotowanie dokumentacji projektowej, która jest pierwszym etapem modernizacji tego obiektu nie było łatwe, bo dotyczyło rozbudowy zabytku.

– Jest to skomplikowany projekt. Budynek jest zabytkowy. Znajduje się w nim jeszcze mieszkanie. Projektant projekt wykonał

i w tej chwili czekamy na pozwolenie na remont. Ze względu na to, że to trudny projekt, który wymagał pochylecia się nad wieloma szczegółami, problemami, były uzgodnienia z konserwatorem zabytków, zeszło tak długo z projektowaniem. Ale jesteśmy szczęśliwi, bo już występujemy o pozwolenie na budowę i szukamy finansowania. Ten piękny obiekt będzie rozbudowany

i nowoczesny – mówi Waldemar Grochowski.

W wyremontowanym obiekcie oprócz nowoczesnej sali kinowej, ma się znaleźć również przestrzeń na inne dziedziny kultury, jak na przykład teatr.

– Chodzi nam o to, żeby stworzyć takie miejsce, gdzie mieszkańcy bardzo chętnie przyjdą zobaczyć film. Chcemy też stworzyć teatr,

dlatego musi być rozluźniona widownia z bardzo dobrymi warunkami klimatycznymi, żeby można było oglądać spektakle w lato, kiedy jest gorąco i zimą. Powiększamy więc scenę, na której chcemy zamontować kilka nowoczesnych rzeczy, jak oświetlenie, kurtyny, ruchomy krąg. Dodatkowo wzmocnimy strop nad salą i powstanie jeszcze jedna kondygnacja, ja nazywam to salą balową, ale będzie można wykorzystać ją na przykład do nauki tańca, czy na spotkania – wyjaśnia burmistrz.

Waldemar Grochowski zapowiada również, że obok kina, w remizie strażackiej, powstanie

kawiarenka, do której mieszkańcy będą mogli chodzić na przykład po obejrzanym spektaklu.

Miłośnicy przyrody z kolei nie muszą się obawiać, że z placu obok Rusalki zniknie stary kasztan. Projekt został tak przygotowany, że nie zakłóci harmonii drzewa.

Szacowany koszt tej inwestycji to około 12 milionów złotych. Jest szansa, aby Rudnik zdobył dofinansowanie ze środków unijnych w ramach jednego z priorytetów, ale warunkiem jest stworzenie ponadlokalnego projektu kulturalno-turystycznego. Rozmowy w tej sprawie już trwają.

(kag)

W tym roku stawiają na kanalizację

W 2023 gmina Rudnik nad Sanem będzie realizować duże i kosztowne inwestycje, które jak mówi burmistrz Waldemar Grochowski, ukryte są w ziemi. Chodzi o budowę kanalizacji w miejscowościach Kopki i Przędzel.

– Największe inwestycje, które nas czekają, to inwestycje, które są trudne, chowają się w ziemi, ale są potężne i konieczne. To jest kanalizacja. Wiadomo, że wiele samorządów zapomniało już o tym, dawno kanalizację zrobiło, ale okazuje się, że część jeszcze musi dobudować. My musimy to zrobić w dwóch naszych miejscowościach, w Kopkach i w Przędzeli. Już trwają prace, które rozpoczęły się w grudniu 2022 roku, potrwać przez cały 2023 rok i jeszcze zahaczają o 2024 – mówi Waldemar Grochowski.

Na realizację tego zadania władze gminy pozyskały dofinansowanie z Polskiego Ładu w wysokości 13 mln złotych.

– Są to bardzo duże inwestycje ponieważ jedna była wyceniona na przetargu na ponad 16 mln złotych. Podpisaliśmy też z panią skarbnik umowę na 5 mln złotych z Urzędem Marszałkowskim. Do tych 5 mln gmina dodaje 1 mln 600 tys. i za te pieniądze będziemy

budować kanalizację w Przędzeli – mówi burmistrz.

Sama kanalizacja to jednak nie wszystko. Grochowski zapowiada, że w 2023 roku chciałby rozpocząć modernizację Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Rudniku, który od lat prosi się o remont.

– W 2023 roku spodziewamy się jeszcze budowy dróg. Mamy w budżecie zaplanowany remont ulic. Bardzo liczymy też na to, że rozpoczniemy modernizację naszego MOSiR-u. To duża inwestycja warta około 5 mln złotych. Rozpocznie się na naszym stadionie, który koniecznie wymaga już modernizacji. Liczymy jeszcze na pieniądze z programu Sportowej Polski, gdzie za 3 mln dołożymy kolejną rzecz na stadionie – informuje burmistrz.

W ramach zadania mają powstać zadaszone trybuny, bieżnia lekkoatletyczna, czy nowa płyta boiska.

(kag)

Ppłk Tomasz Janusz przeszedł na emeryturę

31 stycznia ppłk Tomasz Janusz, dowódca 32. Batalionu Lekkiej Piechoty Wojsk Obrony Terytorialnej w Nisku, przeszedł na emeryturę.

Ppłk Tomasz Janusz jest absolwentem Wyższej Szkoły Oficerskiej im. Tadeusza Kościuszki we Wrocławiu, ukończył również studia II stopnia na kierunku socjologia zarządzania kryzysowego oraz studia podyplomowe z bezpieczeństwa wewnętrznego. Dodatkowo w czasie swojej służ-

by ciągle podnosił kwalifikacje, biorąc udział w wielu wojskowych kursach doskonalących oraz kwalifikacyjnych.

21. kompania rozpoznawcza w Rzeszowie była miejscem rozpoczęcia zawodowej służby wojskowej podpułkownika Tomasza Janusza na stanowisku dowódcy plutonu.

Po powrocie z misji pokojowych w Kosowie i w Afganistanie, kolejno zajmował stanowiska szefa sekcji operacyjnej w 21. Batalionie Logistycznym, zastępcy dowódcy 1. Batalionu Strzelców Podhalańskich i szefa sekcji rozpoznawczej w dowództwie brygady. Ppłk Tomasz Janusz obowiązkami dowódcy 32. Batalionu Lekkiej Piechoty Wojsk Obrony Terytorialnej w Nisku sprawował od roku 2019.

Był doświadczonym, charakteryzującym się wysokim poziomem wiedzy i umiejętnościami oficerem, posiadającym zdolności praktyczne w działaniach bojowych, w ramach odbytych misji.

Starosta Nizański w imieniu własnym oraz władz samorządowych Powiatu Nizańskiego złożył najserdeczniejsze życzenia oraz podziękowania z okazji zakończenia pełnienia służby, za ofiarność, trud oraz profesjonalizm prezentowany w codziennej pracy, za troskę o bezpieczeństwo mieszkańców Powiatu Nizańskiego. Życzył również dużo zdrowia, poczucia satysfakcji i szacunku społeczeństwa, a także wszelkiej pomyślności na zasłużonej emeryturze.

(kag)



Ppłk Tomasz Janusz na zdjęciu ze starostą nizańskim Robertem Bednarzem (z prawej) i wicestarostą Adamem Machem

Świadectwo życia ks. abp. Ignacego Tokarczuka

Po przerwie związanej z pandemią do Stalowej Woli wróciły spotkania historyczne z cyklu „Przystanek Historia Stalowa Wola”. Lutowa odsłona wydarzenia poświęcone było osobie ks. abp. Ignacego Tokarczuka. Projekcja filmu i dyskusja panelowa odbyły się 1 lutego w 105. rocznicę urodzin kapłana.

– Stalowa Wola, także Rzeszów, Bieszczady były miejscem szczególnej troski ks. abp. Ignacego Tokarczuka, tutaj w oparciu o wartości ewangeliczne, budowano wolną Polskę w Kościele. I w te działania zaangażowanych było bardzo wielu duchownych, bo tutaj trzeba wymienić ks. bp. Edwarda Frankowskiego, a także księdza Józefa Skoczyńskiego, księdza biskupa Jana Niemca, który był tutaj wikariuszem, później był biskupem na Ukrainie, ojca Stanisława Padewskiego kapucyna, gwardiana w Rozwadowie, ks. Adama Gardiasza czy ks. Tadeusza Białego – mówił dr hab. Mariusz Krzysztofinski, z rzeszowskiego oddziału IPN.

Organizatorami spotkania odbywającego się pod hasłem „Świadectwo życia ks. abp. Ignacego Tokarczuka” byli Fundacja Uniwersytecka w Stalowej Woli, Instytut Pamięci Narodowej oddział w Rzeszowie oraz Katolicki Uniwersytet Lubelski Filia w Stalowej Woli.

– Jest to postać epokowa. Ksiądz arcybiskup Ignacy Tokarczuk był autorytetem dla bardzo wielu świeckich, dla bardzo wielu duchownych. Przypomnę, że przez

ponad 20 lat, był członkiem Rady Głównej Episkopatu Polski. Należał do gremium kierowniczego kościoła. Jego głos był słyszalny w całym kraju. Bardzo często do biskupa Ignacego Tokarczuka przyjeżdżali po radę, wsparcie duchowni i świeccy z całej Polski. Dlatego myślę, że obok Ojca Świętego Jana Pawła II i księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego należy do osób o największym znaczeniu jeśli chodzi o polskich biskupów doby komunizmu – mówił dr hab. Mariusz Krzysztofinski, z rzeszowskiego oddziału IPN.

W pierwszej części spotkania zaprezentowany został film pt. Przełamać barierę strachu. Arcybiskup Ignacy Tokarczuk w reż. Macieja Wojciechowskiego, Tadeusza Arciucha. Po projekcji odbył się panel dyskusyjny, w którym wziął udział ks. prof. dr hab. Józef Wołczański był sekretarzem ks. arcybiskupa Ignacego Tokarczuka.

– Byłem wyświęcony na księdza przez abp. Tokarczuka w roku 1984 r. W latach dziewięćdziesiątych ksiądz arcybiskup powołał mnie na swojego sekretarza i kapelana. Byłem ostatnim jego sekretarzem i kapelanem



Spotkanie odbyło się w budynku Filii KUL w Stalowej Woli

przed jego odejściem na emeryturę – mówił ks. prof. dr hab. Józef Wołczański. Zapytany o to jakim człowiekiem był ks. abp. Tokarczuk wspominał, że był introwertykiem. – To była taka osobowość bardzo bogata, ale też nie do scharakteryzowania jednym zdaniem. Zaczepiony o jakieś tematy kresowe na przykład to chętnie opowiadał, ale ten dystans między nami był duży, bo to była jednak starsza osoba, ja byłem wtedy młodym człowiekiem. I ten niedosyt mi

pozostał, jednak oczekiwałem takiego większego otwarcia się arcybiskupa, on miał tę postawę wobec osób na parafiach, kiedy jechał na wizytacje, na jakieś spotkania pastoralne. To tam ogromnie z ludźmi się angażował i otwierał, natomiast tak urzędowo był jednak taki wewnętrznie zamknięty, skryty – mówił ks. prof. dr hab. Józef Wołczański.

Arcybiskup Tokarczuk pozostał w rękopisie ponad sto dzienników. Ksiądz Wołczański planuje ich wydanie.

– Są to bardzo ciekawe rzeczy, był taki tryptyk swoisty pierwszy wątek to była refleksja nad czytaniem z Biblii, druga rzecz to Kościół na świecie i w Polsce, a trzecia relacje państwo-Kościół. Taki tryptyk się powtarza w każdym tym zapisie – mówił ks. prof. dr hab. Józef Wołczański. Pierwsze tomy dzienników mają się ukazać niebawem.

Wydarzeniu towarzyszyła wystawa „Arcybiskup Ignacy Tokarczuk”. Kościół, władza, opór społeczny. (as)

Chętniej pożyczamy książki, gry i audiobooki

Ponad 206 tys. literackich tytułów wypożyczono w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Stalowej Woli w roku 2022. To o ponad 12 tys. więcej niż rok wcześniej. Książki te wypożyczyło dokładnie 12413 tys. mieszkańców Stalowej Woli i okolic.

Wzrosła także liczba wypożyczonych audiobooków: z 7297 do 7875. Coraz większym powodzeniem cieszy się również wprowadzona niedawno usługa wypożyczania gier. Jak się okazuje, korzysta z niej spore grono użytkowników. Po planszówki i gry logiczne w 2022 roku sięgnięto 686 razy, a można wybierać w sumie już ze 145 tytułów.

– Cieszy, że czytelnictwo w Stalowej Woli, po zawirowaniach związanych z obostrzeniami sanitarnymi i zamykaniem biblioteki, wzrasta. Dla przypomnienia, w roku 2020 odwiedzający MBP wypożyczyli ponad 170 tysięcy pozycji książkowych, w roku 2021 było to już 195 tysięcy książek, a w 2022 jest to już 206,5 tysiąca pozycji –

porównuje Ewa Biały, dyrektor MBP w Stalowej Woli.

Czytelnicy stalowowolskiej książki, w Bibliotece Głównej i jej czterech Filiach, mają do dyspozycji dokładnie 244 002 książki i niemal 8300 audiobooków. Na miejscu mogą zapoznać się z 97 tytułami prasowymi dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

A co wypożyczano w 2022 roku najczęściej? Lektury szkolne. „Mitologia” Parandowskiego została wypożyczona 104 razy, zaś komiks „Szkoła Latania” 92, a po „Niesamowite przygody dziesięciu skarpetek” Justyny Bednarek sięgnięto 63-krotnie. Tytuł czytelników przeczytało również „Zniewolonych” Edyty Świętek – najpopularniejszą książkę najpopularniejszej autorki wśród czytelników pełnoletnich. Dorosli chętnie sięgali również po „Wojenną miłość” Joanny Jax – 58 razy oraz „Przeklętych” Edyty Świętek – 57 razy.

Jeśli chodzi o audiobooki, tu prym wiodły: „Zadziorna baronówna” Urszuli Gajdowskiej i „Wianek

z lawendy” Agnieszki Olejnik. Najchętniej pożyczanymi grami były „Ubongo”, „Wsiąść do pociągu” i „Co za emocje!”.

Katalog online MBP pozwala na zarezerwowanie przez Czytelnika interesującej go pozycji bibliotecznej. W minionym roku najdłuższą kolejkę oczekujących zanotowała książka „Gdzie śpiewają raki”, której autorką jest Delia Owens. Czekają na nią 23 osoby. Nie inaczej jest i teraz.

W 2022 roku stalowowolska biblioteka zdobyła wyróżnienie w konkursie na najciekawsze wydarzenie w ramach Tygodnia Bibliotek 2022. „Biblioteka – świat w jednym miejscu” organizowane przez Zarząd Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Rzeszowie. Została wyróżniona również za realizację jednego z najciekawszych pomysłów w ogólnopolskiej akcji „Noc Bibliotek 2022”, organizowanej przez Fundację Centrum Edukacji Obywatelskiej. Stalowowolskie bibliotekarki i bibliotekarze zdobyli nagrodę za najciekawszą relację z wydarzeń zorganizowanych w ramach akcji „BOOM2! Na komiksy i gry planszowe” zorganizowaną przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa

Informacyjnego i wydawnictwo Story House Egmont.

– Z zajęć, warsztatów i spotkań organizowanych przez MBP w minionym roku skorzystało w sumie 23,5 tysiąca osób. Część z nich odbyła się w ramach projektu „Książka i biblioteka – lekiem na troski młodego człowieka”, dofinansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego – mówi Beata Życzynska, kierownik Działu Promocji i Nowych Technik Bibliotecznych.

Innym projektem, który realizowała biblioteka jest „Mała książka – wielki człowiek”. Dzięki niemu najmłodszy mieszkańcy Stalowej Woli mogą liczyć przy zapisaniu ich do biblioteki na bezpłatne wyprawki czytelnicze z Instytutu Książki. W 2022 roku wydano 140 takich wyprawek w języku polskim oraz 5 w języku ukraińskim.

Za pośrednictwem Stalowowolskiej Biblioteki Cyfrowej, dostępnej poprzez stronę internetową MBP, czytelnicy mają również dostęp do 2,5 tysiąca publikacji archiwalnych numerów „Socjalistycznego Tempa”, „Sztafety”, „Fety” oraz „Tygodnika Nadwiślańskiego”.

(kag)



Czytelnictwo w Stalowej Woli ma się dobrze

Chory jest zawsze ważniejszy od choroby

11 lutego obchodzimy Światowy Dzień Chorego.

Przypominamy więc o konieczności zapewnienia chorym jak najlepszej opieki i pomoc w dostrzeżeniu wartości przeżywanego cierpienia. – Choć wszyscy staramy się żyć jak najzdrowiej, to wszyscy mamy skłonność do chorób – mówi Małgorzata Stańczak dyrektor Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego w Stalowej Woli-Rozwadowie.

Światowy Dzień Chorego obchodzony jest 11 lutego w liturgiczne święto Matki Bożej z Lourdes. Ustanowiony został przez papieża Jana Pawła II 13 maja 1992 roku w 75. rocznicę objawień fatimskich i w 11. rocznicę zamachu na życie świętego papieża. Ogólnoswiatowe obchody tego dnia odbywają się co roku w którymś z sanktuariów maryjnych na świecie.

Celem obchodów tego święta jest objęcie modlitwą wszystkich cierpiących, zarówno duchowo, jak i fizycznie, i zwrócenie uwagi świata na ich potrzeby. Kościół zachęca tym samym do wolontariatu, który od setek lat pomaga chorym i potrzebującym na całym świecie – niezależnie od wyznania, poglądów politycznych i statusu społecznego.

Do odwiedzenia i pomocy chorym zachęcają również różnego rodzaju placówki medyczne. W Stalowej Woli jest to na przykład Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy.

– 11 lutego obchodzimy Światowy Dzień Chorego. Należy w tym dniu przypomnieć, że choć wszyscy staramy się żyć jak najzdrowiej,

żeby zachowywać jak najdłużej sprawność, to jednak wszyscy mamy skłonność do chorób. W powiecie stalowowolskim od 23 lat funkcjonuje placówka, która świadczy pewien charakterystyczny zakres usług zdrowotnych. To jest opieka długoterminowa, dedykowana osobom somatycznie chorym. Dziś można spokojnie powiedzieć, że nie jest to placówka dedykowana tylko dla osób w podeszłym wieku. Chorują coraz młodsi. Mamy bardzo duży w tej chwili procent chorób układu krążenia, które skutkują właśnie długoterminową rekonwalescencją i rehabilitacją. I dla takich pacjentów również nasza placówka jest przeznaczona. Nasz najmłodszy pacjent w tej chwili to 34-letni mężczyzna – mówi Małgorzata Stańczak, dyrektor placówki.

ZPO dysponuje 54 łózkami, które są cały czas zajęte. Opieka długoterminowa skutkuje długimi pobytemi pacjentów w placówce, dlatego na wolne łóżko czeka się bardzo długo. Jak mówi Małgorzata Stańczak, ostatni pacjent, z naj-



Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy mieści się w Stalowej Woli-Rozwadowie przy ulicy Dąbrowskiego 5. Odwiedzin pacjentów możliwe są w dniach: środa godz. 10–12, czwartek godz. 15–17 i niedziela godz. 10–12. Pozostałe dni tygodnia są dniami odwiedzin planowanych, po uprzednim ustaleniu daty i godziny wizyty pod numerem telefonu: 15 844 86 15 lub 15 844 86 20

dłuższym stażem pobytu zajmował łóżko przez 10 lat. W tej chwili na liście oczekujących na przyjęcie do placówki jest około 50 osób.

Pacjenci długotrwale unieruchomieni, oprócz opieki medycznej, potrzebują kontaktu z innymi ludźmi. Odrobimy zrozumienia, rozmowy, uśmiechu. Dlatego dyrektor ZPO zaprasza wszystkich chętnych, do odwiedzania pacjentów placówki.

– Nasi pacjenci, to osoby przewlekłe chore, w zdecydowanej większości w podeszłym wieku, bardzo często nie mający własnych rodzin. Ci pacjenci potrzebują wsparcia nie tylko medycznego, które płynie z naszej strony, ale potrzebują również obcowania z innym człowiekiem. Zachęcałabym w związku z tym, że mamy ten Światowy Dzień Chorego, wszystkich chcących podzielić się swoim własnym czasem, do doświadcze-

nia u nas wolontariatu, choćby po to, żeby naszym pacjentom dać odrobinę miłego czasu spędzonego z innymi osobami, niż tylko sam personel. My, robimy to na co dzień, stajemy się po pewnym czasie na pewno osobami bardzo bliskimi naszym pacjentom, nie-

mniej jednak każdy kto przychodzi do nas z zewnątrz jest mile widziany. Serdecznie więc zapraszam wszystkich, którzy mieliby ochotę poświęcić odrobinę własnego czasu, właśnie do kontaktu z naszymi pacjentami – zachęca dyrektor Małgorzata Stańczak. (kag)

„Miej o nim staranie”

Droży bracia i siostry!

Choroba jest częścią naszego ludzkiego doświadczenia. Może jednak stać się czymś nieludzkim, jeśli jest przeżywana w izolacji i opuszczeniu, jeśli nie towarzyszy jej troska i współczucie. Gdy podążamy naprzód wspólnie, czymś normalnym jest to, że ktoś może poczuć się źle, że będzie musiał się zatrzymać z powodu zmęczenia lub jakiegoś zdarzenia po drodze. To właśnie wówczas, w tych chwilach, widać, jak idziemy: czy jest to rzeczywiście podążanie razem, czy też idziemy tą samą drogą, ale każdy na własną rękę, dbając o swoje interesy i pozwalając, aby inni „dali sobie radę”. Dlatego w ten XXXI Światowy Dzień Chorego, w trakcie trwającego procesu synodalnego, zapraszam was do refleksji nad tym, że właśnie poprzez doświadczenie słabości i choroby możemy nauczyć się podążać razem zgodnie ze stylem Boga, który jest bliskością, współczuciem i czułością (...).

Fragment Oredzia Ojca Świętego Franciszka na XXXI Światowy Dzień Chorego

Ilu pacjentów skorzystało ze stalowowolskiej lecznicy?

W 2022 roku we wszystkich oddziałach Powiatowego Szpitala Specjalistycznego odnotowano łącznie ponad 27 tysięcy hospitalizacji, z czego ponad 3,3 tys. pacjentów stanowiły dzieci. Najwięcej chorych, bo aż prawie 9,5 tys. zostało przyjętych przez Szpitalny Oddział Ratunkowy.

W ciągu minionych dwunastu miesięcy na Oddziale Kardiologii Inwazyjnej oraz Oddziale Intensywnego Nadzoru Kardiologicznego hospitalizowano 1919 pacjentów, 1586 pacjentów w Oddziale Kardiologicznym. W pozostałych oddziałach również leczono wielu pacjentów: Wewnętrzny – 1941, Chirurgia – 1936, Położniczo-Ginekologiczny – 1946, Pediatria – 1299, Neurologia – 1289, Ortopedia – 1192,

Dermatologia – 1034, Okulistyka – 855, Otolaryngologia – 812, Psychiatria – 719.

12238 to liczba pacjentów obsłużonych w szpitalu w 2022 roku w ramach Nocnej i Świątecznej Opieki Medycznej, czyli nocą oraz w dni ustawowo wolne od pracy, kiedy nie przyjmują lekarze rodzinni. W lecznicy w minionym roku wykonano 5591 zabiegów i operacji. Szpitalne Laboratorium (Pracownie: Analityczna, Mikrobiologiczna,

Serologiczna), wykonało łącznie 120 tys. badań.

Bardzo dużą liczbę pacjentów w 2022 roku odnotowano również w przyszpitalnej Przychodni Specjalistycznej. W Poradni Ortopedczno-Urazowej lekarze udzielili w sumie 15245 porad, w Poradni Kardiologicznej 14041 porad. W Poradni Dermatologicznej udzielono 8418 porad, w Poradni Gruźlicy i Chorób Płuc – 8029, w Poradni Chirurgicznej – 6014, w Poradni Ginekologiczno-Położniczej – 5743, w Poradni Zdrowia Psychicznego – 5519, w Poradni Okulistycznej – 5350, w Poradni Diabetologicznej – 4196, w Poradni Endokrynologicznej – 4078.

W przychodni funkcjonuje w sumie 29 poradni. – Łącznie we wszystkich, przez cały ubiegły rok udzielono ponad 100 tysięcy porad. Najbardziej pracowite pod tym względem były miesiące: marzec, październik oraz listopad. W każdym z nich, w naszych poradniach udzielano łącznie ponad 9 tysięcy porad. Zapotrzebowanie społeczne na tego typu świadczenia jest duże, ale przytoczone liczby są najlepszym dowodem na to, że robimy wszystko, aby temu sprostać – mówi Monika Pachacz-Swidorska, dyrektor Powiatowego Szpitala Specjalistycznego w Stalowej Woli.

(as)

krótko

Diecezjalne obchody Światowego Dnia Chorego

W liturgiczne wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes, 11 lutego, będziemy obchodzili XXXI Światowy Dzień Chorego.

Diecezjalne obchody Dnia Chorego pod przewodnictwem ks. bpa Krzysztofa Nitkiewicza odbędą się w kościele Ducha Świętego w Sandomierzu przy ul. Opatowska 10. Szczególne zaproszenie kierowane jest do wszystkich chorych, niepełnosprawnych wraz ze swoimi opiekunami oraz pracowników służby zdrowia i ich duszpasterzy. Podczas mszy św. będzie możliwość przyjęcia sakramentu chorych i błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem, tak jak w Lourdes.

Program XXXI Światowego Dnia Chorego:

godz. 12 – msza święta pod przewodnictwem ks. bpa Krzysztofa Nitkiewicza
godz. 13 – koncert Pieśni Maryjnych w wykonaniu Barbary Pospieszalskiej (it)

Przegląd prasy dawnej i dawniejszej

Szajka c.k. gimnazjalistów

22 czerwca 1906 roku rozpoczęła się przed krakowskim sądem rozprawa, która głośnym echem odbiła się w galicyjskiej prasie. Na ławie oskarżonych zasiadło trzech gimnazjalistów: Franciszek Jasnos z Ulanowa, Edward Murdzyński z Rzeszowa i Antoni Wilusz z Krakowa.

Młodzieńcy poznali się w Gimnazjum św. Jacka w Krakowie w roku szkolnym 1904/1905. W tym czasie Jasnos i Murdzyński uczęszczali do klasy VI, a Wilusz do klasy VII. Wszyscy pochodzili z szacownych rodzin, bo tylko takich uczniów przyjmowało wówczas elitarnie, krakowskie gimnazjum. A jednak do szkoły się nie garnęli. We wrześniu 1905 roku spotkawszy się w jednej z krakowskich kawiarni uznali, że pobieranie nauk to zbędny wysiłek i solidarnie postanowili gimnazjum porzucić, oczywiście nie informując o tej decyzji rodziców. Do rozstrzygnięcia pozostała jeszcze jedna ważna kwestia. Ówczesny Kraków oferował ogromną paletę najróżniejszych rozrywek, ale aktywny w nich udział wymagał odpowiednich zasobów. Rzecz jasna kieszonkowe otrzymywane od rodziców nieświadczyło o nowych planach swoich pociech, nie mogło nawet w małym stopniu pokryć potrzeb gimnazjalnej spółki. Narady przyjaciół od św. Jacka trwały kilka wieczorów i przyniosły garść pomysłów. Jeden z nich był gimnazjalistą postanowili wcielić w życie.

Dla poległych w Mandzurii

Młodzieńcy uznali, że najłatwiej będzie wykorzystać uczucia patriotyczne rodaków i postanowili ich naciągnąć na sfinansowanie wieczorku artystycznego, z którego dochód miał trafić na pomoc dla wdów i sierot po Polakach poległych podczas wojny w Mandzurii. Pomysł wydał im się doskonały i szybko przystąpili do realizacji planu. W drukarni Anczyca w Krakowie zamówili 100 sztuk programów według własnego projektu. Ulotka zapraszała do udziału w wieczorku „muzykalno-wokalnym”, z którego dochód zostanie przeznaczony na wdowy i sieroty po Polakach poległych na Wschodzie. Impreza zorganizowana staraniem młodzieży gimnazjalnej miała odbyć się 10 października w sali Sokoła. Kilka koron potrzebnych

na opłacenie kosztów wydruku zdobył Janson sprzedając swój płaszcz i kołdrę. Zaraz po odebraniu ulotek z drukarni młodzieńcy przystąpili do realizacji drugiej części planu. Program wieczorku artystycznego sprzedawali wśród mieszczan. „Na przemian dwóch z nich wchodziło do sklepu lub mieszkania upatrzonej osoby i prosiło bardzo zgrabnie, aby pan dobrodziej lub pani dobrodziejka raczyła zaszczyścić swoją obecnością wieczorek, który na cel tak szlachetny urzęda młodzieży szkół średnich w Krakowie.” Ceny biletów na programach nie było, ale gimnazjaliści podawali je w zależności od rozeznanej na miejscu zasobności klienta. W ciągu 10 dni młodzi „przedsiębiorcy” obeszlą większość sklepów, adwokatów i lekarzy w mieście, wszędzie spotykając się z życzliwym przyjęciem i realnym wsparciem. Ulotki sprzedawali średnio po 2 korony, a całe przedsięwzięcie dało całkiem pokaźny zysk w wysokości około 400 koron. (Wówczas mundurowy policjant zarabiał około 670 koron rocznie).

Raid po miastach Galicji

Wyczerpawszy zapas broszur i krakowską klientelę zamówili nowy nakład, tym razem 150 sztuk i pełni entuzjazmu pojechali pociągiem do Lwowa. W Krakowie pozostał tylko Murdzyński, bo swoją działkę przepuścił i nie miał pieniędzy na bilet. Wprawdzie koledzy obiecali mu podesłać parę koron ze spodziewanego w stolicy województwa plonu, ale słowa nie dotrzymali, chociaż lwowska wyprawa byłym gimnazjalistom sownie się opłaciła. Działali zgodnie z wypróbowaną w Krakowie metodą. Sprzedając programy obchodzili sklepy, urzędy i osoby prywatne. Przedstawiali się jako lwowscy studenci i informowali, że 10 procent uzyskanego ze sprzedaży biletów dochodu zostanie przeznaczone na lwowskie Towarzystwo Szkoły Ludowej. Interes szedł świetnie. We Lwowie udało się oszustom zbierać około 500 koron. Pieniądze jednak w większości pozostawili w

FOT. TAJNY DETEKTIV



miejskich restauracjach i kawiarniach, grając w karty i doskonale się bawiąc. Pozostało im zaledwie 50 koron, z którymi pojechali do Przemyśla, a stamtąd po jednym dniu do Krakowa. Tam Jasnos i Wilusz (bez udziału chwilowo obrażonego na nich za nieprzyślanie pieniędzy Murdzyńskiego) sprzedali pozostałe programy, zebrawszy około 100 koron.

Dla rodaków w zaborze Rosyjskim

W kilka dni po tym interesie Jasnos dogadał się jednak z Murdzyńskim i już bez Wilusza założyli nowy komitet. Tym razem spółka postanowiła urządzić 15 grudnia w Sokole wieczorek na rzecz „rodaków cierpiących nędzę w zaborze rosyjskim.” Program imprezy i bilety zamówili w drukarni Koziańskiego. Sprzedawali je w Krakowie, gdzie zarobili 50 koron. Potem szczęścia próbowali w sklepach w Tarnowie, tam do kieszeni wpadło im 60 koron. Stamtąd pojechali do Rzeszowa i uzyskali blisko 50 koron. Najhojniejszy okazał się Lwów, i tu w czasie 5 dni zbierając po sklepach, towarzystwach ubezpieczeniowych i w dyrekcji kolei państwowej uzyskali 300 koron. W drodze powrotnej wstąpili na jeden dzień do Przemyśla (50 koron), na kilka godzin do Jarosławia (20 koron) i na chwilę do Łańcuta (3 korony). Po powrocie do Krakowa przedsiębiorcza spółka postanowiła zawiesić działalność, bo o gimnazjalistach wyłudających pieniądze zrobiło się głośno nie tylko na krakowskim bruku, ale także w miejscowej prasie.

Raut fiołkowy

Pieniądze jednak szybko się skończyły i gimnazjalna spółka w

różnych układach wznowiła działalność. Panowie urządzili tourne po miastach Galicji zbierając datki na „głodnych i rannych rodaków w Królestwie”. Kwestowali w pociągach na „dar narodowy 3 Maja”, sprzedawali cegiełki na „wykupienie w Konstantynopolu domu w którym umarł Mickiewicz”, itp. Ostatecznie w ręce władz oszuści wpadli urządzając „raut fiołkowy”. Informacja o dobroczynnej imprezie ukazała się ogłoszeniem w dziennikach krakowskich. Młodzi oszuści przygotowali także 500 zaproszeń, bilety oraz afisze. Zaproszenia zostały rozesłane do bardzo wielu osób w Krakowie i całym kraju. Do zaproszeń zostały dołączone przekazy pocztowe z

adresem „komitetu rautu”. Zaledwie jednak zaczęły napływać pieniądze „wkroczyła policja i położyła temu koniec.” Wszyscy trzech byli gimnazjaliści zostali aresztowani i trafili na ławę oskarżonych. Jednak przysięgli choć orzekli o winie obwinionych, uwolnili ich od odsiadki. Taki wyrok młodzieńcy zawdzięczają prawdopodobnie dobrze ustosunkowanym i zamożnym rodzicom. „Przy sposobności, p. radca Raczyński, przewodniczący trybunału, upomniał uwolnionych, aby się poprawili, bo widocznie przysięgli werdyktem swoim chcieli im dać sposobność poprawy i wejścia na drogę uczciwej pracy”.

Bartłomiej Pucko



ODESZLI DO WIECZNOŚCI

Bogdan Moskal, żył 67 lat, zm. 21.01, p. 4.02 w Woli Rzeczyckiej
Lucjan Kozłowski, żył 64 lata, zm. 1.02, p. 4.02 w Stalowej Woli
Zenon Ryznar, żył 93 lata, zm. 2.02, p. 4.02 w Rozwadowie
Ryszard Koszałka, żył 63 lata, zm. 2.02, p. 6.02 w Stalowej Woli
Edward Mazur, żył 84 lata, zm. 3.02, p. 8.02 w Stalowej Woli
Stanisława Kochan, żyła 91 lat, zm. 3.02, p. 10.02 w Turbi
Tadeusz Boguszewski, żył 85 lat, zm. 4.02, p. 7.02 w Stalowej Woli
Henryk Pałka, żył 84 lata, zm. 4.02, p. 8.02 w Stalowej Woli
Barbara Siwińska, żyła 64 lata, zm. 6.02, p. 9.02 w Stalowej Woli
Emil Partyka, żył 66 lat, zm. 6.02, p. 9.02 w Stalowej Woli

Dane z zakładów pogrzebowych **Memento i Pro Morte** w Stalowej Woli

W Krzeszowie kołędowały okoliczne powiaty



FOT. WWW.POWITANZANSKI.PL

Nasze powiaty skrywają wiele wokalnych talentów

Pod koniec stycznia, na sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Krzeszowie odbyła się XV edycja Międzypowiatowego Przeglądu Kolęd, Pastoralek i Piosenek Świątecznych „Krzeszowskie Kolędownie” 2023.

Tegoroczna edycja konkursu przyciągnęła do Krzeszowa solistów, którzy zaprezentowali się w czterech kategoriach wiekowych oraz 7 zespołów wokально-instrumentalnych. Konkurs skierowany był do wykonawców z terenu powiatów: niżańskiego, stalowowolskiego, tarnobrzskiego, biłgorajskiego, leżajskiego, rzeszowskiego.

W składzie komisji konkursowej zasiadli doświadczeni muzycy i

ludzie kultury, w osobach: Grzegorza Błońskiego, Jacka Dąbka oraz Grzegorza Węglarza.

Punktem kulminacyjnym konkursu było wyłonienie zwycięzców. Pośród wielu wykonawców, którzy zachwycili wspaniałymi występami w kategorii pierwszej skierowanej do podopiecznych przedszkoli pierwsze miejsce przyznano Zofii Rzeszuto, drugie zajęła Blanka Świta, a trzecie Lena Paruch. Pierwsze miejsce w kategorii

drugiej – dzieci klas I–III, zajęła Jaśmina Olszowa. Zaraz za nią na drugim miejscu uplasowała się z kolei Emilia Turek, a trzecie miejsce powędrowało do Oliwii Hałasy. Również trzy osoby wyróżniono w kategorii wiekowej klas IV–VIII. Kolejno były to: Julia Turek, Milena Siek i Adrian Niemiecki. Wyróżnienia zdobyli natomiast Antoni Zmysłowski oraz Natalia Tutak. W kategorii przeznaczonej dla szkół średnich zwycięstwo odniosła Zuzanna Bartnik. Drugie miejsce przyznano Ewelinie Garbacz. Trzecie zaś Natalii Siek. W kategorii piątej zaprezentowały się natomiast chóry i zespoły. Jury nagrodziło pierwszym miejscem

Zespół wokально-instrumentalny „Violinki”, drugim Sekcję wokально GOKSTiR-u w Jarocinie, trzecim Zespół „Jargocianie”. Jury również i w tej kategorii przyznało wyróżnienia. Otrzymali je: „Przedszkolnicy Kolędniczy” (grupa 5-6 lat) oraz Grupa Wokalna „Krzeszowskie Nutki”.

Wydarzenie „Krzeszowskie Kolędownie” 2023 zostało objęte patronatem honorowym piosenki na Sejm RP Jerzego Paula, starosty Niżańskiego Roberta Bednarza i wójta Gminy Krzeszów Stanisława Nowakowskiego, którzy byli również fundatorami nagród dla laureatów przeglądu oraz pozostałych uczestników. (kb)

Współczesna sztuka w stalowowolskim muzeum

Już w najbliższą niedzielę, 12 lutego, w Muzeum Regionalnym w Stalowej Woli będzie można zobaczyć nową wystawę czasową pt. „Jeszcze trochę. Mikołaj Kowalski – Małgorzata Pawlak – Sławomir Toman”. Wernisaż z udziałem artystów rozpocznie się o godz. 16.

Jeszcze trochę – słowa te nie brzmią poważnie i niewiele mówią, lecz wystawa, którą określają, jest bogata w treści i to bynajmniej niebłahe. Skąd więc taki tytuł?

– Po pierwsze jest to rozwinięcie pokazu krakowskiego zatytułowanego „Długa droga na szczyt”, tym razem w innej aranżacji i poszerzonego o nowe prace. Klucz ich doboru pozostaje jednak ten sam: pokazać mechanizm napę-

dzający twórczość. Jest to temat szczególnie bliski Małgorzacie Pawlak, co wyjątkowo dobrze obrazuje seria roślinnych obrazów noktowizyjnych. To kompozycje oparte o zdjęcia dokumentujące przeróżne momenty z życia roślin, zaobserwowane podczas długich nocnych spacerów. Kielkowanie, zagłuszanie, wzrost, upadek i rozkład, to zdarzenia w symbolicznej opowieści o zmaganiach artysty z tworzywem w nieustannej pogoni za materializacją idei – mówi Mikołaj Kowalski, jeden ze współautorów wystawy.

Po drugie, jak mówią autorzy, tytuł wystawy o twórczości artystycznej powinien być zabawny, ponieważ każda sztuka to zabawa, gra, która posiada swoje reguły. Mogą to być reguły bardzo różne i trudne do zdefiniowania, ale zawsze są, pozwalając odróżnić sztukę od niesztuki. Układanie wystawy również jest grą, która

ma wiele rozwiązań. Każdy nowy układ niesie ze sobą inne znaczenia, a decydujące jest nie tylko sąsiedztwo i relacje samych prac między sobą, ale również ich miejsce w przestrzeni galerii. Budowanie wciąż nowych narracji z poszczególnych obrazów jest strategią charakterystyczną dla Sławomira Tomana, który tym razem mówi cytatami z innych artystów.

Po trzecie „Długa jest droga na szczyt”, ale „Jeszcze trochę” i będziemy na miejscu. W tym zdaniu najważniejsza informacja to ocena odległości, a odległość znaczy tyle, ile czas potrzebny do jej pokonania, natomiast wszystko, co związane z upływem czasu, mieści się w zakresie projektu Mikołaja Kowalskiego „Obrazowanie czasu”, którego owoce można zobaczyć na wystawie.

Wystawa „Jeszcze trochę” jest więc różnorodna i wielowątkowa, metaartystyczna, ale z dystansem.

(kag)



FOT. MUZEUM REGIONALNE W STALOWEJ WOLI

Sławomir Toman „Dawni malarze”

krótko

NISKO. O obrazie Niska i okolic w początkach XIX wieku

Zbliża się termin kolejnego wykładu z cyklu „Romantyzm, czyli inna nowoczesność”. Odbędzie się on w piątek, 17 lutego o godzinie 17, tradycyjnie w Niżańskim Centrum Historii i Tradycji. „Na relikty świata królewskich folwarków”. Obraz Niska i okolic w początkach XIX wieku – tak brzmi jego hasło. Na temat ten wypowiedzą się Jacek Siembida oraz Konrad Krzyżak. Wstęp dla wszystkich zainteresowanych jest wolny. (kb)

STALOWA WOLA. „Pułapki wojny” na deskach SDK

Spółdzielczy Dom Kultury w Stalowej Woli zaprasza na spektakl „Pułapki wojny”. Wydarzenie odbędzie się 12 lutego o godzinie 19. Bezpłatne zaproszenia do odbioru w sekretariacie SDK.

„Pułapki wojny” to opowieść na kanwie prawdziwych wydarzeń rozgrywających się na wschodzie Ukrainy na początku 2014 roku. Sztuka napisana przez teatroznawcę, dramaturga, a także zawodowego wojskowego – Igora Zuzyuka, przedstawia historię utalentowanego pianisty oraz jego przemianę wynikającą z przeżyć na froncie. W kontekście zaostrzenia działań wojennych na początku 2022 roku jest żywym studium i aktualnym obrazem całej gamy postaw w obliczu tragedii, jaką jest wojna.

Inicjatorem przedsięwzięcia jest reżyser teatralny z Kołomyi oraz aktor z wieloletnim doświadczeniem – Wołodymyr Martyschuk.

Przy wsparciu MDK i SDK powołał on do życia polsko-ukraiński „teatr pułapka”. Sztuka to ukłon i podziękowanie na stronę stalowowolan oraz wszystkich ludzi dobrego serca za ich zaangażowanie, oddanie i pomoc ofiarom wojny. (kag)



Asteriks i Obeliks: Imperium smoka

(komedia, familijny, Francja, 2022)

Jest rok 50 p.n.e. Cesarzowa Chin, w wyniku zamachu stanu przeprowadzonego przez zdradzieckiego księcia, zostaje uwięziona. Córka porwanej władczyni – księżniczka Sass-Yi, wraz ze swoim wiernym ochroniarzem i fenickim kupcem wyrusza do odległej Galii, aby szukać pomocy dla swojego kraju. Tak oto poznaje Asteriksa i Obeliksa – dwóch dzielnych bohaterów, którzy nie cofną się przed niczym, aby zaprowadzić ład i porządek wszędzie tam, gdzie zapanował chaos i bezprawie... Oraz wszędzie tam, gdzie można przy okazji smacznie podjeść.

MAGIC MIKE: Ostatni taniec

(komediadramat, USA, 2023)

„Magic” Mike Lane (Tatum) ponownie pojawia się na scenie po długiej przerwie, po transakcji biznesowej, która nie wypadła, zostawiając go całkowicie splukanego. W nadziei na dobry zarobek, Mike udaje się do Londynu z bogatą bywalczynią towarzystwa (Salma Hayek), która wabi go ofertą nie do odrzucenia...

TITANIC: 25. rocznica

(melodramat, USA, 2023)

Z okazji 25. rocznicy premiery kultowy „Titanic” Jamesa Camerona ponownie na dużym ekranie! Film zremasterowany w 4K 3D powróci na ekrany kin. W tej przejmującej historii miłosnej zobaczymy niezapomniany duet zdobywców Oscara® Leonardo DiCaprio i Kate Winslet. Ich płomienny romans rozgrywa się w czasie feralnego, dziewięcioletniego rejsu „niezatapialnego” Titanica, największego ruchomego obiektu, jaki kiedykolwiek zbudowano.

Heaven in hell

(romans, Polska, 2022)

Olę (Magdalena Boczarzka) i Maksa (Simone Susinna) dzieli 15 lat różnicy. Ona kobieta sukcesu o ugruntowanej pozycji, matka dorosłej córki, on przystojny, młody mężczyzna czerpiący z życia garściami i żyjący wyłącznie chwilą. Zdawać by się mogło, że te dwa odmiennie światy nigdy się nie spotkają, a jednak los postawił ich sobie na drodze. Kiedy skrywane tajemnice wyjdą na jaw, jeszcze bardziej skomplikują życie kochanków...

Pukając do drzwi

(horror, USA, 2023)

Eric i Adrew razem z adoptowaną córką są na wakacjach w oddalonym od cywilizacji w domku letniskowym. Jednak ich wypoczynek zostaje przerwany przez napad. Jeden z włamywaczy, Leonard twierdzi, że zbliża się apokalipsa i że rodzina została wybrana do działania.

Masz ci los!

(komedia, Polska, 2023)

Podczas stypy po pogrzebie ukochanego dziadka rodzina orientuje się, że w loterii padły właśnie numery, którymi starszek grał przez całe życie. Nie ma czasu na rozpacz i łzy, kiedy zwycięski kupon jest w marynarce. Trzy metry pod ziemią. Rodzina i przyjaciele nagle z wielką mocą odczuwają potrzebę zobaczenia dziadka jeszcze raz...

GRATISY



Do rozdania mamy wejściówki do kina **HELIOS** w Stalowej Woli. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. **12.00–12.03 w czwartek i mieć przy sobie „Sztafetę”**.



Moje pierwsze spotkanie z drugą połówką



Konkurs walentynkowy „Sztafeta” rozstrzygnięty. Publikujemy wszystkie nadesłane do redakcji historie miłosne. Czytając je przeżywalimy te radosne chwile razem z naszymi czytelnikami. Mieliśmy ogromny problem z wyborem laureatów, w końcu uznaliśmy, że historia pielęgniarstwa i policjanta, ze spirytusem w tle, urzekła nas najbardziej. Ze wszystkimi nagrodzonymi skontaktujemy się indywidualnie.

Jestem pielęgniarką, pracuję w szpitalu. Jeszcze całkiem niedawno jeździłam do pracy maluchem (niestety, pensja w szpitalu wcale nie jest za dobra). Gdy były mrozy maluch stał na parkingu i szyby zamarzały, i światła przez nie nie było widać. Podwoziłam koleżankę do domu, która po drodze miała dać zastrzyk małemu pacjentowi. Koleżanka wpadła na pomysł – wyciągnęła spirytus do odkażania, naląła na waciki i przetręła szybę. Mróz trochę puścił i już było coś widać. Ujechałyśmy ok. 5 km, ciągle przecierając szybę, i zatrzymuje nas policja do kontroli... Uchylam szybę, a tu jak buchnęło spirytusem, to policjanta cofnęło. Oczywiście kazał dmuchać... Pomimo że alkomat nic nie wykazywał, moje tłumaczenia łącznie z pokazaniem butelki, na nic się zdały...

Groziło mi zabranie prawa jazdy. Ja w płacz, koleżanka śmieje się głupkowato, i co? Jedziemy na komisariat.

Wyobraźcie sobie Państwo, jak my wyglądałyśmy w fartuchach pielęgniarstwa na komisariacie... (po nocnym dyżurze zawsze mamy wolny dzień i zabieramy fartuchy do domu do prania). Strachu najadłam się niesamowicie, bo co ja bym poczęła bez prawa jazdy?

Historia jednak skończyła się na szczęście na pouczeniu o przecieraniu szyby spirytusem i mogłyśmy spokojnie pojechać do domu. Minęło kilka dni od tego zdarzenia, miałam niedzielny dyżur w szpitalu, była godzina ok. 22, mam pacjenta do przyjęcia ze złamaną nogą. Idę na izbę przyjęć po pacjenta i co???

Okazuje się, że to policjant, który zatrzymał mnie do kontroli. Oj, śmiechu było co niemiara, nawet chciałam poczęstować go słynnym spirytusem. Koniec końców, jak wyzdrowiał, umówiliśmy się zamiast na spirytus, to na randkę. Spirytusu nie piliśmy, ale dziś jest moim Mężem. Najlepszym Mężem na świecie.

Agnieszka

Ja, z moim kochanym mężem Marcinem, poznaliśmy się w szkole – na studium ekonomiczno-informatycznym. Nie wiedząc, jak do niego zagadać na pierwszym semestrze, zaczęłam chować mu zeszyty, przed każdą lekcją, do biurka nauczyciela. Na jednej z lekcji z wychowawczynią, która uczyła nas rachunkowości, zapytała się go dlaczego nie pisze, a on po prostu poskarżył, że jakaś wcielona złością istota schowała mu wszystkie zeszyty jakie miał. Wychowawczyni zaczęła się śmiać i powiedziała, że musi się przyczaić i obserwować, kto go tak podrywa, dodając że każdy sposób jest na to dobry. On siedział taki naburmuszony, a ja nie wytrzymałam i wybuchłam śmiechem. On spojrzał na mnie takim wzrokiem jakbym mu obiad zjadła. Wychowawczyni powiedziała do mnie, że to nie ładnie śmiać się z kolegi, jak ktoś mu dokucza. I że powinien pomóc koledze szukać zeszytów. Odpowiedziałam, że dołożę wszelkich starań, aby pomóc mu odszukać zeszyty i

pomogę szukać, kto taki niedobry, że takie dowcipy się go trzymają. Po lekcji podeszłam do biurka nauczycielskiego, wyciągnęłam zeszyty i oddałam mu je uśmiechając się do niego.

Od tamtej pory zaczęliśmy rozmawiać ze sobą i tak to trwa po dzień dzisiejszy, już 20 lat. Zachowanie dziecinne, ale jakie skuteczne.

Iwona

Pierwsze spotkanie... Zalotne spojrzenie... Szybkie bicie serca... Tak wiele emocji towarzyszy mi myśląc o tamtych chwilach, spotkaniach i rozmowach.

Z mężem jesteśmy Milenijnym rocznikiem, poznaliśmy się przez ówczesną platformę komunikacyjną „gad-u-gadu”, lata temu była bardzo popularna. Przypadek sprawił, że zaiskrzyło między nami, mimo że kontakt był przez długi czas tylko wirtualny.

Nastał czas, że zdecydowaliśmy się na pierwsze spotkanie. Umówiliśmy się w niewielkiej rudnickiej restauracji. Każde z nas zaprosiło swojego przyjaciela, aby czuć się bezpieczniej i pewniej. Jednak, kiedy nasze spojrzenia się spotkały wiedzieliśmy, że towarzystwo naszych przyjaciół nie było nam potrzebne. Początkowo nie rozmawialiśmy, nastała niezręczna cisza, jednak to były tylko spostrzeżenia naszych przyjaciół, bo my wiedzieliśmy, że rozumiemy się bez słów.

Dla mnie chwile pierwszego spotkania były magiczne, niesamowite przyciąganie, chemia, motyle w brzuchu, wszystkie te symptomy opisujące zakochanie dało się odczuć między nami. W jednej chwili jesteś samotny, a w drugiej – ploniesz miłością bezinteresowną.

Nasze wspólne bycie razem trwa już 14 lat. Ogień i żar między nami dalej się tli, można by rzec, że jesteśmy od siebie uzależnieni, ale to nałóg, który jest szczęściem wzajemnym.

Ewelina

Moje pierwsze spotkanie z moim mężem: Mieliśmy razem iść na Sylwestra z polecenia koleżanki, nie znaliśmy się wcześniej. Przyjechał do mnie żeby się poznać, pojechaliśmy do Sandomierza, trochę spacerowaliśmy, a na tym Sylwestrze zaiskrzyło... To był rok 2014.

Angelika

Pierwsze spotkanie z moją drugą połówką może wydawać się na pierwszy rzut oka zwyczajne, banalne. Otóż, pierwsze nasze spotkanie nastąpiło w szkole, bez fajerwerków, bez gołębi, bez romantycznej atmosfery. Był to pierwszy dzień naszej edukacji w technikum, zobaczyłem ją, piękną, młodą, uśmiechniętą, od razu zwróciła moją uwagę, ale z początku traktowałem wszystkich z dystansem, jako że tylko część znajomych postanowiło pójść ze mną do tej samej szkoły, a reszta to były nowe twarze, nowe znajomości. Wiadomo, jak to bywa pierwszego dnia w nowej szkole, nastąpiło przydzielanie nas uczniów do klas, a że było nas wyjątkowo mało, to wszyscy

uczniowie zostali przydzieleni do jednej klasy, ale byliśmy podzieleni na różne kierunki, a ona była na tym samym kierunku co ja.

Zaznaczyć trzeba, że mój kierunek był przepełniony dziewczynami, ale to ona zwracała na mnie największą uwagę. Rozmowa z nią utwierdziła mnie w przekonaniu co do niej. Od początku zdawała mi się bardzo sympatyczna, miła, skromna, opanowana, a co najważniejsze czułem, że łatwo się dogadujemy, bo mamy podobne do siebie charaktery. Po prostu była w moim typie, ale na początku nie zdawałem sobie sprawy, że dojdzie w naszej relacji do eskalacji i zostaniemy parą. W końcu nasza relacja była budowana przez całe technikum i odważyłem się wyznać co czuję, od co najmniej drugiej technikum, na początku czwartej klasy na wycieczce szkolnej. Już nawet nie pamiętam po co tam pojechaliśmy, prawdopodobnie były to targi dla przyszłych studentów, ale nie to jest ważne, a to że na ławce w parku, gdy mieliśmy wolną chwilę, wyznałem co czuję i do tej pory intuicja z pierwszego wejrzenia mnie nie zawiodła. Około cztery lata po tym wydarzeniu, jesteśmy narzeczeństwem i planujemy ślub.

Wydaje mi się, że każda miłość jest od pierwszego wejrzenia, ale nie każdy o tym na początku wie. Każdy dłużej, lub wolniej analizuje, czy to ta jedyna.

Barłomiej

Nigdy nie zapomnę tego czasu, kiedy poznałem moją żonę. Było to w 2007 roku. Pracowałem jako fizjoterapeuta w jednym z ośrodków rehabilitacji w Rudniku nad Sanem. Przychodziła wtedy na zabiegi moja teściowa. Pamiętam, że miała problem z kolanami. Nawet zabiegi pamiętam: prądy diadynamic i magnetron.

W trakcie zabiegów pamiętam jak powiedziała mi jedna rzecz: PANIE TOMKU. MOJA CÓRKA PRZYJDZIE TUTAJ NA PRAKTYKI. MOŻE SIĘ PAN NIĄ ZAOPIEKOWAĆ?

Powiedziałem, że się zaopiekuję. Słowa dotrzymuję do dzisiaj. A od tego czasu minęło prawie 16 lat.

Ale nie o tym. Kiedy moja żona Agnieszka przyszła na te praktyki, nogi mi się ugłęły. Z tego co pamiętam, to byłem tak oszołomiony jej wdziękiem, że nie pamiętałem jak miała na imię. Jak sobie o tym przypominam, to aż się sam w duchu śmieję. Jak się dowiedziałem to dziewczyna nie miała „życia”. Wiedziałem – to jest ONA. Od tamtej pory starałem się, jak najwięcej czasu spędzać z nią. Każdą wolną chwilę. Zabierałem do pracy, odwoziłem do domu po pracy. A ona zawsze robiła tosty i herbatkę w kubkach, których nie mogłem złapać za ucho, bo było takie małe. Zastanawiałem się wtedy, jak mogę z tego pić, jak złapać? Siedzieliśmy wtedy u niej w pokoju na wąskiej kanapie. Ona z jednej strony, ja z drugiej. Grzecznie, jak para zawstydzonych nastolatków.

Aż nareszcie przyszedł wrzesień 2007 roku. Dokładnie 28 września. Jechałem wtedy na pierwszy zjazd na studia. Pierwszy weekend bez siebie. Wtedy

właśnie pierwszy raz się pocałowaliśmy. Na holi ośrodka Caritas. Był to krótki ale namiętny buziak. Potem wspólne wypadki do kina, randki, a o resztę nie pytajcie.

Pomimo, że minęło 16 lat, a było dużo wzlotów i upadków, to wiem, że kocham moją żonę ponad życie. I wiem także, że życie bez niej nie ma sensu.

Kocham ją i będę kochał do końca mojego życia.

Tomasz

Moje pierwsze spotkanie z moją drugą połówką nastąpiło na Placu Piłsudskiego podczas Dni Stalowej Woli w trakcie jednego z koncertów. Było o tyle ciekawe, że zostałem poproszony do tańca i tak zaczęła się nasza znajomość, która trwa do dzisiaj.

N

Moje pierwsze spotkanie z moją miłością, a teraz już i od 15 lat moim mężem, przebiegało tak: poszłam się spotkać z nim żeby się zapoznać, bo poznaliśmy się przez portal randkowy. Poszłam tam z koleżanką, bo to w niej miał się zakochać, ale na szczęście on nie był zainteresowany nią tylko mną i tak to się rozwinęło. Jako swatka zeswatałam się sama, zamiast koleżankę. Od tamtej pory jesteśmy już razem 20 lat, a 15 lat w szczęśliwym małżeństwie z dwójką dzieciaków. To była miłość od pierwszego wejrzenia.

Iwona

HISTORIA NASZEGO SPOTKANIA W FORMIE WIERSZYKA NAPISANA

W słoneczne i piękne majowe popołudnie
Poczułam się radośnie, miło oraz cudnie!
Bo poznałam wtedy super chłopaka
A na domiar tego takiego przystojniaka
Od pierwszego wejrzenia go polubiłam
A w jego towarzystwie miło czas spędziłam.
Na przywitanie piękną czerwoną różę mi podarował
Dał buziaka w policzek i po prostu mnie oczarował.
Nasza pierwsza randka miała miejsce w „Biesiadzie”
W karczmie o typowo góralskim klimacie.
Zjedliśmy tam wtedy pyszny obiad oraz deserek
A potem wybraliśmy się na wspólny spacer.
Cały czas trzymał mnie za rękę i posyłał mi spojrzenia
I poczuliśmy, że to miłość od pierwszego wejrzenia.
Przez wiele miesiecy dobrze się poznawaliśmy
I dlatego często w podróże się wybieraliśmy.
Byliśmy w Łańcutcie, Zamościu i Sandomierzu,
A także w królewskim mieście Kazimierzu
Po kilku miesiącach powiedział „Kocham Cię”.
A ja oczywiście odwzajemniłam to uczucie
I ta nasza znajomość trwa do dnia dzisiejszego
I wreszcie wiem, że poznałam tego jedyne.
Oboje bardzo dobrze się rozumiemy i kochamy
I przed sobą żadnych sekretów nie mamy.
Jesteśmy dopasowani jak dwie połówki jabłuszka
A gdy się widzimy, to mocniej biją nam serduszka
Kocham go bardzo prawdziwie i szczerze
I naprawdę w Naszą miłość wierzę!

Magdalena

Verona
Pizzeria-Restauracja

Restauracja „Verona”
Stalowa Wola,
ul. Ofiar Katynia 53,
tel. 15 843-80-65

shivago
Thai Bali Spa

„Shivago Thai Bali Spa”
Stalowa Wola,
Wojska Polskiego 6D,
tel. 797-109-787



Pierogarnia „Swojskie Smaki”
Stalowa Wola,
ul. Kilińskiego 11A,
tel. 531-867-953

POLTRA
zatrudni na stanowisku:
■ OPERATOR CNC
■ TECHNIK UTRZYMANIA RUCHU
Praca w firmie POLTRA Sp. z o.o.
Zapraszamy do kontaktu:
CV@POLTRA.PL

POLTRA
zatrudni na stanowisku:
SERWISANT MASZYN
Praca w firmie POLTRA Sp. z o.o.
Zapraszamy do kontaktu:
CV@POLTRA.PL

PRACA

PUP STALOWA WOLA,
7.02.2023 r.
tel. 15 643-37-50

* Kucharz * Lakiernik * Diagnosta samochodowy * Kelner * Magazynier * Opiekun/Terapeuta realizujący specjalistyczne usługi opiekuńcze * Pomoc kuchenna * Kierowca kat. C * Malarz konstrukcji stalowych * Kierowca Kat. C + E * Magazynier z uprawnieniami UDT * Monter rusztowań * Sprzedawca * Konsultant ds. wparcia * Kosmetyczka * Księgowy * Monter instalacji sanitarnych i grzewczych * Odprawiacz pociągów * Recepcjonista * Rewident taboru

PUP NISKO, 7.02.2023 r.
tel. 15 841-23-13, wew. 15

* Piekarz * Ślusarz * Elektromonter * Kelner * Fryzjer * Kierowca autobusu * Fizjoterapeuta środowiskowy * Tokarz/frezer obrabiarek sterowanych numerycznie * Pomocnik piekarza/cukiernik * Nauczyciel niesłyszących i słabosłyszących * Fizjoterapeuta ambulatorium * Ekspedientka * Montażysta reklam * Kosmetolog/kosmetyczka/podolog * Pracownik utrzymania czystości * Pomocnik mleczarski * Sprzedawca

HSW OİNS Sp. z o.o. **zatrudni:**
■ KONTROLERA JAKOŚCI
■ SZLIFIERZA ■ TOKARZA
■ FREZERA-WYTACZARZA
☎ **668-013-350, 605-240-874**

* Kierowca samochodu pow. 3,5 t. * Opiekun/terapeuta * Barman * Operator ładowarki * Referent * Technik farmaceutyczny * Specjalista do spraw kadr i płac * Wychowawca * Pracownik biurowy do wsparcia działu kadr * Robotnik drogowy * Blacharz/dekarz * Przedstawiciel handlowy

PUP SANDOMIERZ,
7.02.2023 r.
tel. 15 644-14-46

* Kierowca kat. C * Mechanik samochodów osobowych * Sprzedawca/magazynier * Kierowca kat. C * Hydraulik * Księgowy * Magazynier * Przedstawiciel handlowy * Barman * Kelner * Pomoc psychologiczno-pedagogiczna * Logopeda * Operator koparko-ładowarki * Diagnosta * Inspektor ds. technicznych * Operator koparki * Telemonter * Masażysta/masażystka * Radca prawny * Starszy kucharz * Asystent osoby niepełnosprawnej * Instruktor wykładowca wózków widłowych szkoleń UDT * Inżynier budownictwa * Laborant

* Mechanik/lakiernik * Pracownik myjni * Operator wózka widłowego * Elektryk/konserwator instalacji elektrycznych * Pracownik utrzymania czystości

Oferty dla osób z orzeczoną stopniem niepełnosprawności: Pracownik produkcji * Pracownik ochrony

PUP TARNOBZEG,
7.02.2023 r.
tel. 15 823-00-30

* Automatyk utrzymania ruchu * Brukarz * Elektromonter * Elektryk/elektromonter * Fizjoterapeuta * Fryzjer * Kierowca C + E * Kosmetyczka * Lider/pełniący obowiązki lidera zmiany * Lider produkcji-kierownik odlewni * Logopeda * Mechanik w dziale utrzymania ruchu * Monter instalacji sanitarnych * Nauczyciel plastyki i muzyki * Operator koparko-ładowarki * Operator sprzętu ciężkiego * Piekarz * Pomocnik piekarza * Pomocnik w tartaku * Pracownik biurowy * Pracownik leśny * Psycholog * Robotnik mostowy * Sprzedawca odzieży dziecięcej * Ślusarz * Ślusarz-Spawacz * Zastępca brygadzysty

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Fizjoterapeuta * Pracownik gospodarczy * Sprzątaczk

INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 ze zm.)

Burmistrz Gminy i Miasta w Ulanowie

zawiadamia, że w dniach od 9.02.2023 r. do dnia 1.03.2023 r. na stronie internetowej www.bip.ulanow.pl Urzędu Gminy i Miasta w Ulanowie, na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy i Miasta w Ulanowie, ul. Rynek 5, 37-410 Ulanów oraz u sołtysów sołectw można zapoznać się z informacją dotyczącą wytypowania nieruchomości stanowiących własność Gminy Ulanów przeznaczonych do wydzierżawienia położonych w miejscowości Ulanów. Szczegółowych informacji udziela pracownik ds. gospodarki gruntami w Urzędzie Gminy i Miasta w Ulanowie, ul. Rynek 5 w pokoju nr 5, tel. 15 8763041, wew. 17 w godzinach pracy Urzędu.

 Zamów reklamę ☎ 530 530 577

PROMOCJA

POLSKIE CENTRA DIETETYCZNE | PROJEKT ZDROWIE

METAMORFOZA
Projekt Zdrowie

PRZED  **PO** 

Pani Monika -10 kg

Kolejna piękna metamorfoza z Gabinetem Dietetycznym Projekt Zdrowie

Aby już w tym roku zobaczyć pierwsze efekty wprowadzenia zdrowego stylu, najlepiej zacząć już teraz! Każdy z nas dobrze wie, jak wielką rolę pełni dla naszego zdrowia i samopoczucia racjonalnie zbilansowana dieta. Mimo, że nasze postanowienie w wielu przypadkach powinno brzmieć: „znowu schudnę” lub „w końcu schudnę”, mamy nadzieję, że tym razem się uda. Dalszy scenariusz bywa różny: okazuje się, że zapal wystarczył na kilka dni, albo że nie zdążyliśmy zacząć od Nowego Roku, więc planujemy od kolejnego tygodnia, kolejnego poniedziałku, kolejnego miesiąca... Odkładamy decyzję w czasie, odkładając dodatkowe kilogramy. Tak też było w przypadku bohaterki naszej metamorfozy.

– Co skłoniło panią do podjęcia próby redukcji masy ciała?
– Nigdy nie miałam problemów z wagą, a nawet jak pojawiały się nadprogramowe kilogramy, szybko udawało mi się je zgubić. Ale do czasu. Zmiana pracy, stres, wiek, robią swoje. Gdy pojawiły się dodatkowe kilogramy, samodzielne próby odchudzania kończyły się fiaskiem, waga stała w miejscu. Przyznam szczerze, że bardzo sceptycznie podchodziłam do odchudzania z dietetykiem, aż zobaczyłam metamorfozy moich znajomych przeprowadzone przez Projekt Zdrowie. I to mnie przekonało.

– Jak wyglądały początki diety?
– Pierwsze dwa tygodnie były ciężkie, ponieważ przypadły na sezon urlopowy i na wyjazd z rodziną. Ale walczyłam dzielnie. Natomiast później nie miałam problemu z przestawieniem się na proponowaną dietę i najważniejsze, nie chodziłam głodna. Posiłki, są bardzo smaczne i szybkie do przygotowania. Choć muszę przyznać, że miałam małe grzeszki, szczególnie weekendowe. Ale w tygodniu się poprawiałam.

– Co motywowało panią do wytrwania na diecie?
– Systematyczny spadek wagi, wreszcie wskazówka na wadze drgnęła. Zaczęłam wracać do „odłożonych” sukienek, i to cieszyło, i to bardzo. Na pewno poprawa samopoczucia, stanu zdrowia, systematyczne jedzenie, zmiana diety, wyeliminowanie niektórych produktów sprawiło, że napady migren są rzadsze i mniej bolesne.

– Co powiedziałyby pani osobom, które ciągle się wahają i boją się podjąć decyzję o rozpoczęciu diety?
– Żeby się nie bać i spróbować zacząć odchudzać się pod okiem specjalisty. Na swoim przykładzie wiem, jak ciężko samemu schudnąć. Pani dietetyk pomaga, czuwa, doradza, kontroluje i MOTYWUJE i już po miesiącu widać efekty. I to bardzo cieszy. A na koniec, nie należy się wstydić odchudzania z dietetykiem, to nie jest nasza fanaberia, nadwaga jest chorobą. Więc zadbajmy o nasze zdrowie i samopoczucie.

Przejdźmy przez to razem

Warto jednak pamiętać, o tym, że każda porażka jest szansą, żeby spróbować jeszcze raz. Ważne, aby zrobić to mądrzej. Nie z dietą od koleżanki czy z Internetu, nie głodząc się od rana do wieczora, nie z preparatami na odchudzanie. To w takim razie jak? Racjonalnie, z pomocą dietetyka, który pomoże nam zmienić nawyki żywieniowe i tym samym schudnąć skutecznie, bez efektu jojo. Odchudzanie to nie tylko wyszukanie dietetycznych przepisów i jedzenie owoców i warzyw. To wyznaczenie realnych i mierzalnych celów, określenie ram czasowych ich realizacji, dostosowanie tempa redukcji masy ciała do indywidualnych możliwości, stanu zdrowia i trybu życia, a następnie opracowanie indywidualnych zaleceń. I wsparcie oraz motywacja, bo nie oszukujmy się, każdego z nas może dopaść kryzys. To wszystko brzmi jak plan? To zrób pierwszy krok i zapisz się na bezpłatną konsultację dietetyczną. Każdy może osiągnąć swój sukces! **NIE POSTANAWIAJ – DZIAŁAJ!** Pamiętaj, że otyłość i nadwaga nie zwracają uwagi na kalendarz. Nie przechodzą wraz z latem, nie mijają po świętach.



Dietetyk
Katarzyna Placha

Zadzwoń i zarezerwuj najbliższy wolny termin bezpłatnej konsultacji:

 **669 696 770**

PROJEKT ZDROWIE – POLSKIE CENTRA DIETETYCZNE

www.stalowawola.projektzdrowie.info

ul. Popiełuszki 6, 37-450 Stalowa Wola;
e-mail: stalowawola@projektzdrowie.info

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej, 113 metrów powierzchni użytkowej, Rudnik nad Sanem, tel. 609-541-962

Sprzedam mieszkanie 51 m², Stalowa Wola, ul. Niezłomnych; 607-938-155, stacjonarny 15 841-21-46

Sprzedam działki: 28 a, 22 a, uzbrojone (przy ulicy), 4500 zł/a; Przeworsk; 692-045-464

OGŁOSZENIE

Zgodnie z uchwałą zarządu nr 1/2023 zapraszamy wszystkich uprawnionych członków Automobklubu Stalowa Wola na walne zebranie stowarzyszenia które odbędzie się w dniu **26.02.2023 r.** na terenie Wydziału Mechaniczno-Technologicznego Politechniki Rzeszowskiej w Stalowej Woli przy ulicy Eugeniusza Kwiatkowskiego 4.
I termin – godzina 10.00
II termin – godzina 10.30

Tygodnik
SZTAFETA
możesz kupić
w sklepach
Matthias

Wydź z domu!
Spotkaj się z kimś
sympatycznym!

Na łamach **tygodnika „Sztafeta”** możesz zamieścić swoje ogłoszenie towarzyskie i znaleźć z nami swoją bratnią duszę. **Zapłacisz tylko 10 zł a Twoje ogłoszenie ukaże się w 2 wydaniach „Sztafety”.** Zadzwoń 15 810 94 01 lub przyjdź do redakcji w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 (budynek PKS)

Pomożemy zredagować
Twe ogłoszenie.

Wójt Gminy Zaleszany podaje do wiadomości, że w siedzibie U.G. w Zaleszanych wywieszony został na okres 21 dni od 9 lutego do 2 marca 2023 roku wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

Kompleksowe wykończenia wnętrz: płytki, szpachlowanie, malowanie, karton-gips, tapetowanie, panele, biały montaż, itp. Fachowo, faktury; 500-323-869

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70, 502-874-684

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Wycinki drzew; 512-389-666

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 509-613-441

Cyklinowanie, układanie parkietów; 531-333-111

„Złota rączka” wszelkie naprawy remontowe; 504-233-235

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

USŁUGI INNE

Odpuszkwanie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy motocykle, antyki-starocie, oraz pamiątki z PRL-u; 698-693-846

MOTORYZACJA

Skupujemy używane maszyny rolnicze; 697-926-718

Kasacja pojazdów; 697-926-718

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY
w SZTAFECIE przyjmujemy ogłoszenia do dzienników
gazeta **DZIENNIK GAZETA PRAWNA**
RZECZPOSPOLITA
ceny jak w redakcjach macierzystych

INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.) i Zarządzenia Nr 24/2023 z dnia 2 lutego 2023 r.

Burmistrz Gminy i Miasta Nisko

zawiadamia, że w dniach od 9 lutego do 2 marca 2023 r. w Urzędzie Gminy i Miasta w Nisku na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej www.nisko.pl można zapoznać się z wykazem nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

Zamów prenumeratę tygodnika „Sztafeta”

Redakcja tygodnika „Sztafeta”

e-mail: sztafeta.ogloszenia@gmail.com
Telefon: 15 810 94 00 lub 513 013 198

Ruch

www.prenumerata.ruch.com.pl/prenumerata-sztafeta
e-mail: prenumerata@ruch.com.pl
Telefon: 22 693 70 00 lub 801 800 803

Kolporter

www.kolporter.com.pl
Telefon 41 367 88 88

Garmond – prenumerata instytucjonalna

www.garmondpress.pl
prenumerata.rzeszow@garmondpress.pl
Telefon: 17 852-91-01



Tvoja reklama, która dociera do tysięcy ludzi przebywających codziennie w okolicach Hali Targowej

RADIOWEZEŁ

radiowezeł.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

radio leliwa

Stalowa Wola 93,5 FM

Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

ADOPTUJ ZWIERZAKA - ZYSKAJ PRZYJACIELA



DT Mrucząca Kraina
☎ 668 019 259

MISIO – 8-miesięczny kotek po kastracji i szczepieniach. Cudowny przytulaszka szuka dobrego domku.



DT u Marty
☎ 512 303 993



COLA – 5-letnia kotka trójlapka, uwielbia towarzyszyć człowiekowi, rozmruczana i ciekawska. Odrobaczona, zaszczepiona, wykastrowana.



Gorzyckie Stowarzyszenie „Zwierzęcy Zakątek”
☎ 533 327 300



Szukamy domku dla psiego seniora. Świetnie dogaduje się z suniami, wręcz odmiłniał, ale jest zima, kocet to nie miejsce dla niego. Całe życie w domku na kanapie. Szukamy pilnie domku dla **BOLUSIA**.



PRZYTULISKO PSIA PRZYSTAŃ
www.facebook.com/przytutulisko.psia.przystan ☎ 602 199 204



PACO – to cudny, młodziutki, ok. 11-miesięczny, niewielki psiak. Jest bardzo przyjazny dla ludzi, z innymi psami bardzo dobrze się dogaduje. Uwielbia zabawę i długie spacerować również w towarzystwie innych psów. To idealny przyjaciel dla osób lubiących aktywnie spędzać czas.

Więcej informacji o pieskach www.psiaprzystan.pl **Nie wydajemy psów na łańcuch**

Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650
 ✓ piasek do murowania ■ tynkowania
 ■ wylewek ■ przesiany
 ✓ Piasek zasypowy ✓ Ziemia ogrodowa
 ✓ Wykopy koparką z zasięgiem 18,5 m

✓ sztachety metalowe
 ✓ deski ogrodzeniowe



DUŻY WYBÓR

ZARZECZE K. NISKA
 ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
 witoldszabat@vp.pl

WtórStal
KASACJA POJAZDÓW



✓ odbiór autolawetą, transport gratis
 ✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
 ✓ najwyższe ceny, płatność gotówką

**SKUP ZŁOMU STALOWEGO
 I METALI KOLOROWYCH
 oraz UTYLIZACJA ODPADÓW**

hurtownia art. papierniczych ♦ hurtownia zniczy ♦ skup makulatury

Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎ 15 844 48 81, 607 562 564
 email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

Wtór-Steel **PROFESJONALNA STACJA
 DEMONTAŻU POJAZDÓW**

Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 **www.sdp-wtorstal.pl**

➡ **ZAŚWIADCZENIE O KASACJI**
 ➡ **SPRZEDAŻ CZĘŚCI**
 ➡ **UTYLIZACJA ODPADÓW**
 ➡ **SKUP ZŁOMU I METALI NIEŻELAZNYCH**



**Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY!
 PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!**

NAJLEPSZE CENY NA RYNKU!

www.stalowa.info

stalowowski portal ogłoszeniowy

Najnowsze oraz archiwalne wydania **tygodnika SZTAFETA** w wersji PDF
 są dostępne na stronie **www.eprasa.pl/news/tygodnik-sztafeta**

STELLA **Telewizja cyfrowa StellaDTV**

■ cztery pakiety programów, pakiet Premium, multiroom

Internet StellaNET

■ szerokopasmowy, stabilny, stały dostęp bez limitu danych

Telefon StellaTEL

■ darmowe minuty, przenoszenie numeru

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
 telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
 e-mail: bok@stella.net.pl strona: **www.stella.net.pl**

Program Lokalny **STELLA**
 TELEWIZJA KABLOWA

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
 "z archiwum Stelli" godz. 12:00, 18:00

premiera piątek 10.02 godz. 20:00	premiera wtorek 14.02 godz. 20:00
■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Przystanek Historia Stalowa Wola ■ Świadectwo życia ks.abp. I. Tokarczuka ■ Motopasje magazyn	■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Informator TVK ■ Rozkochar w swej ziemi ■ kościół św. Michała Archaniola w Dębnie

redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: **telewizja@stella.net.pl**
 strona: **www.tvkstella.pl**

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

**Punkty przyjmowania
 OGŁOSZEŃ**

do tygodnika SZTAFETA
 oraz na **www.sztafeta.pl**

• Redakcja tygodnika „Sztafeta”, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30
 w godz.: 8.00–16.00, tel. 15 810-94-01, 513-013-198, 530-530-577
 sztafeta.ogloszenia@gmail.com, sztafeta.reklama@gmail.com

• **BIURO PODRÓŻY NISKA** Nisko, Pl. Wolności 1
 w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-85

• **Rotrans. Ośrodek szkolenia kierowców**, Nisko,
 ul. Rzeszowska 3, w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-66

Chcesz ogłosić swoje usługi
 zadzwoń ☎ 530 530 577

Informator medyczny

Medyczne tłumaczenia przysięgłe –
 angielski. A. Linek; 15 844-12-06,
 603-175-406

DYŻURY APTEK

STALOWA WOLA
 10.02–16.02,
 ul. Wojska Polskiego 5,
 tel. 500 624 121

NISKO
 10.02–16.02,
 ul. Wolności 54 A,
 tel. 690 515 069

LEŻAJSK
 10.02–16.02,
 ul. Mickiewicza 22,
 tel. 660 796 178

TARNOBRZEG
 10.02–16.02,
 ul. Sienkiewicza 67,
 tel. 15 822 59 60

**Zakład pogrzebowy
 PRO MORTE**
 Tel. 602 126 637
 Stalowa Wola i okolice

Dr hab. med. Andrzej Pluta
HEMATOLOG
 rejestracja:
516-572-556
 St. Wola, ul. Skoczyskiego 20/2
www.drpluta.pl
 przyjęcia w poniedziałki:
 20 lutego
 oraz 6 marca

SPIS NUMERÓW TELEFONÓW SPZOZ
 (ambulatorium przy Hucie)
 ul. Kwiatkowskiego 2, 37-450 Stalowa Wola
www.e-spzoz.eu

DYREKTOR/SEKRETARIAT TEL./
FAX..... 15 842 10 17, 15 813 44 65
 REJESTRACJA PORADNI SPECJALISTYCZNYCH
15 813 54 65

REJESTRACJA PORADNI PODSTA-
WOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ.....
15 842 21 41, 15 813 54 75

REJESTRACJA PORADNI ZDROWIA PSYCHICZ-
NEGO.....15 813 50 07

REJESTRACJA PORADNI DLA KO-
BIET..... 15 813 58 33
 REJESTRACJA MEDYCYN PRACY.....
15 813 54 95

REJESTRACJA RTG i USG.....15 813 40 31
 REJESTRACJA PRACOWNI ANALITYCZ-
NEJ.....15 813 55 51

PIELĘGNIARKI ŚRODOWISKOWE
.....15 813 44 55
 GABINET ZABIEGOWY.....15 813 54 55

REJESTRACJA FIZJOTERAPII AMBULATO-
RYJNEJ.....15 813-71-17

ODDZIAŁ REHABILITACJI:
GABINET ORDYNATORA.....15 813 60 66
GABINET LEKARSKI – SEKRETARIAT.....
.....15 813 60 77
DYŻURKA PIELĘGNIAREK.....15 813 56 40

NFZ **Zapisy na bezpłatne
 protezy na rok 2023**
 lek. stom. ZBIGNIEW DOLIŃSKI
 ✓ **bezpłatne leczenie stomatologiczne**
 Godziny przyjęć: cały tydzień
 + sobota – pogotowie 10⁰⁰–12⁰⁰
 Stalowa Wola, ul. Wojska Polskiego 16 A
 tel. 15 843-86-81, 503-15-22-27

ORTOPEDA DZIECIĘCY

- wady stóp
- zaburzenia osi kończyn
- skrzywienia kręgosłupa
- USG bioder u niemowląt
- dolegliwości bólowe stawów
- złamania i inne urazy narządu ruchu u dzieci i dorosłych

Rejestracja: SANUS
 tel. 15 843-14-18, 603 283 595
 660 670 591

OPTYK ZOOM

- BADANIE WZROKU
- OKULARY PROGRESYWNE
- SOCZEWKI KONTAKTOWE
- NAPRAWY • NISKIE CENY

Przy zakupie kompletnych
 okularów badanie wzroku
 jest **BEZPŁATNE**
 Promocja ważna do 31.03.2023 r.
Zadzwoń i umów się na wizytę
☎ 735-736-007
 czynne: poniedziałki–piątki 10.00–18.00
ul. Poniatowskiego 19c
 37-450 Stalowa Wola
www.optykzoom.pl

Sport
MARIUSZ BIEL

biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

Rogała dołączył do Imieli

Trzeba przyznać, że Stal PSA zaskakuje w zimowym okienku transferowym. W styczniu do zespołu trenera Łukasza Surmy dołączyło 5 nowych piłkarzy, a 2 lutego umowę z czwartą drużyną 3 ligi podpisał kolejny zawodnik – środkowy obrońca ŁKS-u Probudex Łągów – Piotr Rogala.



27-letni piłkarz jest wychowankiem Zenitu Chmielnik, z którego trafił do Korony Kielce. Występował w niej w drużynach juniorskich, w rezerwach, a latem 2015 został włączony do kadry pierwszego zespołu, jednak nie dane mu było zadebiutować w Ekstraklasie.

Od sezonu 2017/18 występował w zespołach 3 ligi: MKS Elk, JKS Jarosław, Górnik Łęczna, Wisła Puławy, a przez ostatnie 2,5 roku w ŁKS Probudex Łągów.

Piotr Rogala jest drugim po Adamie Imieli piłkarzu pozyskanym przez „Stalówkę” z zespołu lidera 3 ligi. Także on związał się z naszym klubem na 1,5 roku, do końca sezonu 2023/24.

W sobotę Stal rozegrała kolejny sparing. Rywalem była pierwszoligowa imienniczka z Rzeszowa, a spotkanie odbyło się w Nowej Wsi koło Trzebovniska i zakończyło się remisem 1:1. Dla naszego zespołu bramkę zdobył pod koniec pierwszej połowy Kosei Iwao, a dziesięć minut po przerwie wyrównał z rzutu karnego Patryk Małecki.

W najbliższą sobotę Stal rozegra kolejny towarzyski mecz. Do Stalowej Woli przyjedzie Wisła Sandomierz. Początek spotkania o g. 13.

STAL RZESZÓW – STAL STALOWA WOLA 1:1 (0:1)

0-1 Iwao (38), 1-1 Małecki (54 – rzut karny)

RZESZÓW: Bieszczad (46 Raciniowski) – Polowiec, Synoś (81 Łysiak), Pajnowski, Miłosz Kaczor (81 Galar), Kotwica, Piotrowski – Łyczko, Małecki, Plichta (60 Manolo), Szczypek.

STALOWA WOLA: Smytek – Banach, Hudzik, Pikuła – Kowalski, Stępniewski, Soszyński, Wydra, Imieli, Olszewski – Iwao oraz Furman (Konefał) – Szifer, Grasa, Kucharczyk – Wojtak, Kołbon, Duda, Lebiada, Filipczuk, Ziarko – Grabarz.



Wiosną Piotr Rogala (z lewej), nie będzie już atakował Mikołaja Smytkę, lecz pomagał mu



Kacper Krawiec nokautuje swoich rywali

W Niechobrze odbywał się w ramach Pucharu Karpat VIII Turniej o Puchar Burmistrza Boguchwały. Reprezentacja Stali Stalowa Wola Boxing Team wywalczyła jeden złoty, trzy srebrne i jeden brązowy medal. Kacper Krawiec został wybrany najlepszym juniorem turnieju.

W tym roku do Boguchwały zjechali nie tylko zawodnicy klubów z Podkarpacia i ościennych województw: małopolskiego, lubelskiego i świętokrzyskiego, ale także z Jaworzna, Łodzi, Radomska, Gdańska oraz z Ukrainy, Słowacji, Węgier, Rumunii i Armenii.

Z naszych bokserów najlepiej spisał się Kacper Krawiec, który triumfował w kategorii Junior w wadze do 80 kg. Zawodnik Stali stoczył dwie świetne walki, obie zakończone przed czasem. W półfinale pokonał przez RSC w pierwszej rundzie Lido Timura z Ukrainy, a w finale odesłał do narożnika w drugiej rundzie Gracjana Chrobaka z Budo Krosno. W zgodnej opinii obserwatorów tych dwóch pojedynków, rywalom Kacpra na długo zapadnie w pamięci jego nazwisko.

Oliwier Kasperczuk (kat. młodzik 60 kg), pokonał w półfinale jednogłośnie na



Stal Stalowa Wola Boxing Team w Boguchwałach. Od lewej: trener Rafał Toporowski, Filip Wojtyna, Mateusz Hadała, Kacper Krawiec, Robert Meciar, Oliwier Kasperczuk i trener Łukasz Podstawski

punkty Mikołaja Wiecha z Mrówki Brzozów, a w finale przegrał 1:2 z Hubertem Antonem z Wisłoka Rzeszów. Srebrny medal wywalczył także Mateusz Hadała (junior 63,5 kg). W półfinale wygrał 3:0 z Filipem Muszyńskim (Nokaut Radomsko), a w finale przegrał 1:2 z Rumunem Mariusem Dumitru.

Także debiutujący w oficjalnej walce w ringu Robert Meciar wrócił z Niechobrze ze „srebrem”, które zapewniło mu zwycięstwo nad Kacprem Bobrzyńskim z

Budo Krosno 3:0. Niestety, następnego dnia nasz zawodnik nie mógł stanąć do walki finałowej i musiał zadowolić się drugim miejscem.

Z dobrej strony pokazał się także ostatni z podopiecznych trenerów Rafała Toporowskiego i Łukasza Podstawskiego – Filip Wojtyna, ale sędziowie przychylniejszym okiem „potraktowali” jego rywala, Szymona Taraszkę z Akademii Boks Adama Wójcika w Lisiej Górze, przyznając mu zwycięstwo 2:1.

LZS Żabno najlepszą drużyną turnieju młodzików w Radomyślu nad Sanem



o puchar wójta Gminy Radomyśl nad Sanem dla Młodzików (rocznik 2010 i młodszy) oraz Orlików (2012 i młodszy).

W turnieju Młodzików uczestniczyło 6 drużyn (52 zawodników). Grano systemem „każdy z każdym” po 12 minut. Zwyciężyła drużyna LZS Żabno, która trzy mecze wygrała, a dwa zremisowała. Miejsce drugie przypadło Wisanowi Skopanie, a trzecie Jeziorakowi Chwałowice.

Najlepszym zawodnikiem wybrany został Kamil Pięta z Gminnej Akademii Piłkarskiej w Pysznicy, najlepszym bramkarzem Łukasz Chwastek z Wisanu Skopanie, a najlepszym strzelcem Szymon Zieliński z LZS Żabno (5 goli).

Wyniki: LZS Żabno – Słowianin Grębów 5:0 (Szymon Zieliński 3, Antek Kwaśnik 2), Jeziorak Chwałowice – GAP Talent Pysznica 1:1 (Norbert Kamiński – Kamil Pięta), GAP Zaleszany – Wisan Skopanie (samob. – Dominik Pitra), LZS Żabno – GAP Talent 1:1 (Kacper Zieliński – Kamil Pięta), Słowianin – Wisan 0:2 (Jakub Jarosz 2), Jeziorak – GAP Zaleszany 2:1 (Norbert Kamiński – Hubert Wojewoda), LZS Żabno – Wisan 1:1 (Kacper Zieliński – Adrian Kopeć), GAP Talent – GAP Zaleszany 1:1 (Krzysztof Nalepa – Adrian Kuchno), Słowianin – Jeziorak 0:4 (Norbert Kamiński 2, Hubert Wojewoda, Igor Bęc), LZS Żabno – GAP Zaleszany 1:0 (Szymon Zieliński), Wisan – Jeziorak 2:0 (Adrian Kopeć, sampb.), GAP Talent – Słowianin 1:2 (samob. – Artur Kowalski 2), LZS Żabno – Jeziorak 2:1 (Antek Kwaśnik, Szymon Zieliński – Hubert Wojewoda), Wisan – GAP Talent 1:2 (Jakub Jarosz – Wiktor Bielak, Kamil Pięta), GAP Zaleszany – Słowianin 1:1 (Dawid Stypa – Artur Kowalski).

1. LZS Żabno	5	11	3-2-0	10-3
2. Wisan	5	8	2-2-1	7-4
3. Jeziorak	5	7	2-1-2	8-6
4. GAP Talent	5	6	2-0-3	6-6
5. Słowianin	5	4	1-1-3	3-13
6. GAP Zaleszany	5	3	1-0-4	4-6

W Radomyślu walczyli także Orlicy, a więc 10-latkowie i młodszy. Do rywalizacji przystąpiły zespoły z Żabna, Grębowa, Chwałowic, Rzeczy Długiej, Woli Rzeczyckiej, Zaleszan. Mecz trwał 10 minut, grano „każdy z każdym”, lecz bez liczenia punktów za zwycięstwa i za remisy, bez prowadzenia statystyk strzeleckich, czyli bez klasyfikacji końcowej. Organizatorom zależało głównie na tym, by dzieci miały dobrą zabawę i żeby spędziły wolny czas na sportowo. Wybrano natomiast najlepszego zawodnika turnieju Orlików – Alana Kuchno ze Słowianina Grębów i najlepszego bramkarza, którym został Antek Torba (Wichry Rzeczyca Długa).

Drużyna LZS Żabno nie przegrała żadnego z pięciu meczów. Od lewej: Marcin Zieliński (prezes LZS Żabno), Paweł Korniak (obsługa medyczna), Adam Kiełbasa, Krystian Kochan, Antek Kwaśnik, Kacper Zieliński, Filip Krawiec, Wójt Gminy Radomyśl nad Sanem Jan Pyrkosz, trener Tomasz Krasoń. U dołu, od lewej: Szymon Zieliński, Aleks Woźniak, Łukasz Dąbek, Wojtek Woźniak, Olek Jędrał

Wójt nie pozwolił, żeby puchar opuścił Pysznicę



13 drużyn wzięło udział w I Turnieju Futsalu o Puchar Wójta Gminy Pysznica. W finale Podkarpackie Centrum Odszkodowań Wypadkowych Markov pokonało rzutami karnymi Sympatycznych Nisko. Miejsce trzecie zajęła Serwatka Team Żabno – organizator tego turnieju.

Zespoły zostały podzielone na cztery grupy. Do baraży o ćwierćfinał wchodziły po dwie najlepsze drużyny z każdej grupy. W najlepszej ósemce znalazło się sześć zespołów, których kadry opierały się na zawodnikach występujących w rozgrywkach ligowych prowadzonych przez podokręg Stalowa Wola oraz Janowianka (wielider lubelskiej „okręgówki”) i ButyJana.pl Rzeszów – drużyna, która od lat uczestniczy w rzeszowskiej lidze futsalowej. I obydwie na tej fazie zakończyły turniejową rywalizację. Team z Janowa Lubelskiego został wyeliminowany przez PCOW Markov, a rzeszowianie nie sprościli Serwatce, a więc aktualnemu mistrzowi Futsalowej Podkarpackiej Ligi Mistrzów. Już niebawem czeka zespół z Żabna o bronę mistrzowskiego tytułu.

W pierwszym półfinale Sympatyczni z Niska pokonali połączone siły zespołów z Żupawy, Dąbrowicy i Nowej Dęby, a PCOV Markov okazał się lepszy w rzutach karnych w meczu z Serwatką. Także o tym, kto zajmie pierwsze miejsce w turnieju i odbierze z rąk wójta Gminy Pysznica, Łukasza Bajgierowicza, okazały puchar za zwycięstwo, zdecydowała seria karnych. W regulaminowym czasie gry był bezbramkowy remis.

PCOW Markov wykorzystał cztery karne, Sympatyczni Nisko trzy i wójt Pysznicy mógł w towarzysztwie Józefa Kornatowskiego, prezesa podokręgu Stalowa Wola i organizatorów turnieju: Marcina Zielińskiego, Kamila Garbacza, Daniela Tracza i Łukasza Paterka, wręczyć puchar... sobie i swoim kolegom z zespołu.

Królem strzelców został Kamil Serafin (6 goli) ze Strzelca-Stali-KS Żupawa, najlepszym bramkarzem wybrany został Bartosz Paterek z Serwatki, który wystąpił w 5 meczach i nie puścił ani jednej bramki, a najlepszym zawodnikiem wybrano, także bramkarza, Seweryna Marcza z PCOV Markov.

Zwycięska drużyna PCOV Markov wystąpiła w składzie: Seweryn Marczak, Krzysztof Skrzypek – Adam Bajgierowicz, Łukasz Bajgierowicz, Witold Bajgierowicz, Rafał Balmas, Karol Korzonek, Dominik Kurkiewicz, Łukasz Rybicki, Adam Rybicki, Filip Moskal, Krzysztof Lichota, Dawid Błażejowski.

– To był świetny, stojący na wysokim poziomie turniej. Większość spotkań było wyrównanych, zaciętych, a finałowe to była... śmietanka dla koneserów pił-



Zwycięska drużyna PCOV Markov Stalowa Wola

karskich – śmieje się Marcin Zieliński, prezes Serwatki Żabno, organizator turnieju. – O końcowym sukcesie PCOW zdecydowało ich niezwykle defensywne nastawienie w najważniejszych meczach, a więc w półfinale i w finale. Inna rzecz, że znakomicie w ich bramce spisywał się Seweryn Marczak. Ja już teraz zapraszam na przyszłoroczną edycję turnieju w Pysznicy!

Grupa A: PCOV Markov Stalowa Wola – LZS Wola Rzeszycka 3:2 (Lichota, Ł. Bajgierowicz 2 – Uberman, K. Stańkowski), PCOV Markov – Sympatyczni Nisko 0:1 (Kutyła), LZS Wola Rzeszycka – Sympatyczni 1:3 (Skrzypek – P. Urbanik, Kutyła, Sobilo).

Grupa B: Retman Ulanów – Sokół Sokolniki 1:2 (Drelich – Kułaga, Wolak), Retman – Janowianka 2:2, (Drelich 2 – S. Brytan, Piecyk), Sokół – Janowianka 0:2 (S. Brytan, Chorębała).

Baraże: PCOV Markov – Retman 5:3 (Ł. Bajgierowicz, Kurkiewicz, Błażejowski, Korzonek, Moskal – Socha 2, Przeplata), Sokół – LZS Wola Rzeszycka 6:3 (Kułaga 2, Wolak 2, Murdza, Turbiarz – K. Stańkowski, Uberman, Skrzypek).

Grupa C: Agrocrop Potok Wielki – Darek Trans Pysznica 0:4 (Piechniak 2, K. Szewo 2), Agrocrop – ButyJana.pl Rzeszów 0:3 (Chrzan 2, Dyś), Darek Trans – ButyJana.pl Rzeszów 5:2 (M. Szewo 2, Dziura 2, Piechniak – Chrzan, samobójcza).

Grupa D: Grooby Football Stalowa Wola – Strzelec-Stal-KS Żupawa 3:4 (Dziopak, Iskra, Stasz – K. Serafin 2, Kępka, Łagowski), Serwatka Football Team Żabno – Nam Strzelec Nie Kazano Stalowa Wola 4:0 (Szymanek 2, Oczkowski, M. Partyka), Nam Strzelec Nie Kazano – Strzelec-Stal-KS Żupawa 1:5 (Górak – Kępka 2, M. Rożnowski, Wierzgacz, K. Serafin), Serwatka – Grooby Football 4:0 (J. Partyka 2, Tarka, Ł. Paterek), Nam Strzelec Nie

Kazano – Grooby Football 1:3 (Pęziół – Iskra 2, Środa), Serwatka – Strzelec-Stal-KS Żupawa 3:0 (Ł. Paterek, Woś, Szymanek).

Baraże: ButyJana.PL – Grooby Football 4:0 (Grzebień 2, Chrzan, Piątek), Strzelec-Stal-KS Żupawa – Agrocrop 1:1 (K. Serafin – Suszek), rzuty karne 1:2.

Ćwierćfinały: Sympatyczni – Sokół 9:0 (G. Tofil 3, Cupak 2, Kutyła 2, Sobilo, P. Urbanik), PCOV Markov – Janowianka 2:1 (Moskal 2 – Chorębała), Darek Trans – Strzelec-Stal-KS Żupawa 2-4 (Piechniak 2 – K. Serafin 2, Dudek, M. Rożnowski), Serwatka – ButyJana.pl 3:0 (M. Partyka, Kaczmarczyk, Tur).

Półfinały: Sympatyczni – Strzelec-Stal-KS Żupawa 3:0 (Kwiatkowski, K. Urbanik, P. Urbanik), PCOV Markov – Serwatka 0:0, rzuty karne 2:1.

Mecz o 3 miejsce: Strzelec-Stal-KS Żupawa – Serwatka 1:5 (Dudek – M. Partyka 2, Kaczmarczyk 2, Szymanek).

Finał: Sympatyczni – PCOV Markov 0:0, rzuty karne 3:4.

Pobiegna „Tropem Wilczym”

pod patronatem
SZTAFETY



W biegu „Tropem Wilczym” w Leżajsku biorą udział całe rodziny

Trwają ostatnie przygotowania do Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych „Tropem Wilczym 2023”, który 5 marca odbędzie się w Leżajsku. Lokalni organizatorzy liczą, że podobnie jak w latach ubiegłych, leżajski bieg „Tropem Wilczym” będzie największym na Podkarpaciu i jednym z największych w Polsce.

Zapisy udziału w biegu w Leżajsku potrwać do 20 lutego, choć już dziś organizatorzy – członkowie Stowarzyszenia Rozwoju Szkół „Prymus” z Nowej Sarzyny – mogą mówić o sukcesie. W ciągu zaledwie kilku dni od uruchomienia rejestracji swój udział w biegu zgłosiło przeszło 700 osób. Warto dodać, że bieg „Tropem Wilczym” w Leżajsku jest bezpłatny dla biegaczy. A w zeszłym roku na starcie stanęły aż 864 osoby.

Lokalni organizatorzy, dzięki wsparciu sponsorów, przygotowali 800 pakietów startowych dla osób, które zapiszą się na bieg. W związku

ku z ogromnym zainteresowaniem Stowarzyszenie „Prymus” stara się o dodatkowe pakiety startowe dla wszystkich, którzy będą chcieli wziąć udział w wydarzeniu.

Bieg ruszy 5 marca punktualnie o godz. 12. Podobnie jak w zeszłym roku, start i meta leżajskiego biegu znajdować się będą na ul. Skłodowskiej w sąsiedztwie Miejskiego Centrum Kultury w Leżajsku. Zawodnicy będą mieli do pokonania dystans o długości 1963 metrów ulicami: Skłodowskiej, Kopernika, Braci Śniadeckich, Sandomierską, Jagiełły, Opalińskiego i Chrobrego.

Już dziś wśród zapisanych uczestników są zarówno członkowie klubów biegowych, jak i amatorzy. Często są to całe rodziny z dziećmi, dla których udział w biegu jest nie tylko wspólnym, aktywnym spędzeniem czasu, ale i lekcją patriotyzmu. Wymiar patriotyczny wydarzenia podkreśli udział żołnierzy z 32. Batalionu Lekkiej Piechoty z Niska oraz

młodzieży z Jednostki Strzeleckiej 2035 działającej przy Zespole Szkół Licealnych w Leżajsku, którzy pobiegna trzymając w dłoniach 30-metrową flagę.

Organizatorzy przygotowali dla uczestników biegu oraz kibiców dodatkowe atrakcje na placu przy MCK, a wśród nich punkty promocyjne służb mundurowych oraz gorący poczęstunek.

Przypomnijmy, że Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych „Tropem Wilczym” to ogólnopolska impreza łącząca miłośników sportu i historii. Udział w niej jest oddaniem hołdu żołnierzom polskiego podziemia antykomunistycznego i antysowieckiego, działającego w latach 1944–1963 w obrębie przedwojennych granic RP oraz popularyzacją wiedzy na ten temat.

Szczegóły dotyczące biegu w Leżajsku są dostępne na Facebooku: Tropem Wilczym Leżajsk <https://www.facebook.com/profile.php?id=100089087023859> (dag)

Rajdy samochodowe

Pierwsi i drudzy wicemistrzowie z Automobilklubu Stalowa Wola

Dwie stalowowolskie załogi: Jakub Niemiec i Mateusz Bodniak oraz Andrzej Michałek i Magdalena Michałek, uczestniczyły w finałowej gali rozdania nagród za cykl rajdów samochodowych Tarmac Masters 2022. Impreza odbywała się w Zagórzach Śląskich.

Rajd Tarmac Masters to Mistrzostwa Dolnego Śląska. Po pięciu rundach, które odbyły się kolejno w Nowej Rudzie, Nysie, Gryfowie Śląskim, Jedlinie Zdrój oraz w Radkowie, wyłonione zostały po trzy najlepsze załogi każdej z klas (klasa pojemnościowa, zależy od pojemności skokowej silnika, mierzonej w cm sześć).

Obie załogi Automobilklubu Stalowowolskiego jadące Fiatami Seicento, rywalizowały w klasie TM4 (do 1400 cm sześć). Obie wywalczyły tytuły wicemistrzowskie w swojej klasie. Pierwszymi wicemistrzami zostali Andrzej i Magdalena Michałkowie, którzy zwyciężyli w drugiej rundzie w Nysie, a pozostałe punkty do klasyfikacji generalnej zdobywali w pozostałych rajdach, zajmując w nich miejsca w czołówce.

Tytuł drugich wicemistrzów w klasie TM4 zdobyli: Jakub Niemiec i Mateusz Bodniak. Stalowowolska załoga w trzech rajdach zajmowała drugą pozycję, lecz miała pecha w dwóch innych i w generalnej klasyfikacji zabrakło punktów, by zakończyć sezon na jeszcze wyższym miejscu. W Nysie zatrzymał ich defekt baku, natomiast w rajdzie w Jedlinie Zdrój mieli wypadek i w ogóle nie dojechali do mety.



Od lewej: Mateusz Bodniak, Jakub Niemiec, Magdalena Michałek, Andrzej Michałek

ANDRZEJ MICHAŁEK: Będzie nam brakować emocji i adrenaliny

– To był świetny dla nas sezon. Zdecydowaliśmy się pojechać pełen cykl Tarmac Masters i rywalizować na zdecydowanie innych odcinkach niż jeździliśmy wcześniej. Od samego początku udawało się utrzymywać super tempo i kręcić czasy, które zapewniały nam miejsca w pierwszej trójce. Były chwile radości, zadowolenia, ale niestety nie obyło się też bez problemów z autem: brak hamulców, problemy ze skrzynią biegów i różne inne. Jednak dawaliśmy z siebie wszystko, co można było dać i tak naprawdę niewiele zabrakło nam do zdobycia tytułu mistrzów w klasie TM4. Sezon 2022 był naszym ostatnim rokiem startowym, więc tym bardziej cieszymy się z tego, co udało się osiągnąć na całym nowym dla nas odcinkach. Ponadto, w ubiegłym roku udało nam się dodatkowo pojechać w dwóch rajdach na Podkarpaciu. Jednym z nich był domowy Flisak, w którym zajęliśmy drugie miejsce, a drugim Rajd Rzeszowski, na którym po małym wypadnięciu z trasy, uplasowaliśmy się na trzecim miejscu w swojej klasie. Ogółem jesteśmy bardzo zadowoleni z sezonu 2022 i na pewno będzie nam brakować emocji i adrenaliny. Po 8 latach startów i zdobyciu 5 tytułów, serdecznie dziękujemy naszym partnerom, kibicom i ludziom, którzy nas wspierali, bez których nie byłoby to wszystko możliwe.

JAKUB NIEMIEC: Spełniłem swoje wielkie marzenie

– Jesteśmy po sezonie, który przyniósł nam mnóstwo emocji. Od pierwszego startu sezon układał się dobrze. Zaczęliśmy z wysokiego C wygraną w klasie Fiat w super sprincie w Ropie. Zaliczyliśmy również wszystkie rundy Tarmac. Nas, jako zespół, bardzo mocno cieszy feedback od innych kierowców, kibiców, generalnie ludzi z motor sportowego świata. Muszę też wspomnieć o naszym zwycięstwie w Super Sprincie „Flisak” organizowanym w połowie roku przez Automobilklub Stalowowolski. Spełniłem swoje wielkie marzenie. Parę lat temu, jako młody chłopiec, oglądałem jak rywalizują w tym rajdzie najlepsi kierowcy z Podkarpacia – na czele z moim tatkiem, Jerzym Niemcem – od którego tak naprawdę zaczęła się moja przygoda z moto sportem – i widziałem siebie za kilka lat w tej imprezie. Zbliżający się sezon chcemy rozpocząć na czymś innym, bo nasz czerwony Fiat Seicento ma nowego właściciela i niech mu służy jak najdłużej. Obecnie wraz z moim pilotem, Mateuszem Bodniakiem dogrywamy formalności związane z licencją rajdową. To będzie kolejny krok naprzód na naszej ścieżce rozwoju. Za pośrednictwem „Sztatety” chciałbym podziękować naszym sponsorom i partnerom oraz moim rodzicom. Bez ich pomocy i wsparcia niewiele mógłbym zrobić.



Prezydent Stalowej Woli
Lucjusz Nadberezny



Starostwo Powiatowe i Rada
Powiatu Stalowowolskiego



Huta
Stalowa
Wola SA



ELEKTROCIĘPŁOWNIA
STAŁOWA WOLA
SPÓŁKA AKCYJNA



Marszałek Województwa
Podkarpackiego
Władysław Ortyl



Poseł na Sejm RP
Wiceminister Infrastruktury
Rafał Weber

51. Plebiscyt na Najpopularniejszego Sportowca Stalowej Woli w roku 2022

Jak głosować?

Poprzez kupony drukowane w gazecie i dostarczone do naszej redakcji, która mieści się w budynku dyrekcji PKS w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 (parter). Można też je wysłać pocztą na adres: Wydawnictwo „Sztateta” Sp. z o.o., ul. Ofiar Katynia 30, 37-450 Stalowa Wola (o ważności kuponu decyduje data stempla pocztowego).

Kupony są ważne tylko przez 5 kolejnych dni po ich ukazaniu się w gazecie (u dołu pod kuponem data jego ważności) i kiedy będą wypełnione w całości, czyli podane będzie „dziesiątka” Najpopularniejszych Sportowców, 3 Mastersów oraz Talent i Trener.

Innym sposobem głosowanie jest wysyłanie SMS-ów. Jeżeli chcemy głosować SMS-em wpisujemy SPRT. i nr kandydata (głosowanie na Najpopularniejszego Sportowca Stalowej Woli), lub TLNT. i nr kandydata (Talent Roku) lub TRNR. i nr kandydata (Trener Roku) lub MSTR. i nr kandydata (Najlepszy Master) i wysyłamy na nr 71601. Koszt SMS – 1,23 zł brutto. Głosowania SMS-owe potrwa do północy 10 lutego. Sylwetki kandydatów prezentowane są także na www.sztateta.pl. Zamknięcie plebiscytu 15 lutego 2023 r.



51. PLEBISCYT na Najpopularniejszego Sportowca Stalowej Woli w roku 2022

1.....
2.....
3.....
4.....
5.....
6.....
7.....
8.....
9.....
10.....

Najlepszy Master 2022:

1.....
2.....
3.....

Talent Roku 2022:

1.....
2.....
3.....

Trener Roku 2022:

Imię i nazwisko
Adres
Wiek

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla celów związanych z organizacją plebiscytu.

Podpis

Kupon ważny do 14 lutego 2023 r.

NASI KANDYDACI

NAJPOPULARNIEJSZY SPORTOWIEC ROKU 2022

Bilard: 10. Daniel Karkoszka (KB Top-Ten)
Boks: 13. Kacper Krawiec (Stal Boxing Team)
Brazylijskie Jiu Jitsu: 6. Radosław Czernik, 14. Arsen Naslyan, 18. Michał Sołowiej (wszyscy FightSport)
Koszykówka: 3. Jacek Buczek, 9. Aleksander Jadaś, 20. Damian Tabor (wszyscy ZKS Stal)
Lekkoatletyka: 1. Jakub Bembenek, 4. Kornelia Butryn, 2. Artur Brzozowski, 5. Natalia Cygan, 8. Marek Grykałowski, 12. Jakub Krasowski (wszyscy KKL Stal)
Modelarstwo samolotowe: 11. Kamil Koszyczek (Aeroklub Stalowowolski)
Piłka nożna: 7. Sławomir Duda, 17. Mikołaj Smyłek, 19. Wiktor Stępniewski (wszyscy Stal PSA)
Pływanie: 15. Maksym Nowak, 16. Adam Procnal (obydwaj Motyl MOSiR)

NAJLEPSZY MASTER 2022 ROKU

Bieganie: 4. Stanisław Łańcucki, 5. Stanisław Młynarski, 9. Małgorzata Siembida, 10. Ewa Urban (wszyscy Stalowowolski Klub Biegacza)
Pływanie: 1. Arkadiusz Berwecki, 3. Robert Lorkowski, 6. Maria Petecka (wszyscy Motyl Master MOSiR)
Siatkówka: 8. Marcin Rapala (WP-Transfer)
Tenis: 7. Mieczysław Peziot (MKT)
Triathlon: 2. Zbigniew Biskup (SKB)

TALENT ROKU 2022

Boks: 10. Julia Toporowska (Stal Boxing Team)
BJJ: 6. Paweł Łokaj, 8. Szymon Sołowiej (FightSport)
Koszykówka: 1. Wojciech Baran, 5. Kacper Kędra (ZKS Stal)
Lekkoatletyka: 2. Aleksandra Bednarz, 7. Blanka Machaj (KKL Stal)
Modelarstwo samolotowe: 3. Michał Główka (Aeroklub Stalowowolski)
Pływanie: 4. Dawid Kanty (Motyl MOSiR)
Tenis: 9. Oliwia Sybicka (MKT)

TRENER ROKU 2022

Boks: 10. Rafał Toporowski (Stal Boxing Team)
BBJ: 2. Paweł Kunysz (FightSport)
Koszykówka: 7. Bogdan Pamula, 8. Rafał Partyka (obydwaj ZKS Stal)
Lekkoatletyka: 1. Mirosław Barszcz, 4. Jacek Łyp, 3. Monika Kłosowska, 5. Krzysztof Momot (wszyscy KKL Stal)
Pływanie: 6. Jarosław Niedbałowski (niezrzeszony)
Tenis: 9. Włodzimierz Pikulski (MKT)

Cracovia pokonała Stal i straciła ją z fotela lidera



Dwa spotkania rozegrali koszykarze 3-ligowej Stali Stalowa Wola. W Łąncucie pokonali tamtejszego Sokola w rozgrywkach ligi podkarpackiej, a w Stalowej Woli przegrali z Cracovią i oddali jej fotel lidera.

W derbach ligowych Podkarpacia Stal dopiero po zmianie stron zaczęła dyktować warunki gry. Wcześniej mecz był wyrównany, a nawet z lekkim wskazaniem na gospodarzy, dla których najwięcej

punktów zdobył niespełna 15-letni Miłosz Szul.

Do rozegrania w rundzie zasadniczej w lidze podkarpackiej pozostały już tylko dwa mecze, obydwa z udziałem Niedźwiadków Chemart Przemyśl. 18 lutego zagrają na wyjeździe z Resanem AZS, a dzień później podejmą zespół z Łąncuta.

W niedzielę „zielono-czarni” podejmowali Cracovię. Przed meczem obydwie drużyny miały po jednej porażce na swoim koncie. „Pasy”

przegrały w 3. kolejce z Zeltranssem Unią Tarnów, a Stal przed tygodniem w Wadowicach ze Skawą.

Pierwsze dwie kwarty były niezwykle wyrównane. Po dwudziestu minutach gry był remis 30:30. Po zmianie stron skuteczniejsza była Cracovia. Trzecią kwartę wygrała sześcioma, a czwartą dziewięcioma „oczkami” i całe spotkanie różnicą 14 punktów. Stal w tym meczu oddała zaledwie jeden celny rzut „za trzy”.

3 liga podkarpacka

SOKÓŁ – STAL 58:72 (14:16, 16:11, 17:21, 11:24)

SOKÓŁ: Szul 16 (3x3), Płowy 14 (1x3), Balawender 12, Noga 6, Koszuta 4, Kuchtar 2, Trzeciakiwicz 2, Sawicki 2, Materna, Jurek, Nycz.
STAL: Tabor 23 (2x3), Jadaś 16,

Beck 10 (1x3), Rokosz 6, Ziarno 6, Flisiak 4, Łabuda 3, Lipiński 2, Cygan 2, Proń.

1. STAL	6	10	4	2	444-414
2. Niedźwiadki	4	8	4	0	361-190
3. Resan AZS Pol.	5	7	2	3	309-357
4. Sokół	5	5	0	5	228-381

3 liga małopolska

STAL – CRACOVIA 1906 YABIMO 55:69 (15:15, 15:15, 14:20, 11:19)

STAL: Jadaś 16, Tabor 12, Łabuda 8, Maciej Paterek 9, Rokosz 7, Krezk 4, Proń, Lipiński, Beck, Flisiak, Cygan, Ziarno.

CRACOVIA: Gawin 17 (5x3), Karczyński 16 (1x3), Seliga 8, Stypiński 8 (2x3), Łopatkiewicz 7, Bona 6, Mularczyk 4, Puskarek 3 (1x3), Szostak.

1. Cracovia Yabimo	9	17	8	1	719-574
2. STAL	9	16	7	2	701-568
3. Zeltrans Unia	9	15	6	3	730-607
4. Regis	9	13	4	5	564-580
5. Skawa	9	13	4	5	598-631
6. Elektret	9	13	4	5	579-623
7. Resan AZS Pol.	9	11	2	7	636-753
8. MKS Gorlice	9	10	1	8	603-794

kolejka, 12 lutego: Elektret – Stal.

W niedzielę starcie ze Startem



młodzieżowa

Już tylko trzy mecze pozostały juniorom Stali Stalowa Wola U 17 w drugim etapie rozgrywek ligowych, w których drużyny rywalizują o miejsca 1-6 w makroregionie lubelsko-podkarpackim. Drużyna trenera Rafała Partyki, to aktualnie najwyższej notowany zespół reprezentujący stalowowski basket w rozgrywkach młodzieżowych. „Zielono-czarni” zajmują trzecie miejsce. Prowadzą z kompletem punktów Niedźwiadki Chemart Przemyśl, a na drugim miejscu jest lubelski Start. W najbliższą niedzielę (13 lutego, g. 15.30), Stal podejmie wicelidera i jeżeli wygra to spotkanie zachowa szansę na zajęcie drugiego miejsca na koniec rozgrywek. W pierwszym meczu lepszy był Start, który wygrał różnicą 14 punktów (90:76).

Stalowcy po powrocie z ferii zimowych gościli dwa inne zespoły z Lubelszczyzny, Kadeta Białą Podlaską i Lubliniankę, i nie dali im żadnych szans. W obydwa meczach padła „setka”.

Druga nasza drużyna w lidze U 17 – CSM Kuźnia Stalowa Wola walczy już tylko o miejsce 7. Jej rywalem w dwumeczu jest III LO Zamość. Pierwsze spotkanie zakończyło się wyraźnym zwycięstwem naszego zespołu. Rewanż powinien być formalnością.

W rozgrywkach 13-latków w derbach Stalowej Woli minimalnie lepsza okazała się Stal (51:47). Zespół trenera Roberta Grzyba zapewnił sobie zwycięstwo w

hali rywala w czwartej kwarcie. W pierwszym meczu, pod koniec października 2022 roku, górą była Kuźnia, która pokonała Stal na jej parkiecie 56:38.

Mężczyźni

U 13

NIEDŹWIADKI PRZEMYŚL – CSM KUŹNIA 115:31 (29:0, 34:8, 18:12, 34:11)

KUŹNIA: Pomarenko 14, Faraś 6, Siudzik 3, Owaneck 2, Wyka 2, Skrzypczak 2, Pachla 2, Spilarewicz, Szymczyk, Otto. Dla **Niedźwiadków** najwięcej: Krajewski 20, Amarowicz 16.

CSM KUŹNIA – STAL 47:51 (14:12, 10:12, 15:13, 8:14)

KUŹNIA: T.Faraś 15, Pomarenko 14, Siudzik 8, Owaneck 4, Szeliga 4, Pachla 2, Skrzypczak, Maślanka, Szymczyk, Otto, Wyka.

STAL: Jargiełło 11 (1x3), Borek 11, Skuciński 10, Golas 8, Domański 7 (1x3), Zawisza 4, Rakoczy, Dziura, Mis, Khan, Wołoszyn, Garbacz.

U 15

MKS MIELEC – CSM KUŹNIA 54:77 (18:27, 10:16, 14:14, 12:20)

KUŹNIA: Rogala 20, Allagapen 18, Korpala 15 (1x3), Turek 11 (1x3), Karwas 9, Drzewi 2, Wilczak 2, Wyka, Pawusiak.

Dla **MKS-u** najwięcej: Basztura 21, Cieśla 17 (1x3).

CSM KUŹNIA – WILKI RZESZÓW 54:96 (10:17, 17:36, 13:21, 14:12)

KUŹNIA: Allagapen 21 (1x3), Karwas 13, Pawusiak 6, Rogala 6, Drzewi 5, Korpala 3, Wilczak, Turek, Wyka.

Dla **Wilków** najwięcej: Żydzik 40 (4x3), Tittinger 17 (1x3).



Juniorzy Stali odnieśli dwa wysokie zwycięstwa w rozgrywkach do lat 17, a w niedzielę zagrają z wiceliderem – Startem Lublin. Od lewej: trener Rafał Partyka, asystent trenera Jacek Buczek, Łukasz Krzek, Jakub Kawalec, Marcin Paterek, Maciej Paterek, Karol Kędra

SOKÓŁ ŁĄCUT – CSM KUŹNIA 48:45 (10:13, 7:16, 13:6, 18:10)

KUŹNIA: Karwas 18, Rogala 10, Turek 9, Korpala 4, Pawusiak 2, Wilczak 2, Pomarenko, Siudzik, Wyka, Faraś.

BASKET 15 PRZEMYŚL – STAL 67:48 (17:16, 15:7, 14:14, 21:11)

STAL: Frankiewicz 14 (1x3), Zając 11, Malecki 7, Belzak 6, Boroń 5 (1x3), Bednarz 3, Mucha 2, W.Zakrzewski, Ł.Zakrzewski, Wołoszyn, Karol Kędra, Węgliński.

Dla **Basketu** najwięcej: Stojak 20, Ogonowski 20.

STAL – KKK MOSiR KROSNO 47:39 (8:6, 12:9, 13:10, 14:14)

STAL: Malecki 12 (1x3), Frankiewicz 8, Boroń 7 (1x3), Zając 6, Karol Kędra 6, Belzak 4, Mucha 2, Wołoszyn 2, Janusz, Ł.Zakrzewski, W.Zakrzewski, Błyskal.

Dla **KKK** najwięcej: Terlecki 20, Kielar 7.

U 17

STAL – KADET BIAŁA PODLASKA 123:25 (35:4, 30:4, 29:10, 29:7)

STAL: Kacper Kędra 26 (3x3), Baran 25, Krzek 24 (3x3), Maciej Paterek 17 (1x3), Marcin Paterek 14, Malecki 5, Kawalec 4, Bożek 3 (1x3), Dąca 2, Różański 2, Rojek 1, Stańczyk.

Dla **Kadeta** najwięcej: Panasiuk 9, Lesiuk i Izdebski po 6.

STAL – LUBLINIANKA 101:53 (24:9, 29:11, 24:14, 24:19)

STAL: Baran 24, Marcin Paterek 19 (2x3), Kacper Kędra 17 (3x3), Maciej Paterek 15 (1x3), Kawalec 6, Dąca 2, Rojek 2, Malecki, Stańczyk, Różański. Dla **Lublinianki** najwięcej: Futrzyński 13, Wierzyński 13 (2x3).

CSM KUŹNIA – UKS III LO ZAMOŚĆ 84:60 (24:14, 17:25, 17:14, 26:27)

KUŹNIA: Nowak 33 (2x3), Bar 20, Dziechciarz 10, Maciejak 9, Dąbrowski 7 (1x3), Kuciński 4, Allagapen 1, Fabianowski, Pawusiak, Korpala, Karwas.

Dla **III LO** najwięcej: Jaworski 23, Kasperski 17.

Kobiety

U 15

STAL – BASKET GO POLNA PRZEMYŚL 37:69 (11:15, 2:19, 14:11, 10:24)

STAL: Urban 14, Małek 13 (1x3), Kurzelewska 3, Schiano 3, Krokos 2, Trygar 2, Sokal, Jaworska, Tabor, Kotwica, Górczyca, Flis.

Dla **Basketu** najwięcej: Kochman 15, Zielenkiewicz 13.

SZTAFETA

e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl



www.facebook.com/tygodniksztafeta



WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:

Agata Wosińska (asystent zarządu)
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.wosinska@gmail.com

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:

Lilla Witkowska
tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com
Współpraca wydawnicza:
Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:

tel. 15 810 94 01
sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com
Anna Dryka, tel. 513-013-198
Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA

i portalu www.sztafeta.pl:

Karolina Kusińska, tel. 509-513-016
sztafeta.gryn@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00

Mariusz Biel (sport) tel. 509-387-011
mariuszbiel@gmail.com
Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com
Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com

SKŁAD I ŁAMANIE:

Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik)
Agnieszka Hasny – grafik

Korekta: Stanisław Chudy

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

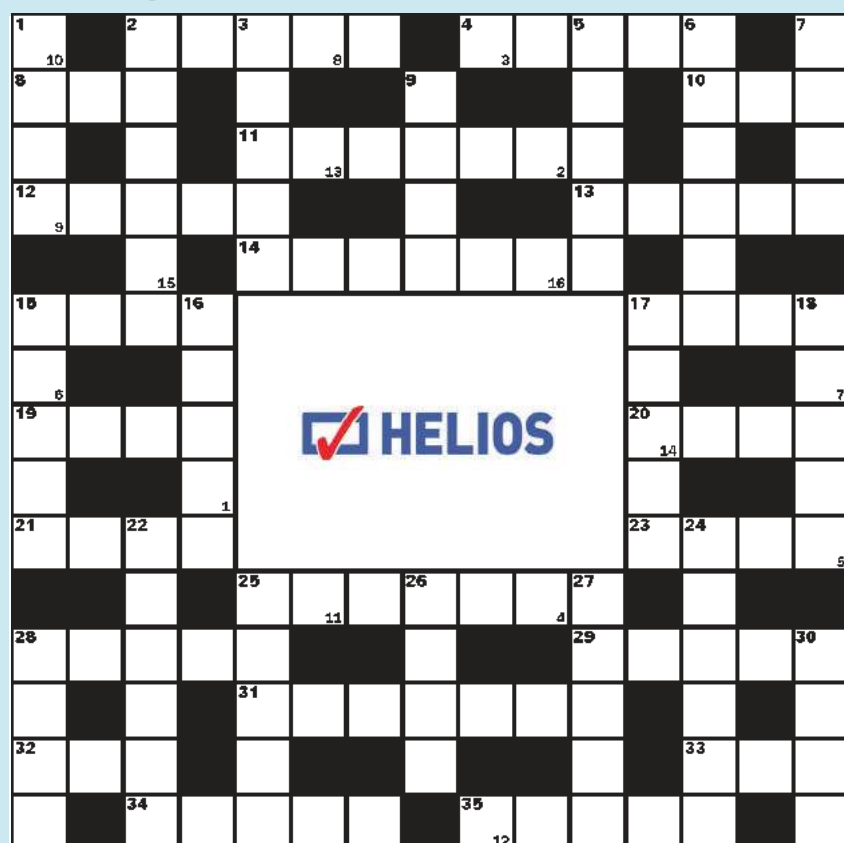
Szybki kontakt z redakcją

☎ 15 810 94 00

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH.



Krzyżówka rodzinna



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 16 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez kino HELIOS w Stalowej Woli.

Poziomo: 2 – kazachskie góry, 4 – pieszczotka na łowy, 8 – pełen paliwa, 10 – imię Fleminga, twórcy Bonda, 11 – starożytne miasto nad Eufratem, 12 – niebieska okala Ziemię, 13 – auto z Rumunii, 14 – przed dżulem, 15 – Karenina lub Nehrebecka, 17 – gruba, mechata tkanina bawełniana, 19 – miasto kasyn gry w Nevadzie, 20 – rzeka w Japonii w prefekturze Aichi, 21 – wypadowa lub transportowa, 23 – autor fortelu z koniem trojańskim, 25 – blaszany w tytule powieści Grassa, 28 – ma czerwony miąższ, 29 – na Downing Street po i przed Wilsonem, 31 – ssak morski podobny do foki, 32 – po Raku, 33 – jedno miał cyklop, 34 – Prost, kierowca Formuły 1, 35 – ucieka przed pościgiem.

Pionowo: 1 – ptak czczony w Egipcie, 2 – ukarany za podglądanie Artemidy, 3 – typ zapachu wyrobów perfumeryjno-kosmetycznych, 5 – mafia, szajka, 6 – potocznie o damskiej sukni, 7 – dziewczynka z Zielonego Wzgórza, 9 – Luis, piłkarz portugalski, 15 – organizm mogący żyć tylko w obecności tlenu atmosferycznego, 16 – dodatnia elektroda, 17 – mokre i grzaskie, 18 – roślina ceniona w kosmetyce, 22 – lalkami, klockami lub w chowanego, 24 – rozmowa, dyskurs, 25 – rzeka w Łowiczu, 26 – „serowe” miasto w Holandii, 27 – żołnierska zieleń, 28 – miejsce prelekcji, 30 – Robin z łukiem.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 4: Jak pies z kotem. Nagrodę ufundowaną przez kino HELIOS w Stalowej Woli wygrała Julia Szwedo z Jastkowic. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 14 lutego.

KUPON 6/2023

Marian T. Karaś Aforyzmy

Szczęśliwie nikt nie ma pretensji o nieobecność podczas apelu poległych

Kłamstwo ma krótki nogi, ale jednocześnie długie ręce

Bojownikom o wolność i demokrację niezbędny jest wewnętrzny reżim

Grób milczy dopóty, dopóki nie rozkopie go archeolog

Stanisław J. Chudy Fraszki

Niewychowany elektryk

Zawsze brakuje mu taktu
Gdy szuka zwarcia lub kontaktu

O rybaku

Na różne sztuki zarzucał sieci
Aż się zaplątał w żonę i dzieci

Pechowy maszynista

Choć wzrok miał dobry o każdej porze
W życiu się znalazł na ślepych torze

Żołnierz zawodowy

W namiocie na poligonie
Profesjonalnie rozkłada Bronię

– Pomimo inflacji żyje nam się lepiej –
oznajmiał premier.

– To fajnie macie – pomyślał naród.

Żona pyta męża:

– Czy ty mnie kochasz?

– Jak by ci to powiedzieć... Kochać, to ja kocham wódkę i papierosy. A między nami, to jest coś poważniejszego.

Kowalski jak zwykle przyszedł spóźniony do pracy i zbiera standardowy ochran od szefa:

– Był pan w wojsku, Kowalski?

– Byłem.



– I co tam panu mówił sierżant, jak się pan spóźniał?!

– Nic szczególnego... „Dzień dobry, panie majorze”...

Policjant zatrzymuje kierowcę jadącego z nadmierną prędkością.

– Nadmuchaćcie w balonik!

– Panie władzo, muszę?

– A chcecie żebym zrobił to za was? Wtedy, to już na pewno stracie prawo jazdy!

Nie mam nic przeciwko przychodzeniu do pracy. Ale te osiem godzin czekania na wyjście, to już totalny absurd.



HOROSKOP TYGODNIOWY



Baran (21.03–20.04)

Jeśli nie masz racji to ustąp. Nie upieraj się przy swoim tylko dla zasady. Postępuj z wyczuciem, aby nie stracić szacunku. Jeśli uda Ci się zachować odpowiednie proporcje pomiędzy stanowczością i uступliwością to dobrze na tym wyjdziesz.



Byk (21.04–20.05)

To dobry czas na podjęcie ważnej życiowej decyzji. Przemysł wszystko dokładnie, wysłuchaj rad przyjaciół i działaj. Czasem warto zaryzykować, aby osiągnąć coś, co jest dla Ciebie szczególnie ważne. Twój urok działa! Poślij ukochanemu uśmiech, a nie będziesz długo czekać na efekty.



Bliźnięta (21.05–21.06)

Dobry czas na wprowadzenie w życie nowych pomysłów. To szansa ucieczki od rutyny. W pracy liczyć się będzie nowatorskie podejście bez względu na to, czym się zajmujesz. Zejdź z utartego szlaku, zrób coś inaczej. Jesteś w niezłej formie. Energia i dobry nastrój sprzyjają Ci!



Rak (22.06–22.07)

Konieczniesz musisz mieć więcej ruchu! Może wybierz się na spacer do parku albo do lasu. Energia drzew jest zbawienna. Naładuj akumulatory – przyda Ci się dużo siły i energii w nadchodzących dniach. Czas nie stoi w miejscu, ludzie się zmieniają. Trochę tolerancji w związku z obu stron, a wszystko się ułoży.



Lew (23.07–22.08)

Tydzień sprzyja sprawom duchowym i relacjom osobistym. Nie spiesz się, rób to, na co masz ochotę, ale też nie naginaj woli innych do swojej. Zadbaj o to, by osoby dla Ciebie ważne dobrze czuły się przy Tobie. Samotne Lwy mogą spodziewać się ekscytujących randek.



Panna (23.08–22.09)

Ktoś, kogo uważałaś za wroga, może okazać się sprzymierzeńcem. Miła niespodzianka. Nie oddalaj się od partnera. Docenij to, co Ci daje. Poczucie bezpieczeństwa, emocjonalny spokój. Zawodowo to rodzaj półmetka. Jeśli myślisz o jakichś zmianach, to... teraz!



Waga (23.09–22.10)

Ambicja podsuwa Ci różne pomysły, ale nie wcielaj ich od razu w czyn, bo popełnisz głupstwo. Przelotną chandrę odpędzisz, zapewniając sobie miłe towarzystwo. Pamiętaj, że potrzebujesz teraz więcej snu i różnych form regeneracji, np. relaksu, masażu, ćwiczeń.



Skorpion (23.10–21.11)

W tym tygodniu możliwy jest nieoczekiwany przypływ gotówki. Nie roztrwój jej! Już za kilka dni może się okazać, że potrzebujesz trochę grosza. Planuj wydatki rozsądnie, ale nie oszczędzaj na rzeczach najważniejszych. Twoja forma i nastrój z każdym dniem będą się poprawiać.



Strzelec (22.11–21.12)

Nie rozpoczynaj teraz dużych projektów, postaw na odpoczynek. Wybierz się na spacer albo do kina. Dobrze Ci zrobi również weekendowy wypad za miasto. Wolniej, ale za to bez ryzyka. Nie przeskakuj po dwa schodki, bo się potkniesz.



Koziorożec (22.12–19.01)

Spójrz na siebie obiektywnie. Sytuacja Cię nie zadowala? To znak, że dojrzałaś do zmian. Jeśli liczysz na miłosne podboje, pamiętaj, że kompleksy nie znikną pod drogimi ciuchami. Uwierz w siebie. Warto poświęcić trochę czasu na obserwację, co się dzieje w firmie, a także podejrzeć zamiary konkurencji.



Wodnik (20.01–18.02)

Przed Tobą dobry tydzień, bo znajdziesz czas na przyjemności. Odważnie sięgniesz po swoje, bo marzenia są po to, żeby je zrealizować. Dobry czas, by rozpocząć świeży projekt, rozwinąć talent albo iść na randkę. W weekend miłość stanie się namiętna.



Ryby (19.02–20.03)

Dbaj o siebie i pamiętaj o swoich potrzebach. Szczęście w miłości przez cały tydzień Cię nie opuści. Wykorzystaj to i pracuj nad relacjami, bo niezwykle łatwo przekonasz innych do swoich pomysłów. Zamiast czekać, co wymyśli partner, sama zorganizuj wspaniałą randkę lub romantyczną domową kolację dla dwojga.